



RAPORT ROZCHNY '95



 **Hestia**[®]
insurance s.a.

RAPORT ROCZNY '95



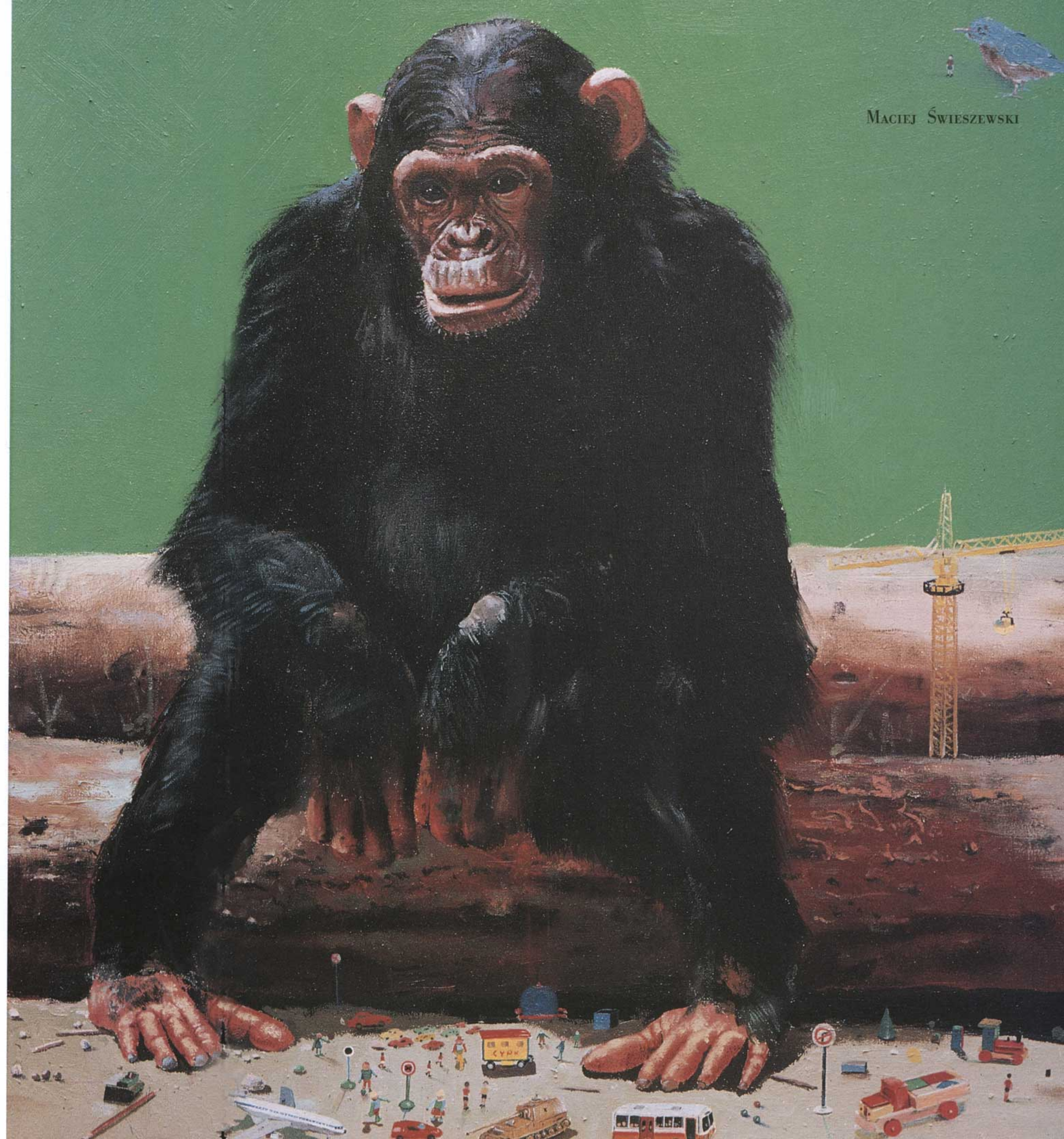
SPIS TREŚCI:

□ LIST PREZESA ZARZĄDU	6
□ 5 LAT HESTIA INSURANCE	9
□ SPRAWOZDANIE ZARZĄDU z DZIAŁALNOŚCI W ROKU 1995	14
□ WYNIKI FINANSOWE	55
□ OPINIA AUDYTORA	65
□ RADA NADZORCZA	68
□ OFERTA UBEZPIECZENIOWA	74
□ CENTRALA, PRZEDSTAWICIELSTWA	78
□ SZTUKA Sopotu	82

Sztuka to domena Mistrzów

Sztuka ubezpieczeń
to dialog
z rzeczywistością
i jej zagrożeniami.
Zapewnić poczucie
bezpieczeństwa mogą tylko
najlepsi. I choć język
ubebezpieczeń jest jeden,
tylko ten kto potrafi
zrozumieć rzeczywistość
i właściwie ją
zinterpretować może stać
się w tej dziedzinie
mistrzem.

MACIEJ ŚWIESZEWSKI



S

zanowni Państwo,
5 lat działalności na
ubezpieczeniowym rynku to
stosunkowo niewiele, ale
w Polsce oznacza całą epo-
kę. Od momentu, kiedy za-
rejestrowano 30 stycznia
1991 roku Sopockie Towar-
zystwo Ubezpieczeniowe

HESTIA INSURANCE S.A.
na krajowym rynku
ubezpieczeń zdarzyło się
tak wiele, że nie sposób
podsumować tych zmian
w kilku zdaniach. W roku
1995 działały na nim już
42 towarzystwa - 14 „życio-
wych” i 28 oferujących

ubezpieczenia majątkowe
i osobowe. W ciągu minio-
nych 5 lat młody, dyna-
micznie rozwijający się ry-
nek ubezpieczeń przeżywał
nagle wzloty i upadki, któ-
rych świadkami byliśmy
wszyscy. Kłopoty jakiego-
kolwiek towarzystwa na
pewno nie cieszą jednak po-
zostałych, gdyż uderzają
w wiarygodność całej tej
sfery, która powinna nakre-
ślać koniunkturę gospodar-
czą poprzez sprawny i ela-
styczny system zabezpie-
czeń.

Dla stabilizacji tego
ryнку, ciągle się rozwijają-
cego, z pewnością potrzeb-
ne są stałe regulacje praw-
ne i podatkowe oraz więk-
szy dopływ kapitału silnych
instytucjonalnych inwesto-
rów - przede wszystkim
z sektora usług finanso-
wych. Dla Hestii takim
strategicznym partnerem
jest w tej chwili międzyna-
rodowy koncern ubezpie-
czeniowy Alte Leipziger,
skupiający blisko 30 towa-
rystw, działający w całej
Europie. Jego finansowy
i merytoryczny aktywny
udział w dalszym rozwoju

Naszego Towarzystwa oraz
w powstającej właśnie
Hestii Life, oferującej ubez-
pieczenia życiowe, daje
nam gwarancję stabilności
i solidnego zaplecza kapita-
lowego oraz technologiczne-
go. Pozwala nam to bez
obaw patrzeć w przyszłość
i skupić się na długofalo-
wym strategicznym rozwoju
Towarzystwa.

Przeciętny Polak wyda-
je rocznie na ubezpieczenia
20 razy mniej niż mieszka-
niec rozwiniętego kraju za-
chodniego. Suma składki
ubezpieczeniowej wszyst-
kich towarzystw, działają-
cych w Polsce wyniosła w
1995 roku 5 mld i 30 mln
zł z dynamiką wzrostu
38%. Ale to w końcu załed-
wie 2 miliardy dolarów,
podczas gdy np. Włosi wy-
dają na ubezpieczenia ok.
50 miliardów, a Niemcy -
140 miliardów USD
rocznie!

Według danych Euro-
pejskiego Stowarzyszenia
Ubezpieczycieli CEA, w ro-
ku 1995 obrót sektora ubez-
pieczeń w 24 krajach tego
regionu wyniósł 550 miliar-
dów USD i wykazywał ten-

dencję rosnącą. Największy
zbiór składki - 131 mld
USD odnotowano w Niem-
czech. Średnio na jednego
mieszkańca Europy przypa-
dało w roku ubiegłym 1139
USD, wydanych na ubez-
pieczenia. Polska może się
w tym zestawieniu pochwa-
lić załedwie 0,3% udziałem
w tym rynku. Zajmujemy
jednak zdecydowanie
pierwszą pozycję w stawce
państw Europy Środkowej i
Wschodniej. W polskim ry-
nku tkwi ogromny potencjał
i jest na nim miejsce z pew-
nością jeszcze dla nowych
firm ubezpieczeniowych -
pod jednym warunkiem;
konkurencja nie może przy-
bierać form walki cenowej:
dumpingu składek i rosną-
cych kosztów własnych.
Mielśmy już okazję obser-
wować, jak kończy się nieli-
czenie się z prawami ekono-
mii i dziś wszyscy - klienci
i ubezpieczyciele - ponosimy
skutki takiej polityki. Wy-
daje się, że nikogo nie stać
na przerabianie tej lekcji po-
raz kolejny.

Skromny jubileusz pię-

ciolecia to także czas podsu-
mowania i analiz własnych
sukcesów i błędów, bo nikt
nie jest od nich wolny. Zale-
dnie po 18 miesiącach
działalności, na koniec ro-
ku 1992 wykazywaaliśmy się
- spośród 27 działających
wtedy w Polsce towarzystw
- najbardziej dynamicznym
rozwojem i największym
przyrostem składek, odnoto-
wując blisko 20-krotny
wzrost obrotów. To oczywi-
ście mogło nas tylko cie-
szyc, ale i stwarzało wyraź-
ne zagrożenia. Nie ulegli-
śmy euforii pierwszych suk-
cesów, zdejście sobie sprawę,
iż działalność takiej instytu-
cji zaufania publicznego, ja-
ką jest towarzystwo ubez-
pieczeniowe, powinna być
rozpatrywana w kontekście
długofalowej strategii roz-
wojowej, gwarantującej sta-
bilność i poczucie bezpie-
czeństwa naszym klientom,
akcjonariuszom i pracowni-
kom.

Rocznica pięciolecia to
cezura, która odkreśla pio-
nierski etap zarówno dzia-
łalności Hestii Insurance,

jak i funkcjonowania w na-
szym kraju wolnego rynku
ubezpieczeń. Z tej wyjątko-
wej okazji niech wolno mi
będzie podziękować tym
wszystkim, którym zawdzię-
czamy najwięcej. Klientom,
którzy nam zaufali i mam
nadzieję, iż tego nie żałują.
Reasekuratorom, brokerom
i agentom, którzy także ma-
ją swój znaczny udział
w dotychczasowych sukce-
sach Naszego Towarzystwa.
Pracownikom, z którymi
wspólnie zbudowaliśmy wi-
zerunek firmy nowoczesnej,
dynamicznej ale i stabilnej
oraz wiarygodnej. Na za-
kończenie tej listy nie mogę
też pominąć akcjonariuszy,
dzięki którym zaistnieliśmy
i mogliśmy się rozwijać
przez te pięć lat.

Chciałbym jeszcze wspo-
mnąć o miejscu, które obra-
liśmy za swoją siedzibę. So-
pot znany jest jako miasto
artystów, sprzyjające sztuce
i kulturze. Taka lokalizacja
może nas tylko cieszyć, bo-
wiem i Hestia, nawiązując
do mitologicznych tradycji,
rozumie i popiera Sztukę,

czemu niejednokrotnie da-
wała już wyraz. Najlepszy
dowód na nasze sympatie
w tej materii niech stanowi
przewodni temat tegorocz-
nego raportu rocznego, ja-
kim jest malarstwo, grafika
i rzeźba. Doskonałym pre-
tekstem do tej prezentacji są
nie tylko wspaniałe osią-
gnięcia sopockich artystów,
ale i wciąż żywe tradycje
„szkoły sopockiej” w pol-
skim malarstwie oraz okra-
gły jubileusz 50-lecia gdań-
skiej uczelni plastycznej.

A poza tym również
ubezpieczenia są sztuką,
która wymaga mistrzostwa.
A zapewnić poczucie
bezpieczeństwa - co
Hestia Insurance przyjęła
jako swoją misję - potrafią
tylko najlepsi. Sztuka to do-
mena mistrzów i mogę obie-
cać - choć do doskonałości
jeszcze nam bardzo daleko -
że dążenie do mistrzostwa
w dziedzinie ubezpieczeń
jest naszym głównym celem.

Piotr Śliwicki

Piotr Śliwicki
Prezes Zarządu





HESTIA INSURANCE

Sopockie Towarzystwo Ubezpieczeniowe HESTIA INSURANCE S.A. zostało zarejestrowane 30 stycznia 1991 roku z kapitałem akcyjnym 5 miliardów złotych, aby poprzez kolejne emisje zwiększyć go w grudniu 1995 roku decyzją akcjonariuszy do kwoty 200 miliardów złotych (20 mln PLN). Kapitał ten został opłacony w roku 1996 i Towarzystwo spełnia dzięki temu wszystkie wymogi dotyczące tzw. marginesu wypłacalności. Główni akcjonariusze to: Alte Leipziger Europa, Hestia, Navimor Gdańsk, Patria Investment, Morska Agencja Gdynia.

Lokalizując swoją centralę na wybrzeżu, i przyjmując za patronkę mitologiczną boginię ognia i ogniska domowego, HESTIA swoją pierwszą polisę sprzedała 5 lat temu, 2 lipca 1991 roku. Pierwszym klientem był ówczesny premier Rzeczypospolitej.

Już w roku 1993 Towarzystwo znalazło się w czołówce polskich firm asekuracyjnych, systematycznie zwiększających swój procentowy udział w rynku.

W corocznych, niezależnych rankingach i podsumowaniach HESTIA utrzymuje niezmiennie wysoką pozycję, a za swoje wyniki w roku 1995 została wyróżniona przez prestiżowy „Businessman Magazine” za najniższy wskaźnik szkodowości w Polsce.

Dziś HESTIA dysponuje siecią ponad 500 agencji i oddziałów na terenie całego kraju, 15 makro-przedstawicielstw i wyspecjalizowanych biur (m. in. ubezpieczeń morskich, górniczych, finansowych), dając zatrudnienie ponad dwóm tysiącom osób. Z jego oferty korzystają m.in. polskie kopalnie, elektrownie, spółki węglowe i armatorzy morscy. Jako jedno z dwóch polskich towarzystw legitymuje się też przynależnością do prestiżowego klubu

armatorskiego P&I - Steamship Mutual Underwriting Association w Londynie. Partnerami reasekuracyjnymi są najbardziej renomowane i największe światowe firmy reasekuracyjne m. in. Swiss Re, Munich Re, Cologne Re i Frankona.

Jako jedno z pierwszych towarzystw w Europie Środkowo-Wschodniej HESTIA oferuje swoim klientom z branży przemysłowej specjalistyczne usługi w zakresie zarządzania ryzykiem i opracowania najbardziej optymalnego programu ubezpieczeniowego dla konkretnego zakładu.

W roku 1995 Sopockie Towarzystwo Ubezpieczeniowe HESTIA INSURANCE S.A. zostało zaliczone do grona najbardziej wiarygodnych i stabilnych polskich firm ubezpiecze-

niowych, którym w przyszłości zostanie powierzona tworzenie funduszy emerytalnych.

Podstawą długofalowej strategii rozwojowej Towarzystwa jest przyjęta misja: ZAPEWNIĆ POZUCIE BEZPIECZEŃSTWA i model rozwoju oparty o młodą, wykształconą kadrę, nowoczesne standardy i technologie ubezpieczeniowe oraz stały dopływ kapitału od silnych, wiarygodnych instytucjonalnych akcjonariuszy.

Główny partner zagraniczny to międzynarodowy koncern ubezpieczeniowy Alte Leipziger, skupiający blisko 30 firm ubezpieczeniowych w całej Europie, z którym HESTIA INSURANCE wraz z Bankiem Rozwoju Eksportu utworzyły kolejne towarzystwo, oferujące ubezpieczenia życiowe - HESTIE LIFE S.A.





ALTE LEIPZIGER

ALTE LEIPZIGER to międzynarodowy koncern ubezpieczeniowy z główną siedzibą w Niemczech, zrzeszający blisko 30 firm ubezpieczeniowych, legitymujący się blisko 200-letnią tradycją i doświadczeniami. Specjalizując się w grupowych ubezpieczeniach na życie (1 miejsce na niemieckim rynku grupowych ubezpieczeń na życie w zakładach pracy), osiąga roczny obrót przekraczający 4 miliardy DM i znacznie przewyższający globalny obrót wszystkich polskich firm ubezpieczeniowych.

W dwa wieki tradycji Alte Leipziger wpisana jest też obecność w basenie Morza Bałtyckiego - wszędzie tam, gdzie kiedyś docierały wozy i statki, przewożące nie tylko kupieckie towary, ale i filozofię Hanzy - związku gospodarczego ponad podziałami historycznymi, politycznymi i geograficznymi.

Kraje położone w base-

nie Morza Bałtyckiego są historycznie powiązane z holdingiem Alte Leipziger. Już na początku tego stulecia aktywnie działało Leipziger Feuer - Versicherungs - Anstalt (ówczesna nazwa Towarzystwa, później zmieniona), które współpracuje z Polską po odzyskaniu przez nią niepodległości oraz innymi krajami nadbałtyckimi.

Alte Leipziger, pragnąc kontynuować swoją dawną działalność ubezpieczeniową w historycznych miastach hanzeatyckich w nowej, dążącej do zjednoczenia Europy, jako pierwszy niemiecki ubezpieczyciel uzyskał akceptację polskich organów nadzoru ubezpieczeniowego i otrzymał zezwolenie, umożliwiające objęcie pakietu akcji w Sopotkim Towarzystwie Ubezpieczeniowym HESTIA INSURANCE S.A. Jest też akcjonariuszem i współzałożycielem HESTIA LIFE S.A. - towarzystwa w organiza-

cji, które będzie oferować w początkowym okresie swojej działalności przede wszystkim grupowe ubezpieczenia na życie, ubezpieczenia na życie związane z funduszem inwestycyjnym oraz ubezpieczenia posagowe i przeznaczone dla dzieci.

Alte Leipziger jest obecne nie tylko w Polsce, ale również we wszystkich krajach nadbałtyckich. Powstała w roku 1991 Drauda jest w tej chwili jednym z największych ubezpieczycieli na Litwie, mając swoją centralę w Wilnie. Rigas Fenikass działa na Łotwie już od roku 1993. W Estonii Alte Leipziger ma udziały w znanej firmie ubezpie-

czeniowej Bico z centralą w Tallinie, na Białorusi zaś - w Baso z główną siedzibą w Mińsku. Na terenie Wspólnoty Niezależnych Państw działa głównie za pośrednictwem InterPolis z siedzibą w Kaliningradzie i towarzystwa Rassija w Petersburgu. Prowadzi też swoje ubezpieczeniowe interesy w Stanach Zjednoczonych, Francji i Belgii.

Polska inwestycja koncernu Alte Leipziger, związana z HESTIA INSURANCE i HESTIA LIFE, jest jego największym zaangażowaniem kapitałowym w tej części Europy.





MARIA KUCZYŃSKA *BEZ ŻAŁU*

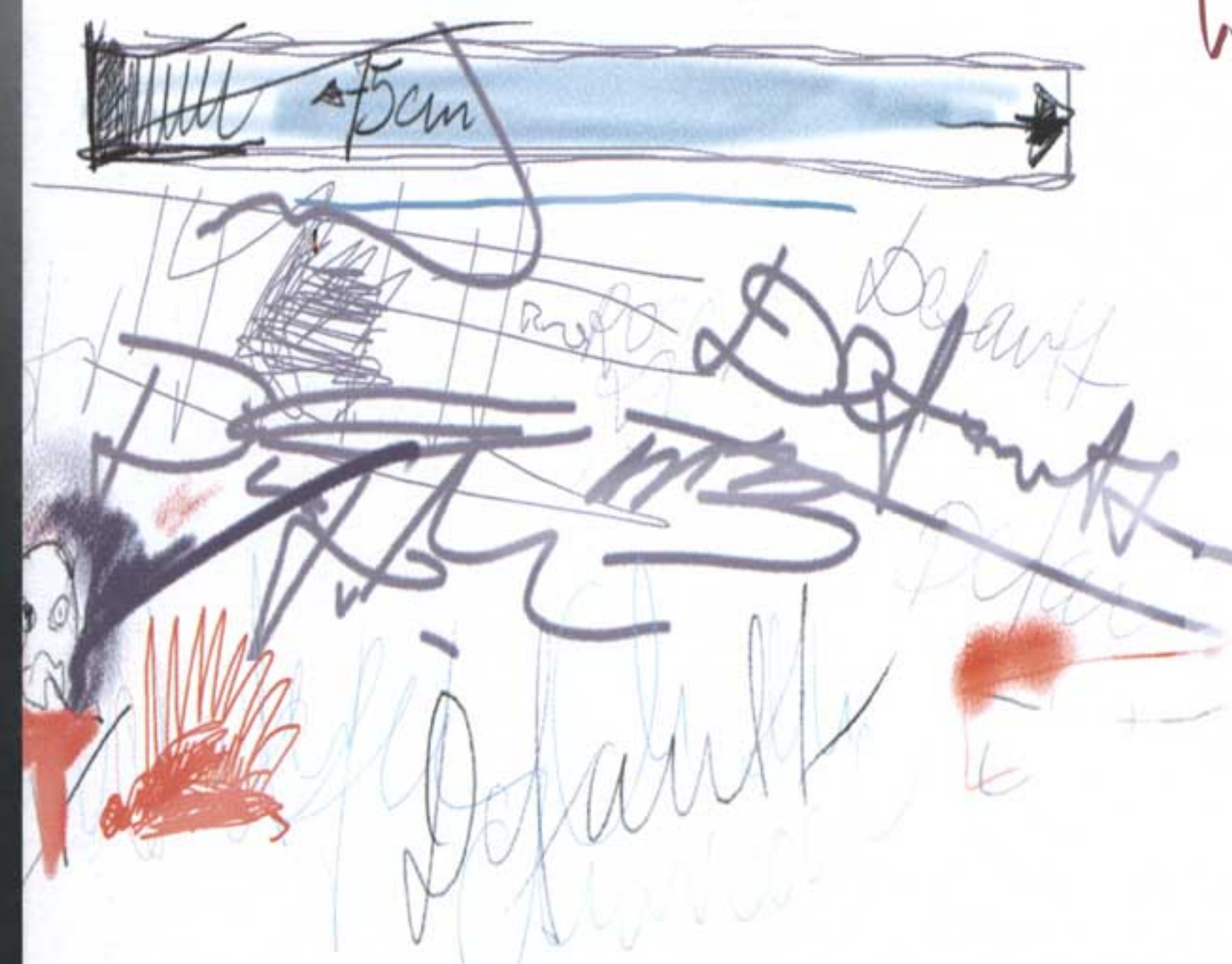
Sprawozdanie Zarządu

Sytuacja gospodarczo-finansowa	14
Zatrudnienie	22
Struktura portfela ubezpieczeń	27
Odszkodowania	31
Przebieg ubezpieczeń i szkodowości	36
Koszty działalności ubezpieczeniowej	40
Lokaty kapitałowe	43
Kapitały własne	47
Reasekuracja	48



Wyniki finansowe

57	Bilans na dzień 31.12.1995 r
60	Techniczny i ogólny rachunek ubezpieczeń
62	Margines wypłacalności
65	Opinia audytora



Sprawozdanie Zarządu

SYTUACJA GOSPODARCZO - FINANSOWA

Sopotkie Towarzystwo Ubezpieczeniowe Hestia Insurance S.A. w 1995 roku odnotowało czwarty, pełny rok działalności. W tym okresie Towarzystwo rozwijało się osiągając w kolejnych latach coraz wyższą pozycję na rynku. Składka przypisana w kolejnych latach wzrosła ponad 5-krotnie.

W 1995 roku Towarzystwo w dalszym ciągu rozbudowywało sieć przedstawicielstw i oddziałów w celu podnoszenia jakości oferowanych usług oraz większej dostępności placówek dla klientów. Uruchomiono dwa nowe przedstawicielstwa w Katowicach i Bydgoszczy oraz utworzono 29 nowych oddziałów.

W minionym roku Hestia nadal rozwijała ubezpieczenia przemysłowe, w których Towarzystwo osiąga coraz wyższą specjalizację. Należy dodać, iż posiadamy ok. 50% udziału w polskim rynku

ubezpieczeń górniczych.

W 1995 roku Towarzystwo dokonało również ważnego wejścia na rynek ubezpieczeń komunikacyjnych (12% udziału w portfelu).

Hestia kontynuowała rozwój ubezpieczeń odpowiedzialności cywilnej armatora, zapoczątkowany w 1994 roku. Nasze Towarzystwo jest jedną z nielicznych firm na polskim rynku uprawnioną do prowadzenia ubezpieczeń oc armatora, co daje nam korzyści zarówno wymierne jak i prestiżowe.

W celu zapewnienia lepszej i sprawniejszej obsługi klientów w 1995 roku Hestia Insurance rozpoczęła wdrażanie nowego systemu komputerowego. Realizacją ww. celów zajął

się zespół ds. komputeryzacji powołany przez Zarząd Spółki. W skład zespołu weszli przedstawiciele wszystkich biur i działów Centrali. Praca zespołu jest koordynowana przez profesjonalne firmy doradcze i konsultingowe.

S.T.U. Hestia Insurance S.A. zamknęła rok obrotowy zyskiem netto w wysokości 419 tys. PLN. Składka przypisana wyniosła 93 267 tys. PLN i wzrosła o 19% w stosunku do jej poziomu w roku poprzednim. Odszkodowania wypłacone (nie uwzględniając kosztów likwidacji i regresów) osiągnęły wartość 34 759 tys. PLN i wzrosły o 25% w stosunku do ich poziomu w roku 1994. Wskaźnik szkodowości brutto osiągnął poziom

51,55% i był najniższy od czterech lat.

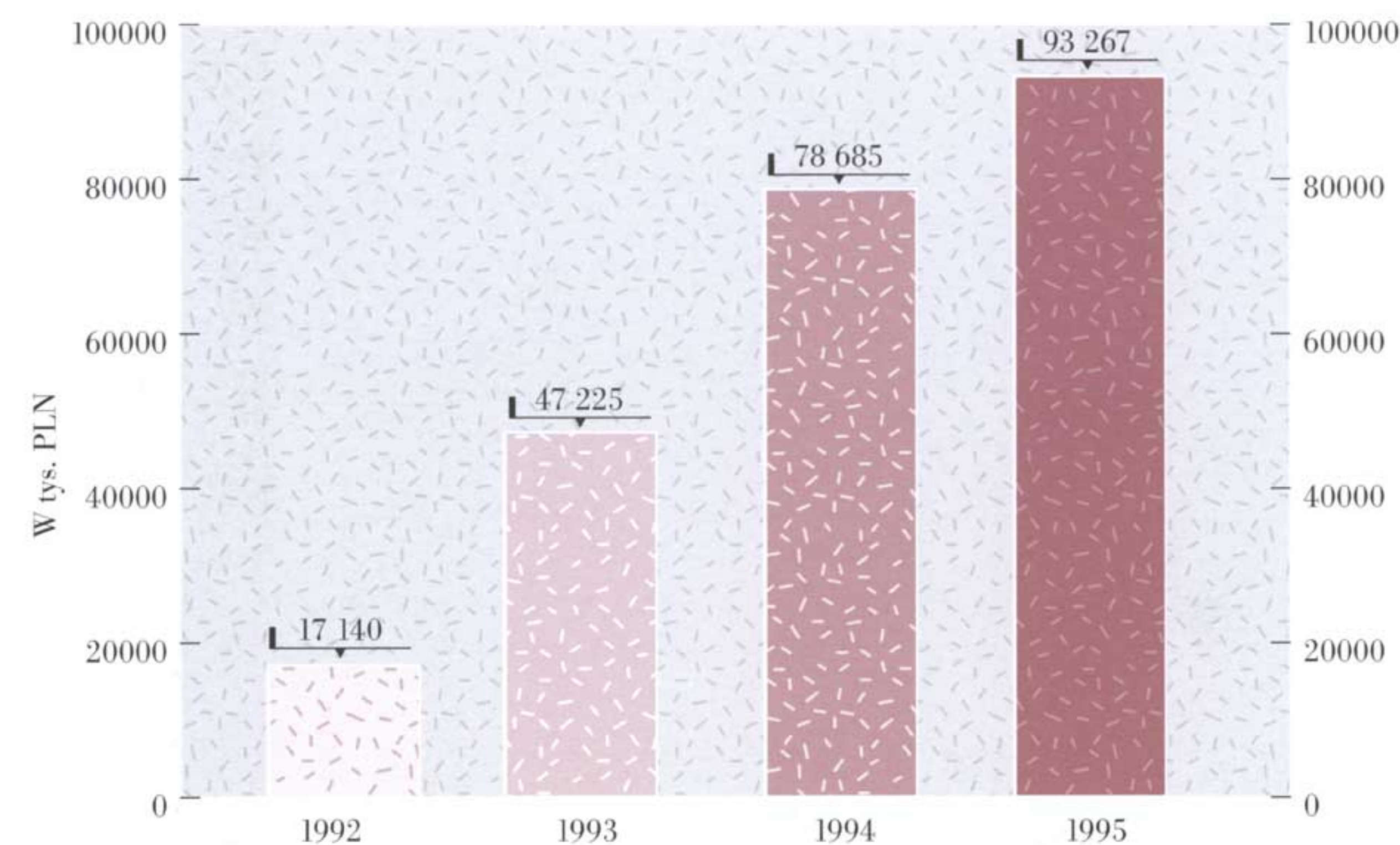
Koszty działalności ubezpieczeniowej osiągnęły wartość 32 140 tys. PLN i stanowiły 34% wysokości składki przypisanej brutto Towarzystwa. Strukturę kosztów działalności ubezpieczeniowej tworzyły w 54% koszty akwizycji oraz w 46% koszty administracyjne. Wzrost kosztów łącznych w 1995 roku wyniósł 23% w porównaniu z rokiem poprzednim, co było podyktowane przede wszystkim wzrostem kosztów na rozbudowę sieci.

Na koniec 1995 roku wynik techniczny ubezpieczeń wyniósł -3 456 tys. PLN, na co istotny wpływ miały następujące zjawiska: wzrost kwoty wypłaconych odszkodowań, wzrost kosztów oraz podwyższenie rezerw techniczno-ubezpieczeniowych.

Bilans Hestii Insurance w 1995 roku zamknął się sumą bilansową w wysokości 83 066 tys. PLN.

Strukturę aktywów tworzyły w 48% należności, których poziom wynikał z płatności składki w ratach.



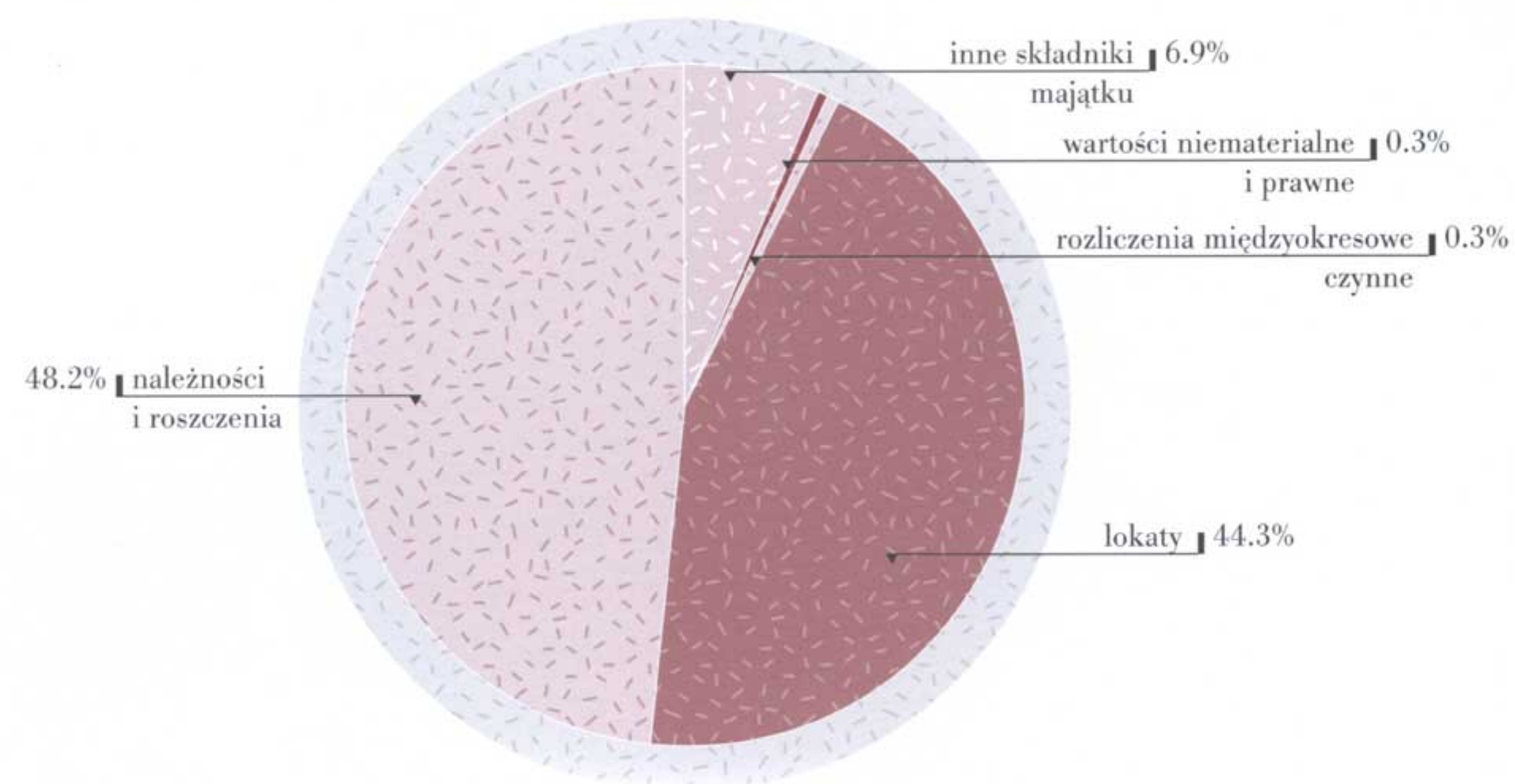


Składka przypisana brutto w S. T. U. Hestia Insurance S. A. w latach 1992, 1993, 1994, 1995

Poza tym w 44% aktywa kształtowane były przez lokaty, które wzrosły w stosunku do ubiegłego roku o 79%. Towarzystwo w 1995 roku lokowało środki w bezpieczne instrumenty finansowe, jakimi były papiery wartościowe emitowane przez Skarb Państwa, akcje przedsiębiorstw o wysokiej wiarygodności rynkowej oraz w bankach jako terminowe lokaty pieniężne. Pozostałe 8% wartości aktywów

stanowiły inne składki majątku, rozliczenia międzyokresowe bierne oraz wartości niematerialne i prawne. Na zmianę struktury pasywów w 1995 roku miał wpływ wzrost udziału zobowiązań, które na koniec 1995 roku stanowiły 29% pasywów. Poza tym pasywa kształtowane były w 55% przez rezerwy techniczne - ubezpieczeniowe, które na koniec roku osiągnęły wartość 54 911 tys. PLN.

Kapitały własne Spółki stanowiły 12% całości pasywów. Ich wysokość na koniec 1995 roku wyniosła 10 094 tys. PLN. Istotną zmianą w strukturze kapitałów własnych Towarzystwa w minionym roku było podniesienie wysokości kapitału zapasowego do kwoty 3 202 tys. PLN. Dodatkowo kapitały zostały zasilone wynikiem netto 1995 roku w wysokości 419 tys. PLN, który pozostał w Spółce.

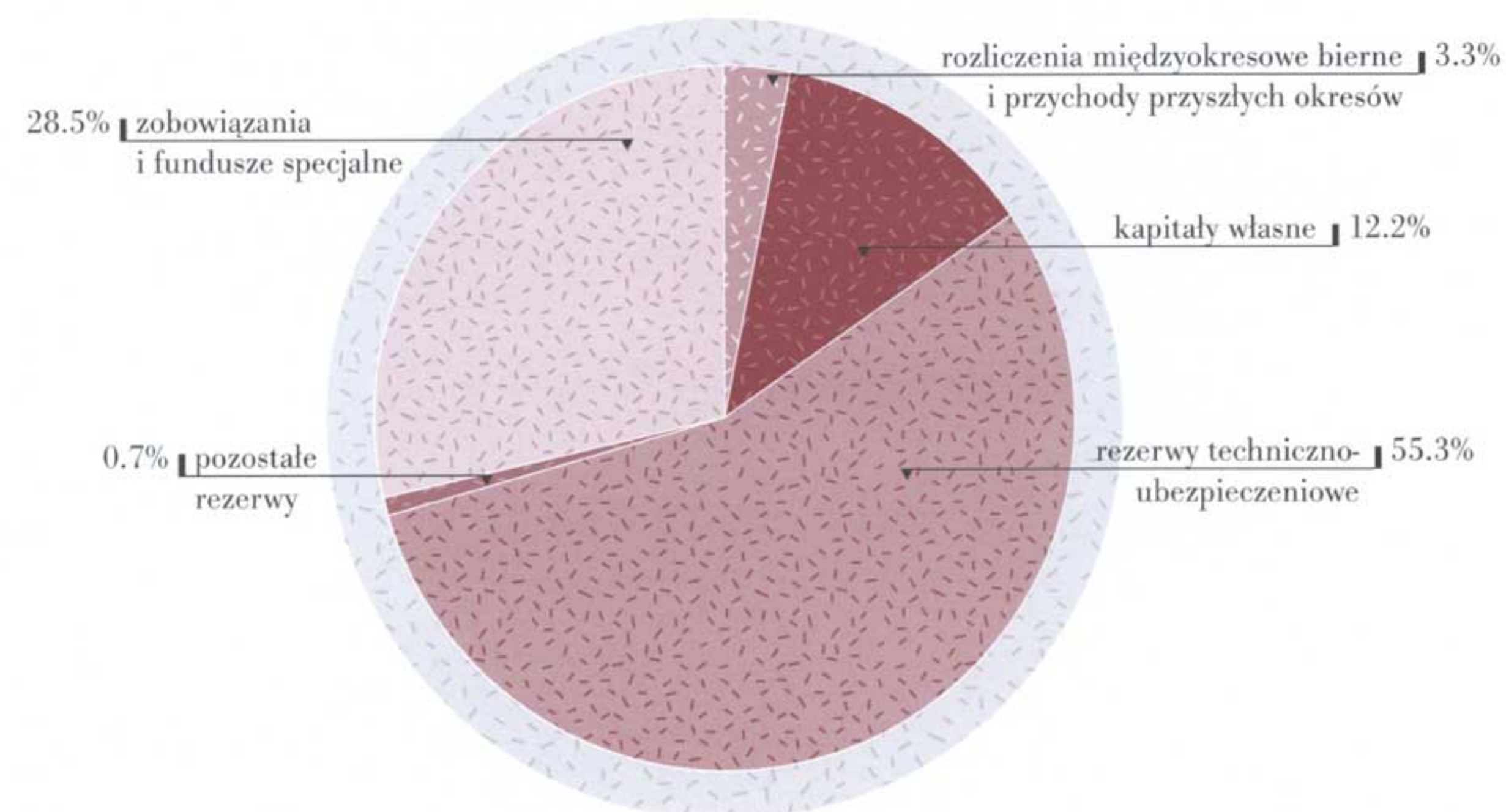


Struktura aktywów w 1995 roku

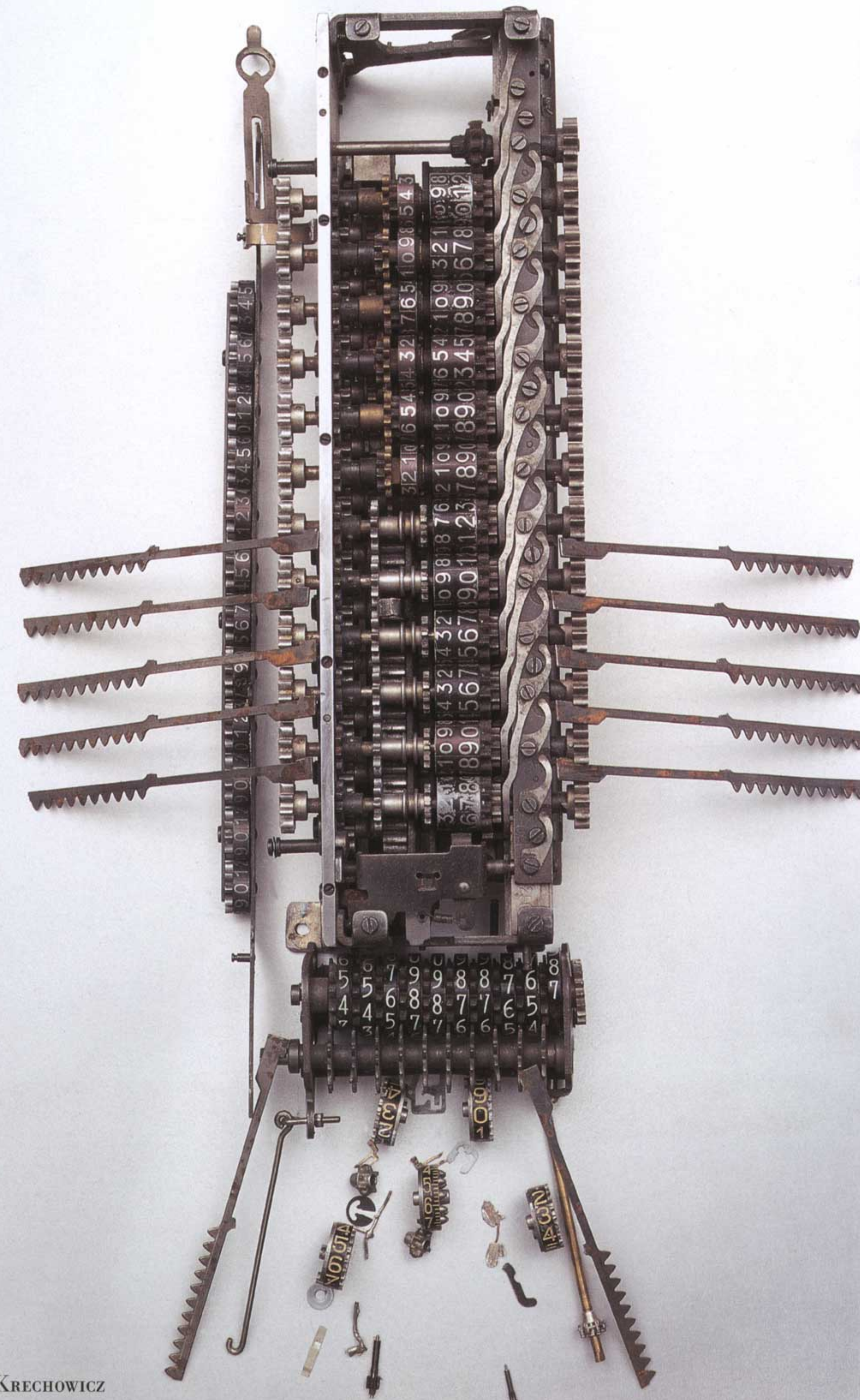
Strategia działania S.T.U. Hestia Insurance S.A. w 1995 roku skupiała się wokół wyznaczonej misji firmy, jaką było „Zapewnienie poczucia bezpieczeństwa naszym klientom”.

W najbliższych latach Hestia będzie realizowała nakreśloną misję, której osiągnięcie będzie możliwe poprzez wyznaczone cele w zakresie dokapitalizowania Spółki oraz w zakresie działalności

ubebezpieczeniowej. Wzrost składki, usprawnienie procesów likwidacyjnych oraz pełną kontrolę wyników finansowych powinna wspierać kompleksowa komputeryzacja spółki.



Struktura pasywów w 1995 roku



JERZY KRECHOWICZ





Zatrudnienie

Według stanu na dzień 31.12. 1995 r. Spółka zatrudniała 326 osób, w tym 121 osób w biurach Centrali oraz 205 osób w przedstawicielstwach i oddziałach. Ponadto współpracowało z Hestia Insurance S.A. 1800 agentów.

W gronie zatrudnionych największą grupę sta-

nowili pracownicy z wyższym wykształceniem (52%), których ilość z roku na rok się powiększa. Pozostała część (48%) to osoby z wykształceniem średnim i policealnym. Strukturę wykształcenia oraz fachowe przygotowanie własnej kadry Towarzystwo tworzy poprzez motywacyjny system wynagrodzeń jak również przez system

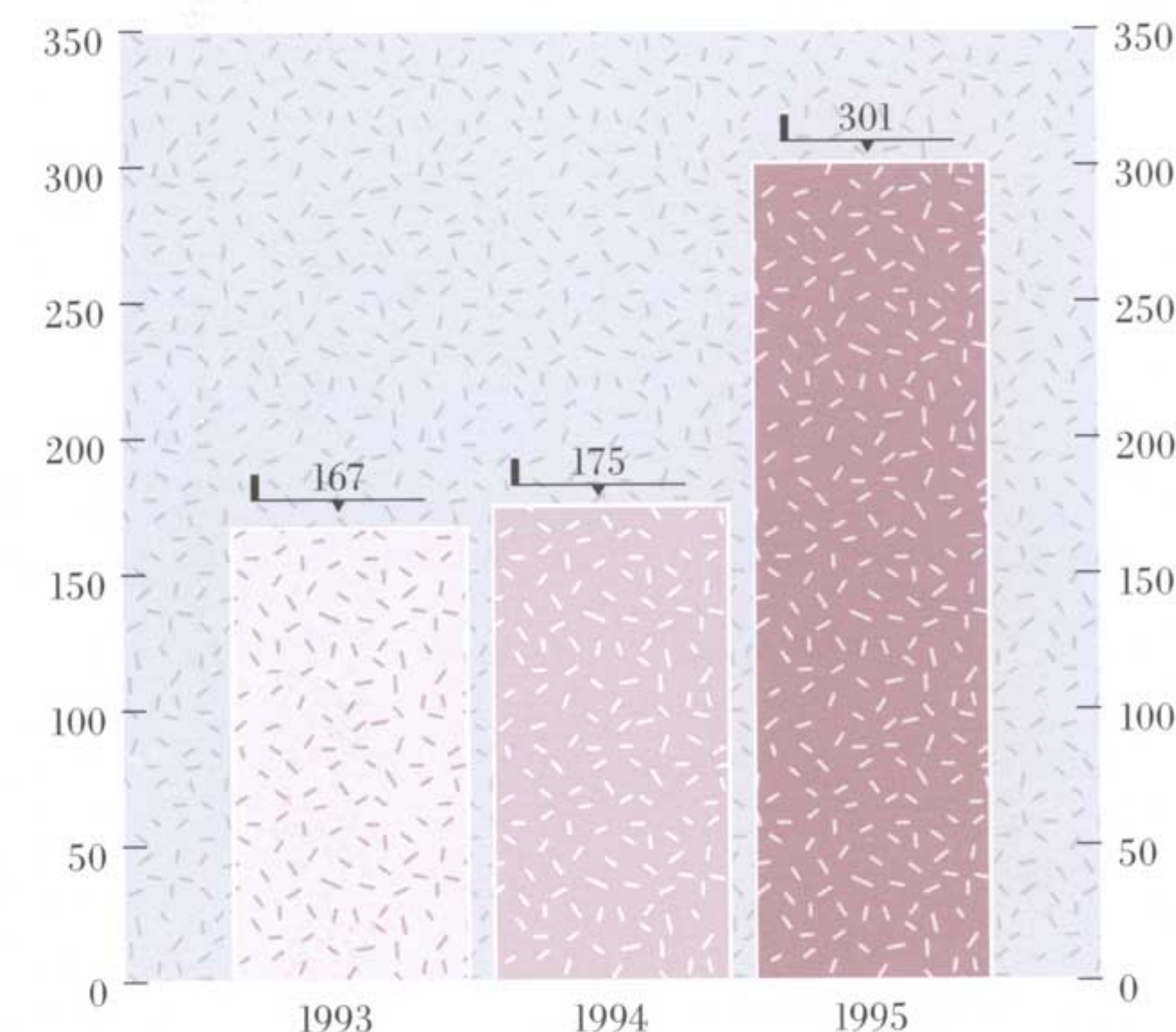
szkoleń dla pracowników i agentów. Kwalifikacje kadry kierowniczej podnoszone są dodatkowo uczestnictwem w zagranicznych stażach szkoleniowych.

W minionym roku Towarzystwo powołało specjalistyczną firmę Centrum Szkolenia Ubezpieczeniowego Sp. z o.o., która systematycznie współpracując z Hestią realizowała ww. cele.

Dbłość Towarzystwa o poziom kwalifikacji idzie w parze ze staraniami o podnoszenie efektywności zatrudnienia pracowników, czego dowodem jest coraz wyższy poziom składki przypadającej na jednego pracownika. Wielkość składki przypadająca na 1 pracownika w 1995 roku wyniosła 310 tys. PLN.

Liczba zatrudnionych			
Lata	Średnia liczba zatrudnionych	Składka przypisana brutto w tys. PLN.	Wielkość składki przypadającej na 1 pracownika w tys. PLN
1993	167	47 225,1	282,8
1994	274	78 685,2	287,2
1995	301	93 267,0	309,9

Liczba zatrudnionych w S.T.U. Hestia Insurance S.A. w latach 1993 - 1995



Dynamika zatrudnienia w S.T.U. Hestia Insurance S.A. w latach 1993 - 1995.

Średnia wielkość zatrudnienia w S.T.U. Hestia Insurance S.A. w 1995 roku wyniosła 301 osób. W ciągu całego roku średnio w Centrali Towarzystwa pracowało 126 osób (42%), natomiast w przedstawicielstwach 175 osób (58%).

Dynamika zatrudnienia w 1995 roku charakteryzowała się dalszym wzrostem, który wynikał z rozbudowy sieci przedstawicielstw i oddziałów. W 1995 roku uruchomiono dwa nowe przedstawicielstwa w Katowicach i Bydgoszczy. Powstało również 29 nowych oddziałów.

Średnia wielkość zatrudnienia		
Wyszczególnienie	Średnia liczba zatrudnionych	Struktura (%)
Centrala	126	42%
Przedstawicielstwa	175	58%
Ogółem	301	100%

Zatrudnienie

Według stanu na dzień 31.12. 1995 r. Spółka zatrudniała 326 osób, w tym 121 osób w biurach Centrali oraz 205 osób w przedstawicielstwach i oddziałach. Ponadto współpracowało z Hestia Insurance S.A. 1800 agentów.

W gronie zatrudnionych największą grupę sta-

nowili pracownicy z wyższym wykształceniem (52%), których ilość z roku na rok się powiększa. Pozostała część (48%) to osoby z wykształceniem średnim i policealnym. Strukturę wykształcenia oraz fachowe przygotowanie własnej kadry Towarzystwo tworzy poprzez motywacyjny system wynagrodzeń jak również przez system

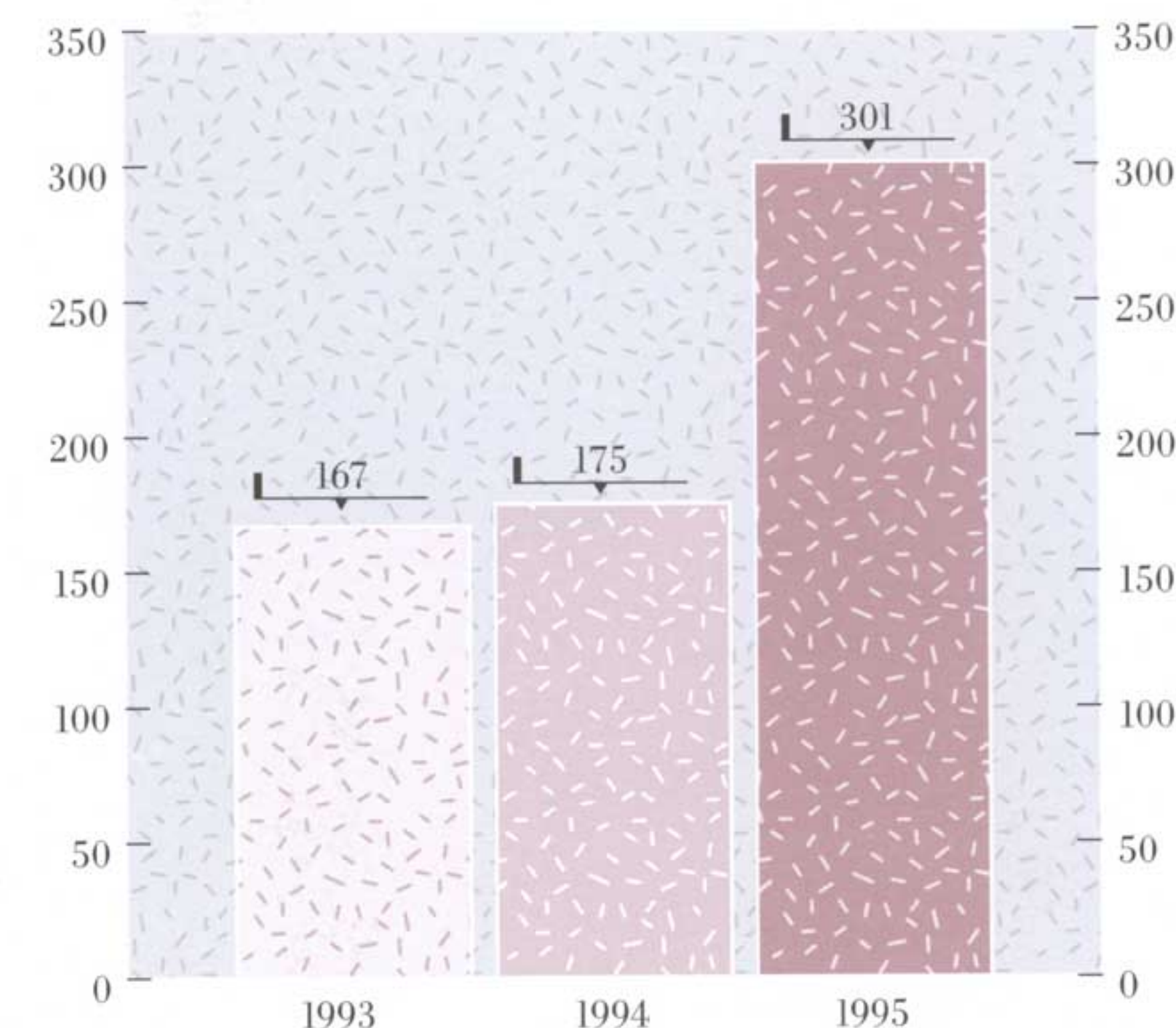
szkoleń dla pracowników i agentów. Kwalifikacje kadry kierowniczej podnoszone są dodatkowo uczestnictwem w zagranicznych stażach szkoleniowych.

W minionym roku Towarzystwo powołało specjalistyczną firmę Centrum Szkolenia Ubezpieczeniowego Sp. z o.o., która systematycznie współpracując z Hestią realizowała ww. cele.

Dbłość Towarzystwa o poziom kwalifikacji idzie w parze ze staraniami o podnoszenie efektywności zatrudnienia pracowników, czego dowodem jest coraz wyższy poziom składki przypadającej na jednego pracownika. Wielkość składki przypadająca na 1 pracownika w 1995 roku wyniosła 310 tys. PLN.

Liczba zatrudnionych			
Lata	Średnia liczba zatrudnionych	Składka przypisana brutto w tys. PLN.	Wielkość składki przypadającej na 1 pracownika w tys. PLN
1993	167	47 225,1	282,8
1994	274	78 685,2	287,2
1995	301	93 267,0	309,9

Liczba zatrudnionych w S.T.U. Hestia Insurance S.A. w latach 1993 - 1995



Dynamika zatrudnienia w S. T. U. Hestia Insurance S. A. w latach 1993 – 1995.

Średnia wielkość zatrudnienia w S.T.U. Hestia Insurance S.A. w 1995 roku wyniosła 301 osób. W ciągu całego roku średnio w Centrali Towarzystwa pracowało 126 osób (42%), natomiast w przedstawicielstwach 175 osób (58%).

Dynamika zatrudnienia w 1995 roku charakteryzowała się dalszym wzrostem, który wynikał z rozbudowy sieci przedstawicielstw i oddziałów. W 1995 roku uruchomiono dwa nowe przedstawicielstwa w Katowicach i Bydgoszczy. Powstało również 29 nowych oddziałów.

Średnia wielkość zatrudnienia		
Wyszczególnienie	Średnia liczba zatrudnionych	Struktura (%)
Centrala	126	42%
Przedstawicielstwa	175	58%
Ogółem	301	100%



JÓZEFA WNUKOWA *ATAK SOWY*



JÓZEFA WNUKOWA *WYGNAŃCY*



JÓZEFA WNUKOWA *ŚPIEWY ŻAŁOBNE*



JÓZEFA WNUKOWA *ATAK SOWY*



JÓZEFA WNUKOWA *WYGNAŃCY*



JÓZEFA WNUKOWA *ŚPIEWY ŻAŁOBNE*



Struktura portfela ubezpieczeń

W 1995 roku Towarzystwo osiągnęło składkę przypisaną brutto w wysokości 93 267 tys. PLN. Nominalny wzrost składki w porównaniu z rokiem 1994 wyniósł 19%. Struktura portfela ubezpieczeń Towarzystwa w 1995 roku nie uległa zasadniczym zmianom. Nadal w portfelu dominują ubezpieczenia mienia, lecz ich udział zmniejszył się z 66% w 1994 roku do 56% w minionym roku.

Składka przypisana w tej grupie ryzyk wyniosła 52 614 tys. PLN.

Spadek udziału ubezpieczeń z grupy mienia w portfelu spowodował wzrost w strukturze prawie wszystkich pozostałych grup ubezpieczeń, oferowanych przez Towarzystwo. Największy wzrost w strukturze portfela odnotowano w ubezpieczeniach auto casco. W 1995 roku ubezpieczenia casco osiągnęły prawie

10% udziału w porównaniu z 4% udziału w strukturze portfela ubezpieczeń w roku 1994. Ubezpieczenia komunikacyjne (ubezpieczenie casco oraz ubezpieczenie oc pojazdów mechanicznych), mające dotychczas nieduży udział w portfelu, osiągnęły 12% jego całości, (łącznie składka w wysokości 11 449 tys. PLN).

Składka przypisana brutto					
Ryzyko	1995			1994	
	Wartość w tys. PLN	Struktura w %	Dynamika w %	Wartość w tys. PLN	Struktura w %
mienie	52 614,5	56.41%	102.00%	51 770,1	65.79%
oc	8 031,5	8.62%	149.00%	5 382,6	6.85%
casco	9 132,7	9.79%	303.00%	3 015,1	3.83%
cargo	1 956,5	2.10%	119.00%	1 649,5	2.10%
osobowe	12 154,3	13.03%	124.00%	9 776,1	12.42%
finansowe	5 141,1	5.51%	150.00%	3 429,9	4.36%
morskie	4 236,4	4.54%	116.00%	3 661,9	4.65%
Razem	93 267,0	100.00%	118.53%	78 685,2	100.00%

Składka przypisana brutto w S.T.U. Hestia Insurance S.A. w latach 1994 - 1995



Struktura portfela ubezpieczeń

W 1995 roku Towarzystwo osiągnęło składkę przypisaną brutto w wysokości 93 267 tys. PLN. Nominalny wzrost składki w porównaniu z rokiem 1994 wyniósł 19%. Struktura portfela ubezpieczeń Towarzystwa w 1995 roku nie uległa zasadniczym zmianom. Nadal w portfelu dominują ubezpieczenia mienia, lecz ich udział zmniejszył się z 66% w 1994 roku do 56% w minionym roku.

Składka przypisana w tej grupie ryzyk wyniosła 52 614 tys. PLN.

Spadek udziału ubezpieczeń z grupy mienia w portfelu spowodował wzrost w strukturze prawie wszystkich pozostałych grup ubezpieczeń, oferowanych przez Towarzystwo. Największy wzrost w strukturze portfela odnotowano w ubezpieczeniach auto casco. W 1995 roku ubezpieczenia casco osiągnęły prawie

10% udziału w porównaniu z 4% udziału w strukturze portfela ubezpieczeń w roku 1994. Ubezpieczenia komunikacyjne (ubezpieczenie casco oraz ubezpieczenie oc pojazdów mechanicznych), mające dotychczas nieduży udział w portfelu, osiągnęły 12% jego całości, (łącznie składka w wysokości 11 449 tys. PLN).

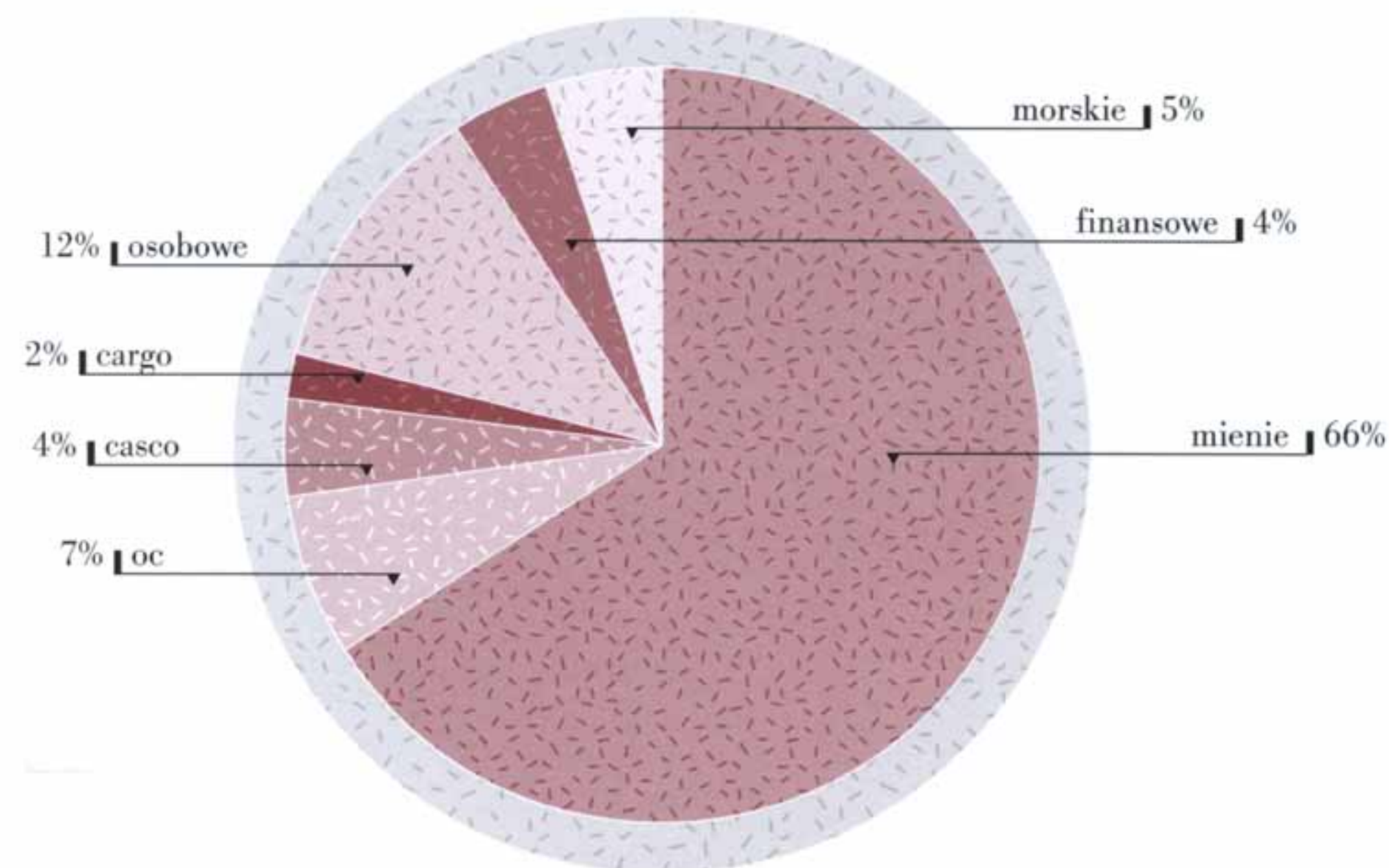
Składka przypisana brutto					
Ryzyko	1995			1994	
	Wartość w tys. PLN	Struktura w %	Dynamika w %	Wartość w tys. PLN	Struktura w %
mienie	52 614,5	56.41%	102.00%	51 770,1	65.79%
oc	8 031,5	8.62%	149.00%	5 382,6	6.85%
casco	9 132,7	9.79%	303.00%	3 015,1	3.83%
cargo	1 956,5	2.10%	119.00%	1 649,5	2.10%
osobowe	12 154,3	13.03%	124.00%	9 776,1	12.42%
finansowe	5 141,1	5.51%	150.00%	3 429,9	4.36%
morskie	4 236,4	4.54%	116.00%	3 661,9	4.65%
Razem	93 267,0	100.00%	118.53%	78 685,2	100.00%

Składka przypisana brutto w S.T.U. Hestia Insurance S.A. w latach 1994 - 1995

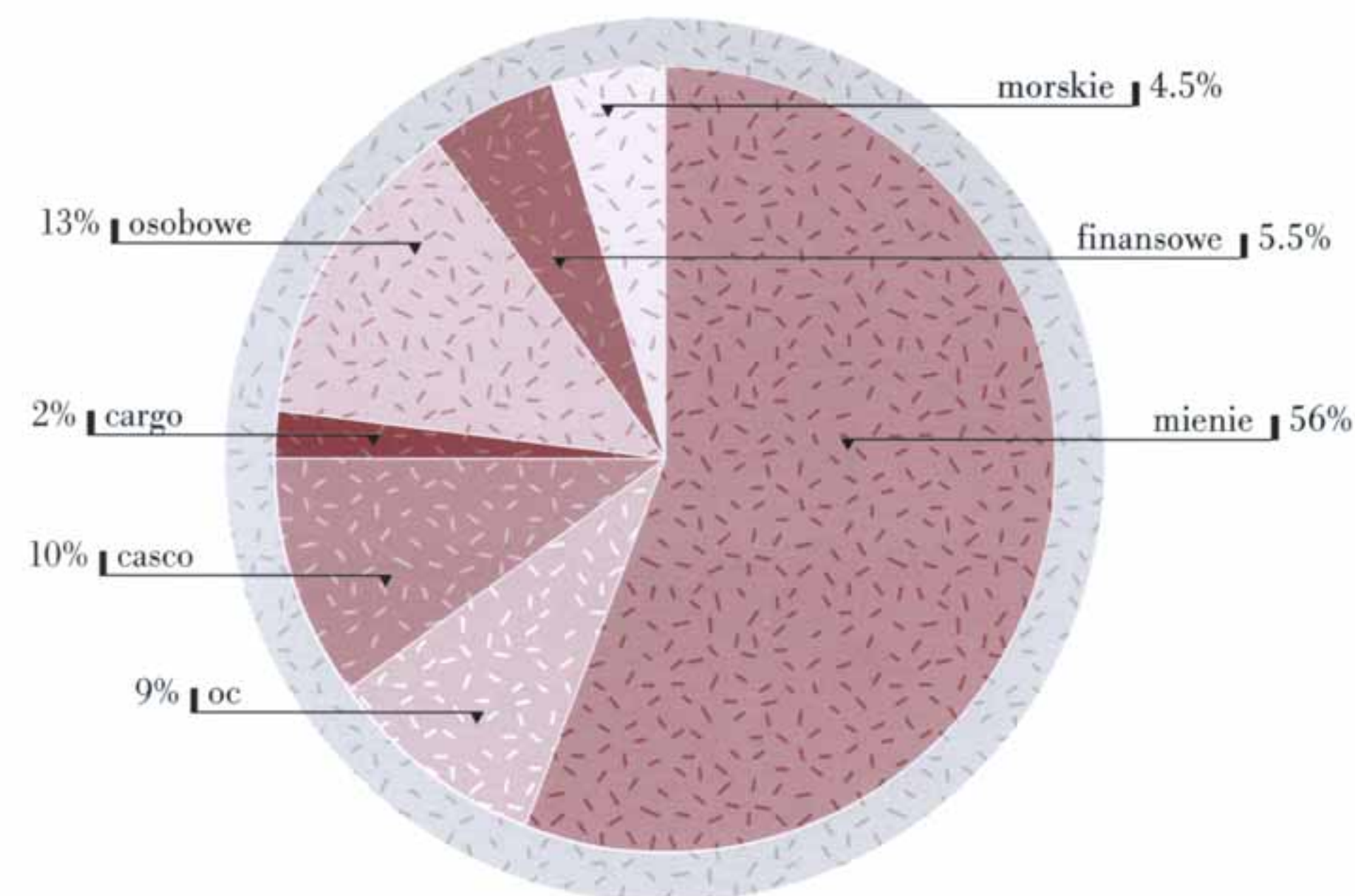
Na dynamikę wzrostu ubezpieczeń oc miała również wpływ kontynuacja ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej armatora, na atrakcyjnych warunkach dzięki członkostwu w klubie Steamship Mutual, i prowadzenie specjalistycznych ubezpieczeń morskich na większą skalę.

Swoj udział w portfelu ubezpieczeń powiększyły również ubezpieczenia: oc (o prawie 2 pkt), finansowe (nieco ponad 1 pkt) oraz osobowe (prawie 1 pkt).

Najwyższą dynamiką wzrostu charakteryzowały się wspomniane wyżej ubezpieczenia casco (wzrost o 203%) oraz oc komunikacyjne (wzrost o 49%) jak również ubezpieczenia finansowe (wzrost o 50%), osobowe (wzrost o 24%), cargo (wzrost o 19%). Pozostałe grupy ryzyk charakteryzowały się wzrostem poniżej ogólnego poziomu (tj. poniżej 18%).

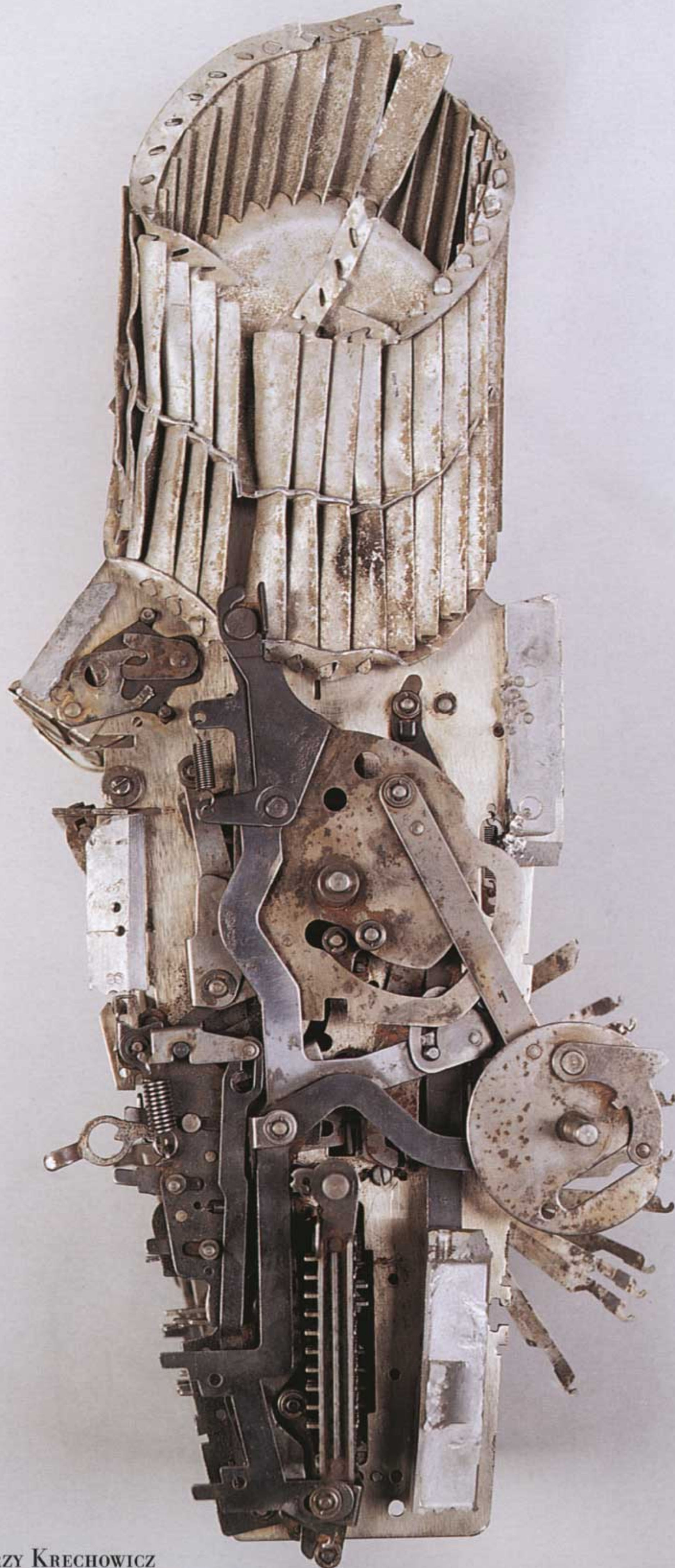


Struktura portfela ubezpieczeń w S. T. U. Hestia Insurance S. A. w 1994 roku



Struktura portfela ubezpieczeń w S. T. U. Hestia Insurance S. A. w 1995 roku





Odszkodowania wypłacone

W 1995 roku Hestia Insurance wypłaciła z tytułu odszkodowań (nie licząc kosztów likwidacji i regresów) 34 759 tys. PLN. Odszkodowania wypłacone charakteryzowały się 25% wzrostem w porównaniu z 1994 rokiem.

Prawie 60% wypłat odnotowano z tytułu zawartych ubezpieczeń mienia tj. 20 497 tys. PLN. W tej grupie ryzyk najwyższych wypłat dokonano z tytułu ochrony ubezpieczeniowej od ognia (12 372 tys. PLN), oraz od kradzieży

(3 506 tys. PLN), pozostałe 4 619 tys. PLN stanowiły wypłaty z tytułu innych ubezpieczeń mienia.

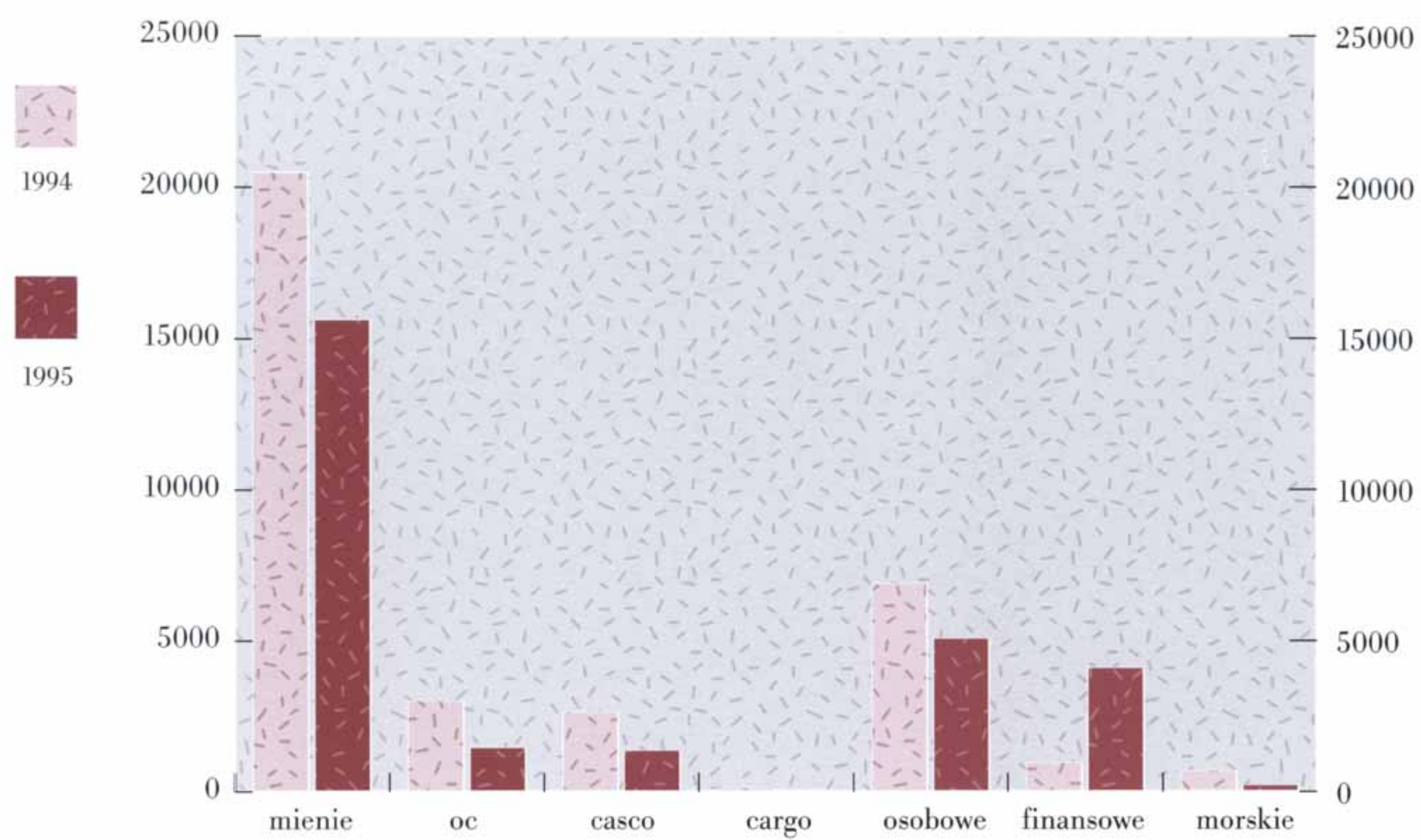
Znaczny, bo aż 20% udział w strukturze wypłaconych odszkodowań stanowiły ubezpieczenia osobowe. Łączna wysokość wypłaty z tytułu ubezpieczeń osobowych w 1995 roku wyniosła 6 891 tys. PLN.

Najniższe wypłaty odnotowano w grupie ubezpieczeń cargo 120 tys. PLN, ubezpieczeniach morskich 679 tys. PLN oraz ubezpieczeniach finansowych 941 tys. PLN.

Główne różnice w porównaniu z 1994 rokiem to przede wszystkim wzrost wypłat z tytułu ubezpieczeń oc i casco oraz znaczny spadek wypłat w grupie ubezpieczeń finansowych.

Odszkodowania wypłacone					
Ryzyko	1995			1994	
	Wartość w tys. PLN	Struktura w %	Dynamika w %	Wartość w tys. PLN	Struktura w %
mienie	20 496,6	58.97%	131.13%	15 630,3	56.13%
oc	3 003,4	8.63%	207.19%	1 449,6	5.20%
casco	2 627,6	7.56%	193.49%	1 358,0	4.88%
cargo	120,0	0.35%	236.06%	50,8	0.18%
osobowe	6 891,0	19.83%	136.06%	5 064,5	18.19%
finansowe	941,4	2.71%	23.02%	4 089,2	14.68%
morskie	679,0	1.95%	329.38%	206,1	0.74%
Razem	34 759,0	100.00%	124.82%	27 848,5	100.00%

Odszkodowania wypłacone w S.T.U. Hestia Insurance S.A. w latach 1994 - 1995



Wartość wypłaconych odszkodowań w/g grup ryzyk w S.T.U. Hestia Insurance S.A. w latach 1994 - 1995



HENRYK CZEŚNIK





KIEJSTUT BEREŻNICKI



Przebieg ubezpieczeń i szkodowości

W 1995 roku wskaźnik szkodowości brutto dla wszystkich grup ryzyk osiągnął wysokość 51,1%, co jest najniższym poziomem od czterech lat.

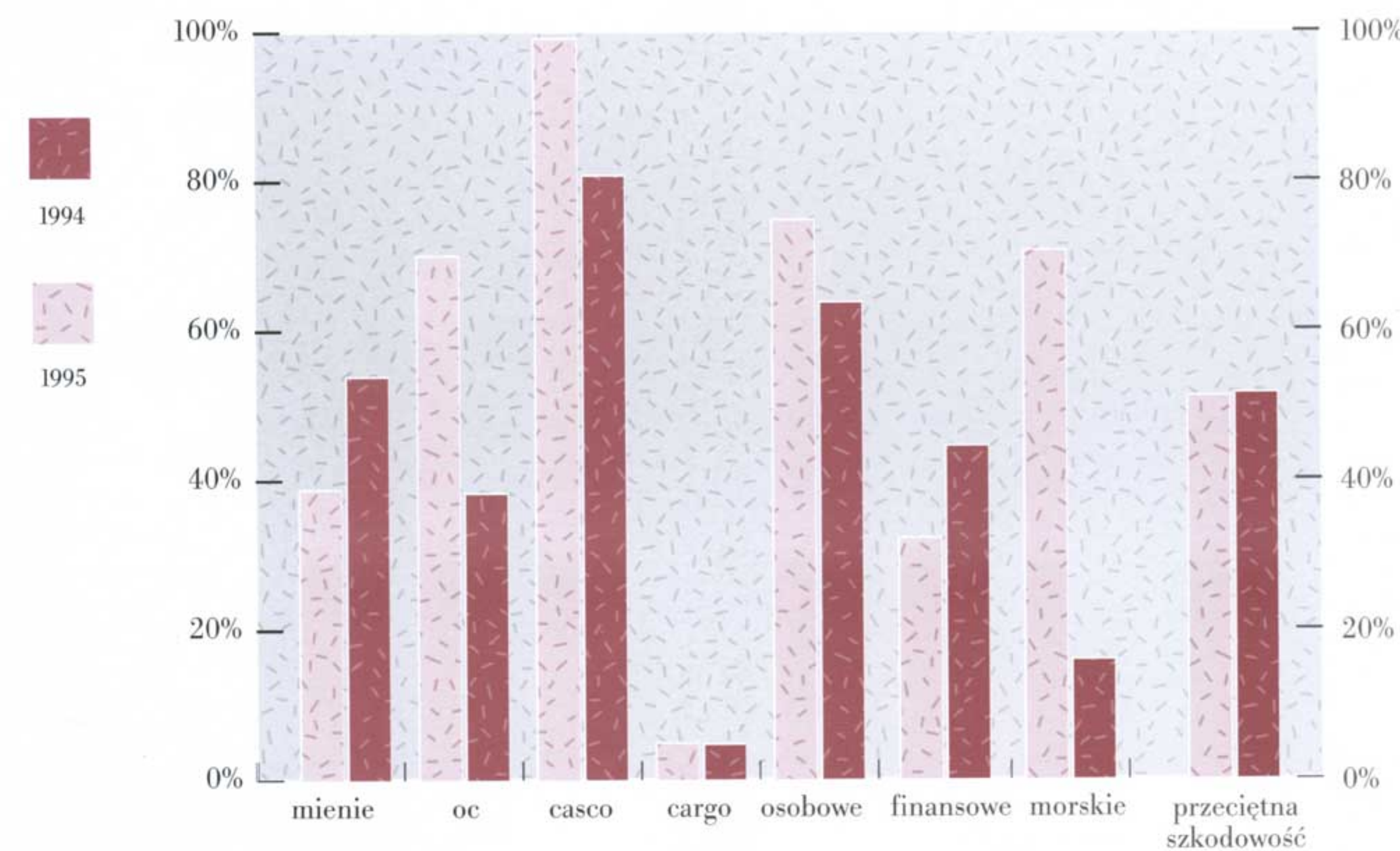
Najwyższą szkodowość w 1995 roku osiągnęły ryzyka: casco - 99%, i ryzyka oc - 70% (w tych grupach dominowały ryzyka komunikacyjne, których udział w strukturze portfela osiągnął 12%). Wysoką szkodowością wykazały się również ubezpieczenia osobowe - 75% oraz morskie 71%.

W 1995 roku Towarzystwo odnotowało obniżenie poziomu wskaźnika szkodowości brutto w grupie ubezpieczeń mienia.



Szkodowość brutto*						
Ryzyko	Składka przypisana	Zmiana stanu rezerwy składki brutto	Odszkodowania wypłacone	Zmiana stanu rezerwy na odszkodowania brutto	Szkodowość brutto 1995	Szkodowość brutto 1994
mienie	52 614.5	8 480.9	20 496.6	-3 347.2	38.86%	53.91%
oc	8 031.5	1 245.7	3 003.4	1 754.7	70.12%	38.34%
casco	9 132.7	4 310.7	2 627.6	2 153.6	99.16%	80.80%
cargo	1 956.5	106.2	120.0	-28.2	4.96%	4.77%
osobowe	12 154.3	861.8	6 891.0	1 555.3	74.80%	63.77%
finansowe	5 141.1	905.5	941.4	423.0	32.21%	44.54%
morskie	4 236.4	205.6	679.0	2 168.8	70.65%	15.98%
razem	93 267.0	16 116.4	34 759.0	4 680.0	51.12%	51.55%

* szkodowość brutto = (odszkodowania wypłacone + zmiana stanu rezerwy na odszkodowania)/(przypis - zmiana stanu rezerwy składki brutto)



Szkodowość brutto w S. T. U. Hestia Insurance S. A. w latach 1994 - 1995



KIEJSTUT BEREŻNICKI



JÓZEF CZERNIAWSKI

Koszty działalności ubezpieczeniowej

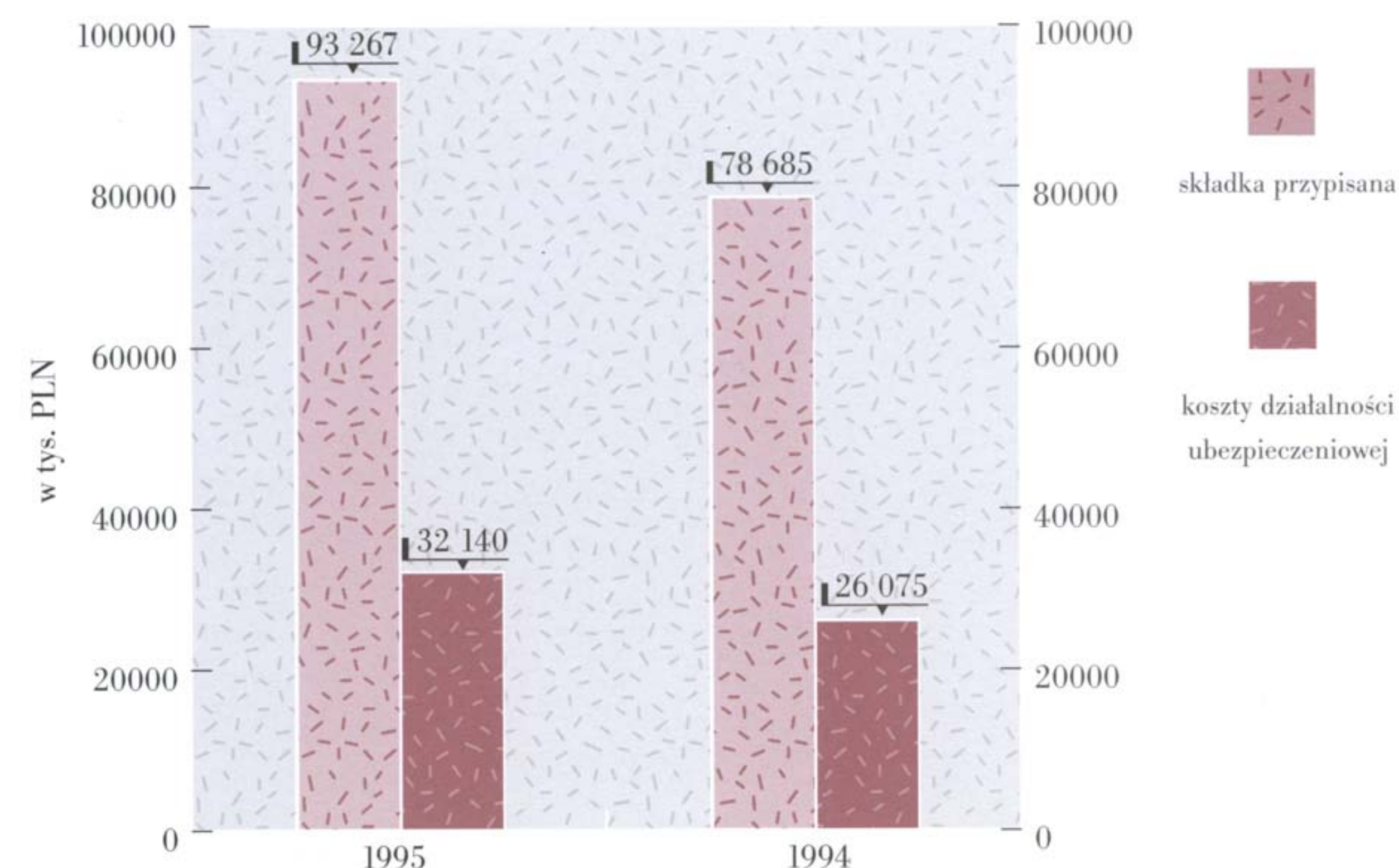
Koszty działalności ubezpieczeniowej Spółki na koniec 1995 roku osiągnęły wartość 32 140 tys. PLN i stanowiły 34% składki przypisanej. Poziom kosztów wzrósł w porównaniu z 1994 rokiem o 23%. Jedną wydatkowaną złotówką w 1995 roku przynosiła efekt w postaci 2,9 tys. PLN wielkości składki przypisanej.

Koszty administracyjne osiągnęły wartość 14 827 tys. PLN i były wyższe o 29% od ich poziomu w 1994 roku. W strukturze kosztów działalności ubezpieczeniowej koszty administracyjne stanowiły 46%. Współczynnik kosztów administracyjnych do wielkości składki przypisanej kształtował się na poziomie 16%. Wydatkowanie jednej złotówki kosztów

administracyjnych przynosiło Hestii efekt w postaci 6,2 tys. PLN składki przypisanej.

Koszty akwizycji w 1995 roku były wyższe od kosztów administracyjnych, a ich wartość na koniec roku wyniosła 17 313 tys. PLN. Wzrost kosztów akwizycji był zbliżony do wzrostu składki przypisanej i wyniósł 19%. Koszty akwizycji stanowiły 54%

łącznej struktury kosztów działalności ubezpieczeniowej. Wskaźnik kosztów akwizycji do składki przypisanej wyniósł 19%.



Udział kosztów ubezpieczeniowych w składce przypisanej w latach 1994 - 1995

Wyszczególnienie	1995			1994
	wartość w tys PLN	struktura. %	dynamika %	wartość w tys PLN
składka przypisana brutto	93 266,97			78 685,20
koszty administracyjne	14 826,52	46,13%	128,63%	11 526,85
koszty akwizycji	17 313,10	53,87%	119,01%	14 547,95
razem koszty	32 139,62	100,00%	123,26%	26 074,80

Wyszczególnienie	1995	1994
koszty administracyjne/składka przypisana	15,90%	14,65%
koszty akwizycji/składka przypisana	18,56%	18,49%
razem koszty/składka przypisana	34,46%	33,14%

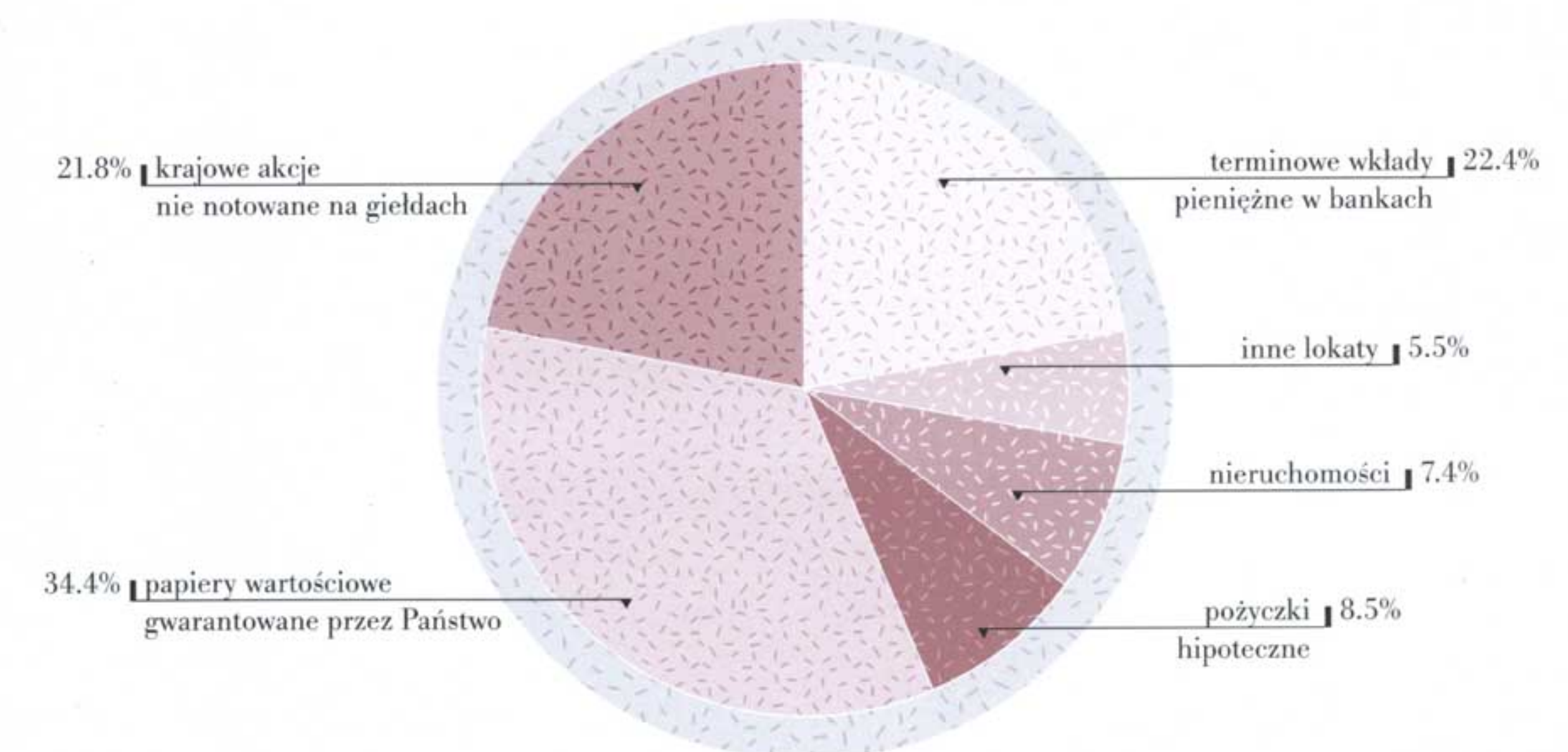
Lokaty kapitałowe

W 1995 roku Hestia Insurance odnotowała prawie dwukrotne zwiększenie poziomu lokat. Wartość lokat wzrosła z 20 587 tys. PLN w roku 1994 do 36 759 tys. PLN na koniec 1995 roku. Jednocześnie nastąpił wzrost przychodów z lokat o blisko 46%, przy jednoczesnym spadku

kosztów działalności lokacyjnej o 55%.

Polityka inwestycyjna Hestii w 1995 roku skupiała się na realizacji przyjętych w 1994 roku zasad i założeń, którymi były: zapewnienie bezpieczeństwa lokowania środków i uzyskanie odpowiedniego poziomu płynności przy osiągnięciu jak najwyższej rentowności lokat. W 1995 ro-

ku Hestia lokowała środki finansowe głównie w płynne, bezpieczne i rentowne instrumenty, jakimi były papiery wartościowe emitowane przez Skarb Państwa (34%), akcje przedsiębiorstw o wysokiej wiarygodności rynkowej (22%) oraz w bankach jako terminowe wkłady pieniężne (22%).



Struktura lokat kapitałowych w 1995 roku

Hestia Insurance w 1995 roku inwestowała również w nieruchomości, czego dowodem było oddanie do użytku zabytkowego XIX-wiecznego zespołu pałacowego „Villa Hestia” położonego w centrum Sopotu. Posesja obejmuje część gastronomiczno - hotelarską oraz rekreacyjną. „Villa Hestia” jest potwierdze-

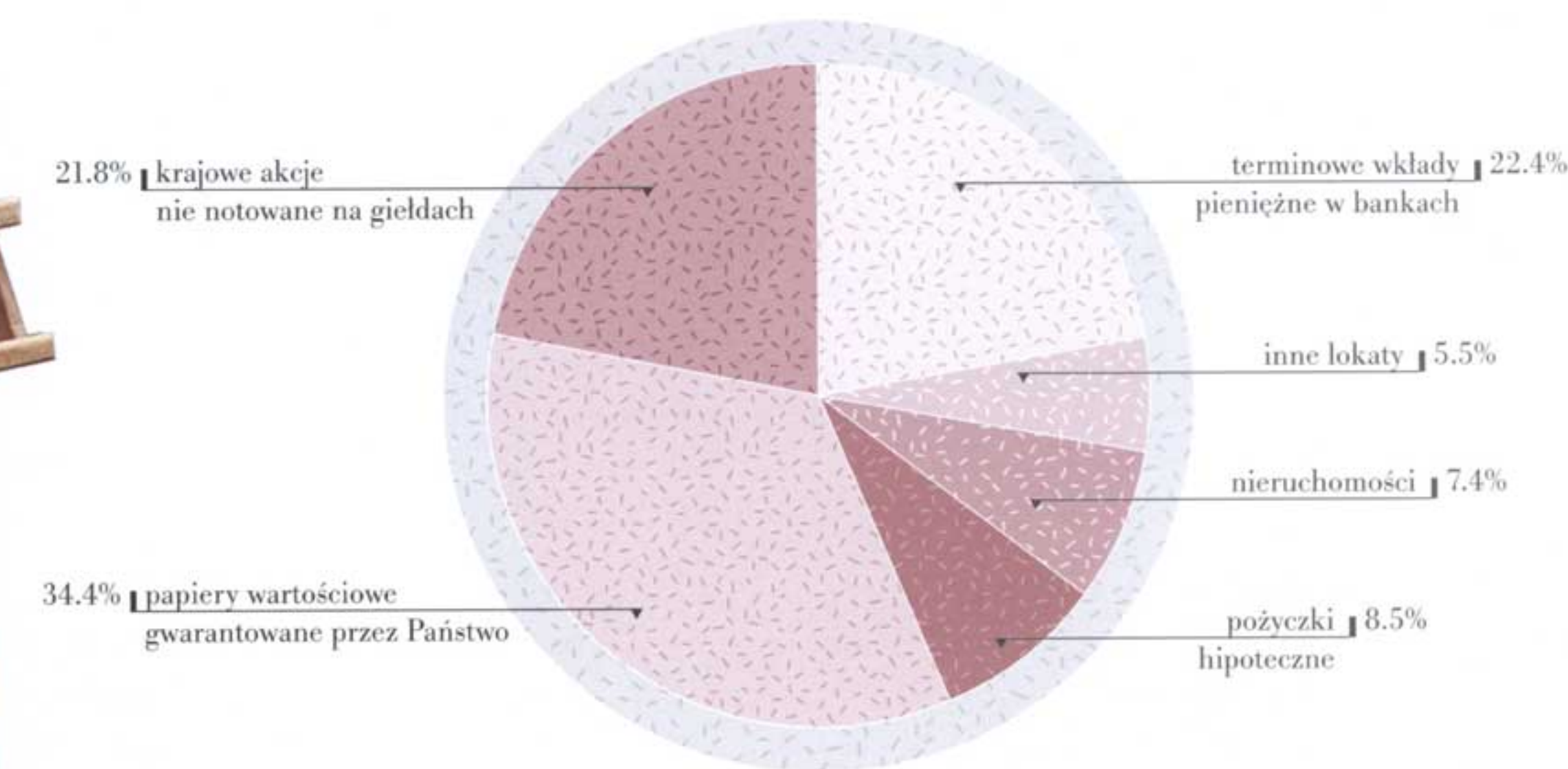
niem obecności Hestii Insurance w Sopocie i starań Firmy o poprawę wyglądu miasta.

Poza tym w minionym roku Towarzystwo koordynowało wykonanie dalszych prac związanych z remontem siedziby przedstawicielstwa w Krakowie. Kontynuowano również prace projektowe własnej siedziby Spółki.

W 1996 roku, jak i w następnych latach polityka inwestycyjna Spółki będzie w dalszym ciągu charakteryzować się dążeniem do zapewnienia bezpieczeństwa lokowanych środków przy uwzględnieniu wysokiej ich rentowności oraz odpowiedniego poziomu płynności.

Lokaty kapitałowe					
Wyszczególnienie	1995			1994	
	Wartość w tys. PLN	Struktura w %	Dynamika w %	Wartość w tys. PLN	Struktura w %
Nieruchomości	2 736,8	7,4%	39,8%	6 879,5	33,4%
Pożyczki hipoteczne	3 120,4	8,5%	440,4%	708,6	3,4%
Papiery wartościowe gwarantowane przez Państwo	12 641,9	34,4%	176,3%	7 169,0	34,8%
Akcje notowane na giełdach	0,0	0,0%	0,0%	107,6	0,5%
Krajowe akcje nie notowane na giełdach	8 014,4	21,8%	953,2%	840,8	4,1%
Terminowe wkłady pieniężne w bankach	8 221,8	22,4%	266,8%	3 081,1	15,0%
Inne lokaty	2 024,1	5,5%	112,5%	1 800,0	8,8%
Razem	36 759,4	100,0%	178,6%	20 586,7	100,0%

Wartość i struktura lokat kapitałowych w S. T. U. Hestia Insurance S. A. w latach 1995 i 1994



Struktura lokat kapitałowych
S.T.U. Hestia Insurance S.A. w roku 1995



KAZIMIERZ OSTROWSKI



Kapitały własne

Kapitał podstawowy Spółki na koniec 1995 roku wyniósł 10 310 tys. PLN. W związku z dynamicznym rozwojem Towarzystwa jego wielkość w najbliższych latach, a począwszy od pierwszego półroczia 1996 będzie ulegała zwiększeniu. O podwyższeniu kapitału podstawowego Hestii Insurance do kwoty 20 000 tys. PLN zdecydowało Walne Zgromadzenie Akcjonariuszy, które odbyło się w pierwszej połowie grudnia 1995

roku. Jednocześnie zdecydowano o podwyższeniu kapitału zapasowego do kwoty 3 202 tys. PLN, co miało odbicie w bilansie na koniec 1995 r.

W 1995 roku kapitały własne zostały dodatkowo zasilone wynikiem netto, wypracowanym w 1995 roku w wysokości 419 tys. PLN, który pozostał w Spółce.

Na koniec 1995 roku kapitały własne Hestii Insurance przedstawiały się w sposób następujący:

Kapitał podstawowy	10 310 tys. PLN
Należne, lecz nie wniesione wpłaty na poczet kapitału	- 4 118 tys. PLN
Kapitał zapasowy	3 202 tys. PLN
Kapitał rezerwowy z aktualizacji wyceny	281 tys. PLN
Nie podzielony wynik finansowy z lat ubiegłych	-
Wynik finansowy roku obrotowego	419 tys. PLN
Razem kapitały własne	10 094 tys. PLN

Reasekuracja

Program reasekuracji biernej S.T.U. Hestia Insurance w 1995 roku stanowił kontynuację programu przyjętego w latach poprzednich z uwzględnieniem marginesu wypłacalności Spółki. Program ten opierał się na kwotowych i ekscedentowych umowach obligacyjnych, które chroniły następujące grupy ubezpieczeń.

1. Mienie (ogień i inne zdarzenia losowe, szkody elektryczne),
2. Cargo i odpowiedzialność cywilną przewoźnika i spedytora,
3. Casco i odpowiedzialność cywilną przewoźnika i użytkownika lotniczego,
4. Odpowiedzialność cywilną armatora,
5. Odpowiedzialność cywilną komunikacyjną,
6. Odpowiedzialność cywilną deliktową,
7. Casco morskie.

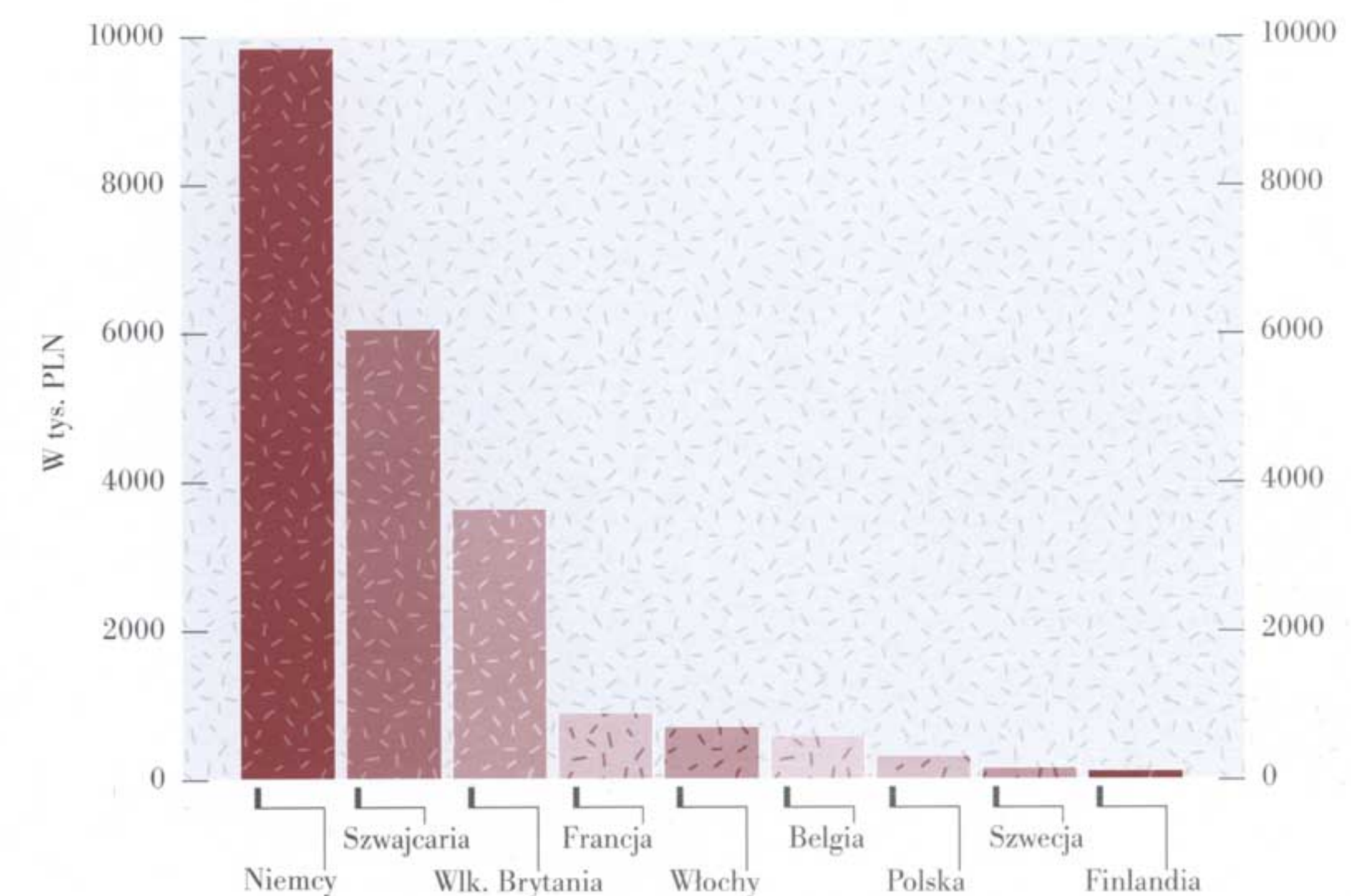
Kraj	w tys. PLN	Struktura w %
Niemcy	9 844,7	44,8%
Szwajcaria	6 055,4	27,6%
Wielka Brytania	3 640,2	16,6%
Francja	890,6	4,1%
Włochy	713,5	3,2%
Belgia	583,7	2,7%
Polska	202,1	0,9%
Szwecja	26,8	0,1%
Finlandia	10,4	0,0%
Razem	21 967,4	100,0%

Udział reasekuratora w składce w 1995 roku z tytułu wszystkich umów zawartych z reasekuratorami wyniósł 21 967 tys. PLN. Wyplacone odszkodowania na udziale reasekuratora stanowiły 18% wyplaconych odszkodowań

brutto i wyniosły 6 671 tys. PLN. Otrzymane prowizje reasekuracyjne kształtowały się na poziomie 7 203 tys. PLN. Tak więc saldo rozliczeń z reasekuratorami na koniec roku wyniosło -8 094 tys. PLN.

Działalność reasekura-

cyjna w zakresie reasekuracji biernej była prowadzona głównie z największymi zagranicznymi towarzystwami reasekuracyjnymi, z których największy udział w ochronie, bo aż 89% posiadali renomowani reasekuratorzy z Niemiec, Szwajcarii oraz Wielkiej Brytanii.



Kraje pochodzenia reasekuracji w 1995 roku

Sopot, 31 marzec 1996 r.

Zarząd Sopockiego Towarzystwa Ubezpieczeniowego
„Hestia Insurance” S. A.

Prezes Zarządu

Piotr Śliwicki
Piotr Śliwicki

Wiceprezes

Małgorzata Makulska
Małgorzata Makulska

Wiceprezes

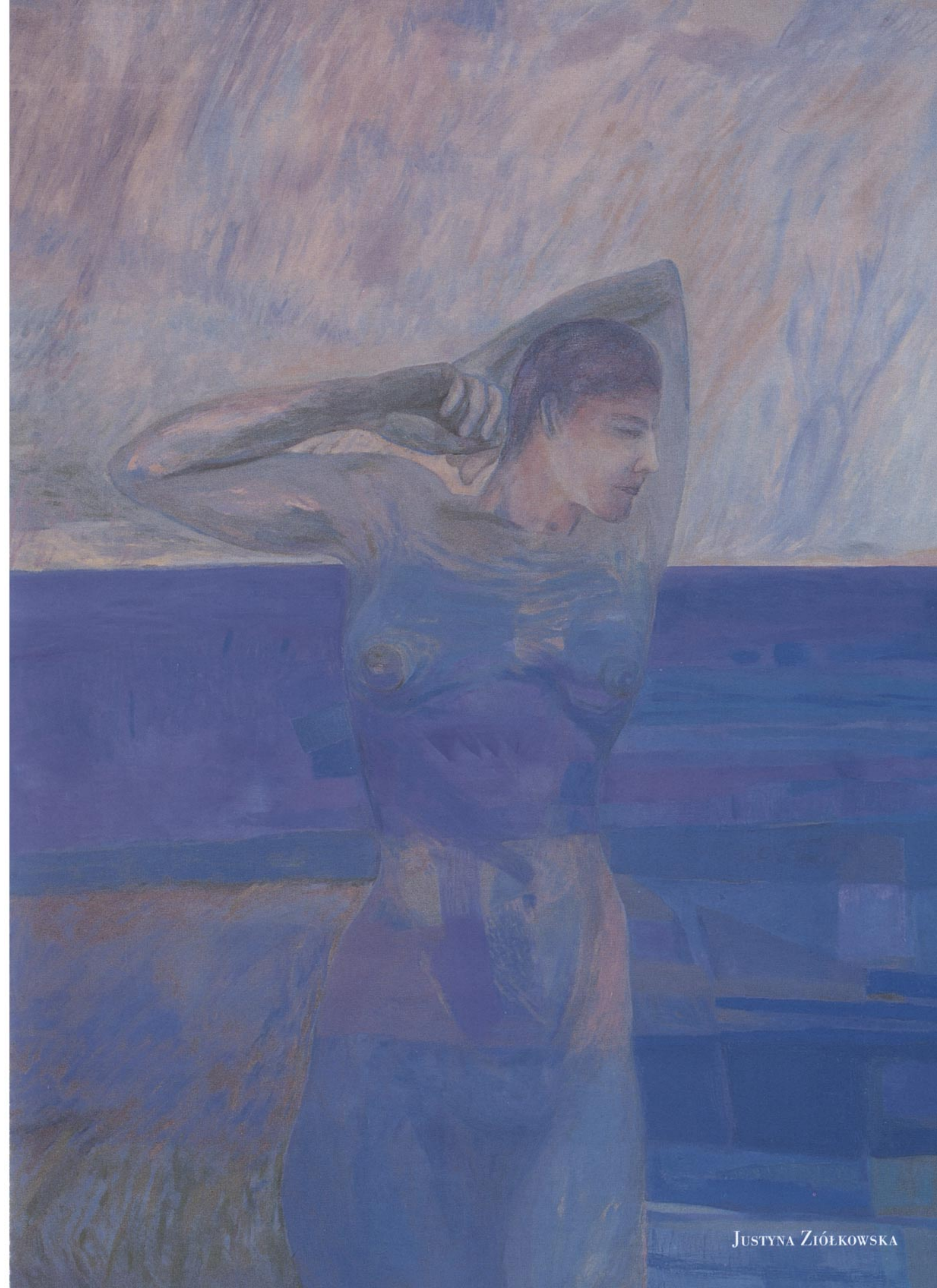
Grzegorz Szatkowski
Grzegorz Szatkowski

Wiceprezes

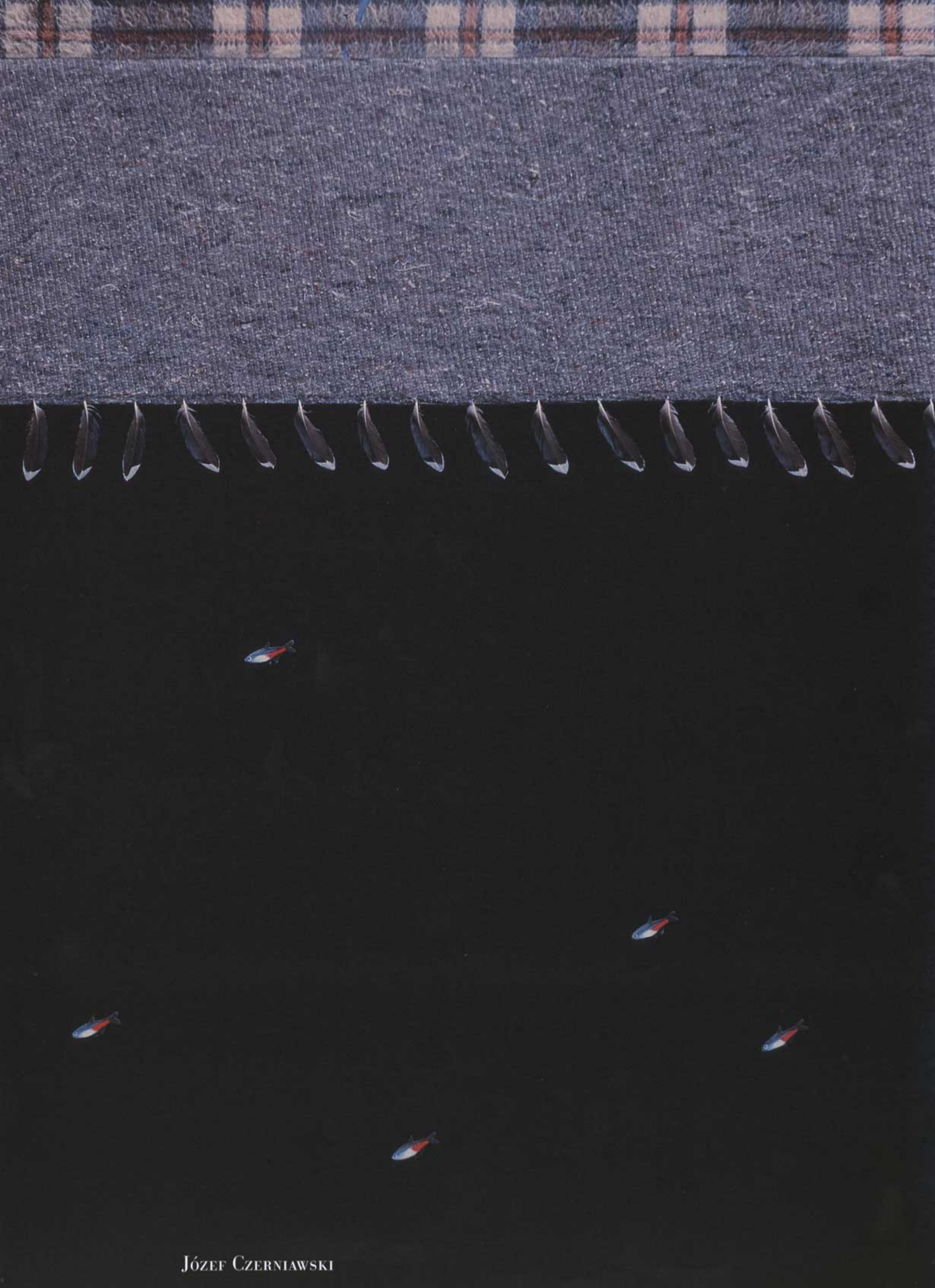
Witold Janusz
Witold Janusz

Wiceprezes

Joachim Becker
Joachim Becker



JUSTYNA ZIÓLKOWSKA



JÓZEF CZERNIAWSKI



ANDRZEJ UMIASTOWSKI *GRZYBIARZE*





Wyniki finansowe



Sprawozdania finansowe S. T. U. Hestia Insurance S. A. zostały sporządzone w oparciu o przepisy:

■ Ustawa z dnia 28 lipca 1990 r. o działalności ubezpieczeniowej (Dz. U. Nr 59, poz. 344 wraz z późniejszymi zmianami),

■ Ustawa z dnia 29 września 1994 roku o rachunkowości (Dz.U. Nr 121, poz. 591),

■ Rozporządzenie Ministra Finansów z dnia 17 października 1995 roku w sprawie sposobu wyliczania i wysokości marginesu wypłacalności oraz minimalnej wysokości kapitału gwarancyjnego dla każdego rodzaju ubezpieczeń oraz dla działalności reasekuracyjnej (Dz. U. Nr 127, poz. 606),

■ Rozporządzenie Ministra Finansów z dnia 29 grudnia 1994 r. w sprawie szczegółowych zasad rachunkowości ubezpieczycieli (Dz. U. nr 140 poz. 791),



MACIEJ ŚWIEZEWSKI

Bilans na dzień 31.12.1995r

Bilans S. T. U. Hestia Insurance S. A. na dzień 31 grudnia 1995 roku sporządzono w oparciu o zachowanie następujących zasad:

- wartości niematerialne i prawne są ujęte według kosztu nabycia i umarzane przez okres 5 lat,
- terminowe wkłady pieniężne w bankach, pożyczki hipoteczne udzielone przez Towarzystwo oraz akcje i udziały nabyte przez Hestia Insurance S. A. wykazano według kosztów nabycia,
- nieruchomości wykazano według cen ich nabycia,
- krajowe środki pieniężne wykazano w wartości nominalnej,
- należności i roszczenia oraz zobowiązania wykazano według wartości ustalonej przy ich powstawaniu,

■ środki pieniężne, należności i roszczenia oraz zobowiązania w walutach obcych wykazano w wartości nominalnej, przeliczonej na złote polskie wg średniego kursu danej waluty obcej, ustalonego przez Prezesa NBP w tabeli kursów średnich waluty krajowej w stosunku do walut obcych,

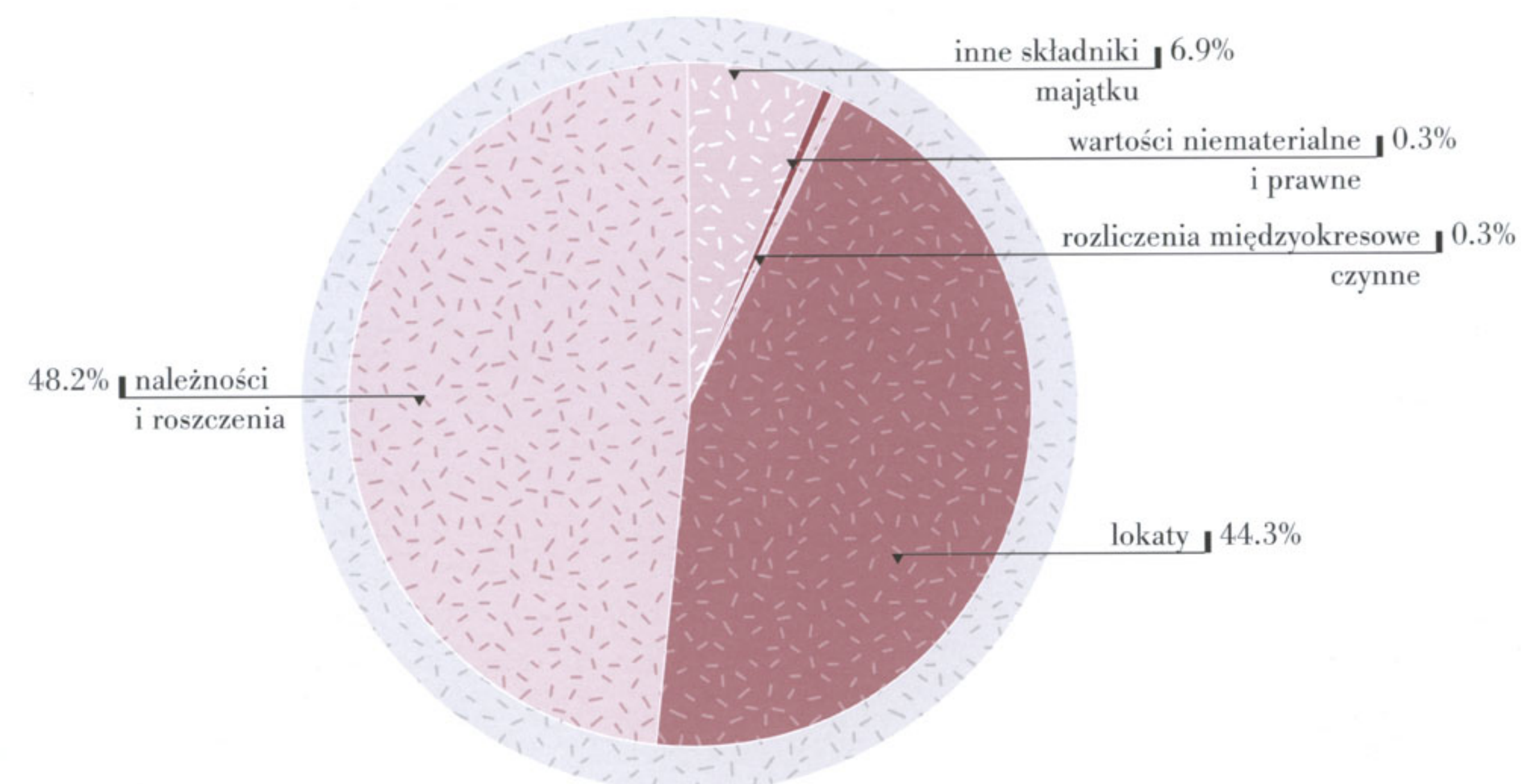
■ rzeczowe składniki majątku wykazano zgodnie z ich wartością początkową, pomniejszoną o umorzenie,

■ kapitały i fundusze własne określano zgodnie z postanowieniami Statutu Towarzystwa,

■ fundusze i rezerwy techniczne ustalone na podstawie obowiązujących w S. T. U. Hestia Insurance S. A. regulaminów tworzenia i sposobu wykorzystywania rezerw techniczno-ubezpieczeniowych.

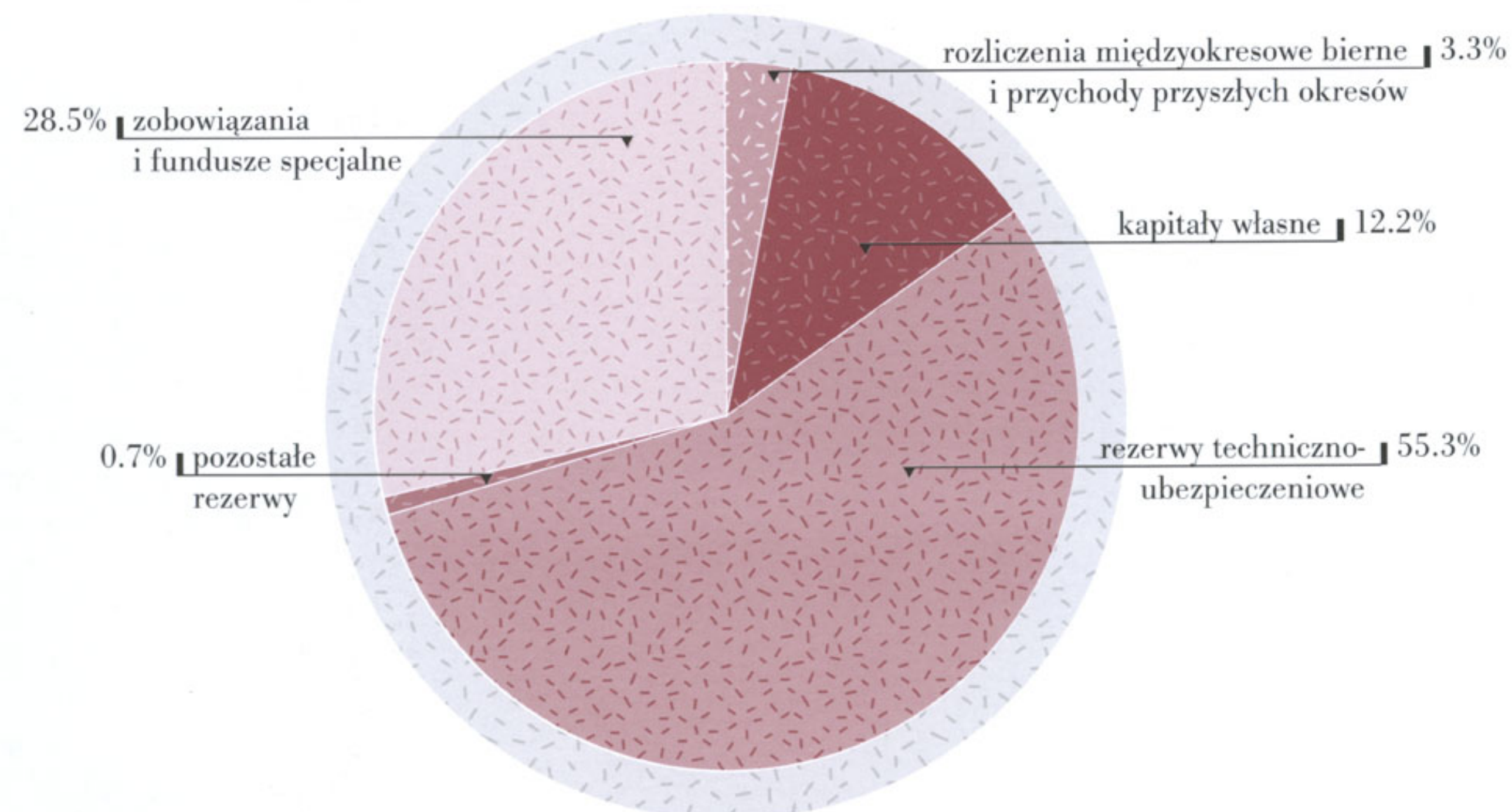
BILANS S.T.U. HESTIA INSURANCE S.A. NA DZIEŃ 31.12.1995 R.

AKTYWA	1995			1994	
	Wartość w tys. PLN	Struktura (%)	Dynamika (%)	Wartość w tys. PLN	Struktura (%)
Wartości niematerialne i prawne	226,6	0,27%	113,01%	200,5	0,45%
Lokaty	36 759,4	44,25%	178,56%	20 586,8	45,69%
Należności i roszczenia	40 102,8	48,28%	220,22%	18 210,5	40,41%
Należności z tytułu ubezpieczeń bezpośrednich	27 965,8	33,67%	186,99%	14 195,9	33,19%
Należności z tytułu reasekuracji	10 491,0	12,63%	780,04%	1 344,9	2,98%
Inne należności i roszczenia	1 646,1	1,98%	86,20%	1 909,6	4,24%
Inne składniki majątku	5 708,4	6,88%	104,56%	5 459,6	12,12%
Rozliczenia międzyokresowe czynne	268,9	0,32%	44,90%	598,8	1,33%
Razem aktywa	83 066,0	100,00%	184,36%	45 056,1	100,00%



Aktywa S.T.U. Hestia Insurance S.A. w roku 1995

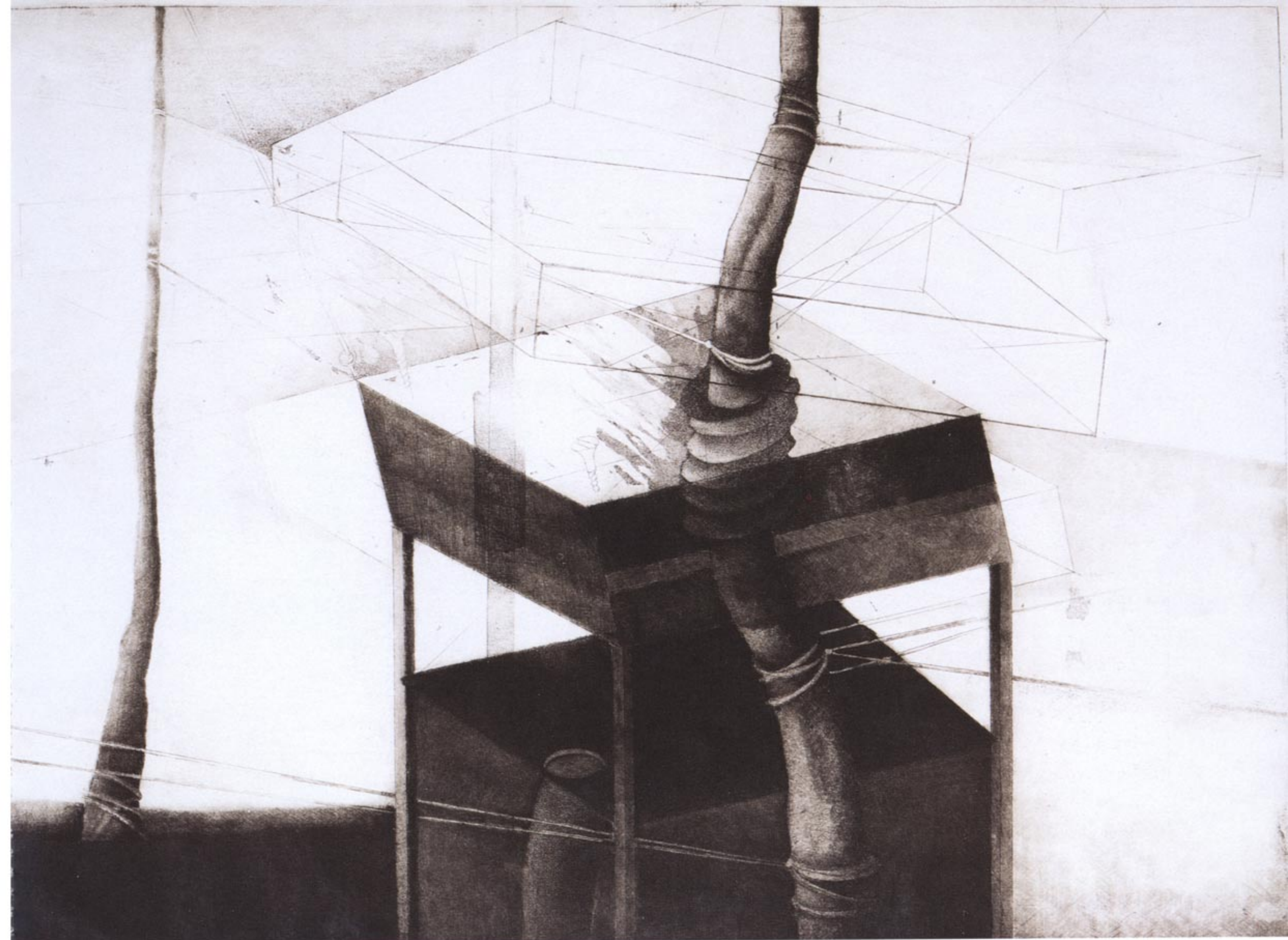
PASYWA	1995			1994	
	Wartość w tys. PLN	Struktura (%)	Dynamika (%)	Wartość w tys. PLN	Struktura (%)
Kapitały własne	10 093,7	12,15%	126,83%	7 958,5	17,66%
Kapitał podstawowy	10 310,0	12,41%	100,00%	10 310,0	22,88%
Należne, lecz nie wniesione wpłaty na poczet kapitału	-4 118,5	-4,96%	100,00%	-4 118,5	-9,14%
Kapitał zapasowy	3 201,7	3,85%	342,83%	933,9	2,07%
Kapitał rezerwowy z aktualizacji wyceny	281,3	0,34%	80,46%	349,6	0,78%
Nie podzielony wynik finansowy z lat ubiegłych	0,0	0,00%	0,00%	483,5	1,07%
Wynik finansowy netto roku obrotowego	419,1	0,50%	*	0,0	0,00%
Rezerwy techniczno - ubezpieczeniowe	45 911,4	55,27%	171,85%	26 716,7	59,30%
Rezerwy składek na pokrycie ryzyk niewygasłych	27 349,3	32,92%	208,27%	13 131,4	29,14%
Rezerwy składek na odszkodowania i świadczenia	18 562,1	22,35%	136,63%	13 585,3	30,15%
Pozostałe rezerwy	622,0	0,75%	*	0,0	0,00%
Zobowiązania i fundusze specjalne	23 670,1	28,50%	286,07%	8 274,4	18,36%
Zobowiązania z tytułu ubezpieczeń pośrednich	3 970,4	4,78%	324,18%	1 224,7	2,72%
Zobowiązania z tytułu reasekuracji	15 140,3	18,23%	253,30%	5977,1	13,27%
Inne zobowiązania	4 360,5	5,25%	421,76%	1 033,9	2,29%
Fundusze specjalne	198,9	0,24%	515,42%	38,6	0,09%
Rozliczenia międzyokresowe bierne i przychody przyszłych okresów	2 768,9	3,33%	131,45%	2 106,5	4,68%
Razem pasywa	83 066,0	100,00%	184,36%	45 056,1	100,00%



Pasywa S.T.U. Hestia Insurance S.A. w roku 1995

TECHNICZNY I OGÓLNY RACHUNEK UBEZPIECZEŃ
S.T.U. HESTIA INSURANCE S.A. ZA OKRES OD 01. 01. 1995 R. DO 31. 12. 1995 R.

WYSZCZEGÓLNIENIE	1995		1994
	Wartość w tys. PLN	dynamika (%)	Wartość w tys. PLN
Składka przypisana brutto	93 267,0	118,5%	78 685,2
Udział reasekuratora w składce	21 967,4	104,3%	21 056,9
Zmiana stanu rezerwy składki brutto	16 116,3	169,7%	9 497,1
Zmiana stanu rezerwy składki na udziale reasekuratora	1 898,4	945,1	200,9
Zmiana stanu rezerwy składki na udziale własnym	14 217,9	152,9%	9 296,2
Składka na udziale własnym	57 081,7	118,1%	48 332,1
Odszkodowania wypłacone brutto	36 363,8	124,1%	29 302,4
Udział reasekuratorów w odszkodowaniach	6 670,8	88,6%	7 530,0
Zmiana stanu rezerw na nie wypłacone odszkodowania brutto	4 679,9	59,8%	7 820,9
Zmiana stanu rezerw na nie wypłacone odszkodowania na udziale reasekuratora	-296,9	-77,4%	383,8
Zmiana stanu rezerw na nie wypłacone odszkodowania na udziale własnym	4 976,8	66,9%	7 437,1
Odszkodowania na udziale własnym	34 669,7	118,7%	29 209,5
Koszty akwizycji	17 313,1	119,0%	14 548,0
Koszty administracyjne	14 826,5	128,6%	11 526,8
Otrzymane prowizje reasekuracyjne	7 203,1	112,8%	6 384,5
Koszty działalności ubezpieczeniowej	24 936,6	126,6%	19 690,3
Inne koszty techniczne na udziale własnym	949,5	184,0%	516,0
Inne przychody techniczne na udziale własnym	17,9	271,1%	6,6
Wynik techniczny ubezpieczeń	-3 456,2	320,9%	-1 007,0
Przychody z lokat	5 652,0	145,5%	3 884,2
Koszty działalności lokacyjnej	397,7	45,3%	878,4
Pozostałe przychody operacyjne	1 057,1	284,2%	371,9
Pozostałe koszty operacyjne	1 412,2	106,7%	1 323,8
Zysk na działalności gospodarczej	1 443,0	147,7%	976,9
Zyski nadzwyczajne	0,1	0,0%	1 045,7
Straty nadzwyczajne	0,0	*	0,0
Zysk brutto	1 443,0	71,3%	2 022,6
Obowiązkowe obciążenia wyniku finansowego	1 023,9	66,5%	1 539,1
Zysk netto roku obrotowego	419,1	86,7%	483,5



FELIKS CHUDZYŃSKI

Margines wypłacalności



Zgodnie z przepisami ustawy o działalności ubezpieczeniowej podmiot prowadzący działalność ubezpieczeniową jest obowiązany posiadać środki własne w wysokości marginesu wypłacalności.

Wyliczenie marginesu wypłacalności na podstawie Rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 17. 10. 1995 r.

W związku z dynamicznym wzrostem składki w 1995 roku Walne Zgromadzenie Akcjonariuszy na początku grudnia 1995 roku podjęło decyzję o podniesieniu kapitału akcyjnego do kwoty 20 000 tys. PLN.

Kapitał gwarancyjny	4 380,4 tys. PLN
Margines wypłacalności	13 141,1 tys. PLN





ANDRZEJ UMIASTOWSKI *UPADŁE ANIOŁY*

OPINIA BIEGŁYCH REWIDENTÓW

- I. Opinia przygotowana została dla Sopockiego Towarzystwa Ubezpieczeniowego Hestia Insurance S.A., ul. M. Reja 13/15. 81-875 Sopot.
- II. Przeprowadziliśmy badanie sprawozdania finansowego Sopockiego Towarzystwa Ubezpieczeniowego Hestia Insurance S.A., ul. M. Reja 13/15. 81-875 Sopot obejmującego:
 - 1) bilans sporządzony na dzień 31 grudnia 1995 roku, który po stronie aktywów i pasywów wykazuje sumę 83,066,002.28 zł;
 - 2) techniczny rachunek ubezpieczeń za okres od 1 stycznia 1995 do 31 grudnia 1995 roku wykazujący ujemny wynik techniczny do przeniesienia do ogólnego rachunku zysków i strat w kwocie 3,456,237.10 zł;
 - 3) ogólny rachunek wyników za okres od 1 stycznia 1995 roku do 31 grudnia 1995 roku wykazujący zysk netto w wysokości 419,139.30 zł;
 - 4) informację dodatkową;
 - 5) sprawozdanie z przepływu środków pieniężnych za okres od 1 stycznia 1995 roku do 31 grudnia 1995 wykazujące spadek stanu środków pieniężnych netto na sumę 232,312.65 zł;
 - 6) zestawienie rezerw techniczno-ubezpieczeniowych na dzień 31 grudnia 1995 roku;
 - 7) rozliczenie lokat na pokrycie funduszu ubezpieczeniowego;
 - 8) wyliczenie marginesu wypłacalności;
 - 9) dowód posiadania środków własnych w wysokości marginesu wypłacalności;
 - 10) sprawozdanie z działalności jednostki w 1995 roku i stanowiących podstawę sporządzenia tego sprawozda-

nia ksiąg rachunkowych.

III. Badanie sprawozdania i ksiąg rachunkowych przeprowadziliśmy stosownie do:

- a) przepisów ustawy z dnia 29 września 1994 roku o rachunkowości (Dz. U. nr 121, poz. 591).
- b) norm badania rocznych sprawozdań finansowych, wydanych przez Krajową Radę Biegłych Rewidentów.

IV. Naszym zdaniem sprawozdanie finansowe sporządzone zostało na podstawie prawidłowo prowadzonych ksiąg rachunkowych zgodnie z określonymi ustawą z dnia 29 września 1994 roku o rachunkowości (Dz.U. nr 121, poz. 591) zasadami rachunkowości, stosowanymi w sposób ciągły.

Sprawozdanie finansowe jest zgodne co do formy i treści z obowiązującymi Spółkę przepisami prawa, statutem i umową.

Odwierciedla ono prawidłowo, rzetelnie i jasno we wszystkich istotnych aspektach wyniki finansowe i rentowność działalności gospodarczej jednostki za okres od 1 stycznia 1995 roku do 31 grudnia 1995 roku oraz sytuację majątkową i finansową Sopockiego Towarzystwa Ubezpieczeniowego Hestia Insurance S.A. na dzień 31 grudnia 1995 roku.

Informacje zawarte w sprawozdaniu Zarządu są zgodne z informacjami zawartymi w rocznym sprawozdaniu finansowym.

Bogdan Dębicki, Dyrektor
Biegły rewident nr 796/1670

Warszawa, 25 kwietnia 1996r.

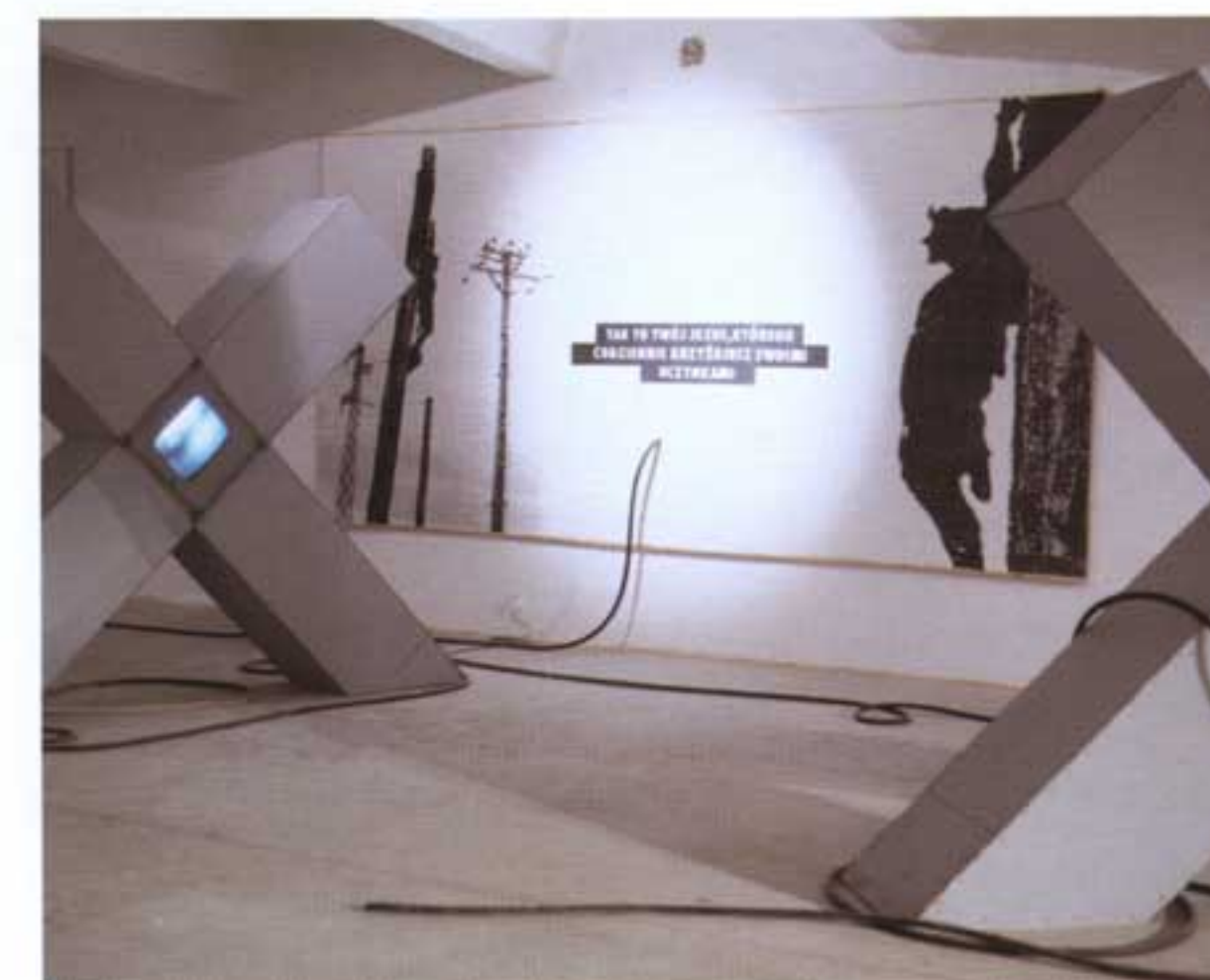
Za KPMG Polska Audyt Sp. z o.o.
Andrzej Ścisłowski, Dyrektor



STANISŁAW HORNO-POPLAWSKI



JACEK STANISZEWSKI





sprowadzenia standardom zintegrowanej Europy.

Ale jest coś symbolicznego również i w tym, że za tło rocznego raportu wybraliśmy sztukę Sopotu. Dążąc do zintegrowanej Europy nie zapominamy o naszych korzeniach, ponieważ prawdziwa integracja ma szansę powodzenia tylko przy zachowaniu świadomości wartości „małych i dużych ojczyzn”. Ogromną zasługą Zarządu i wszystkich pra-

cowników naszego Towarzystwa jest fakt, że Hestia Insurance wrosła w krajobraz Sopotu, Trójmiasta i Polski jako instytucja finansowa oraz jako sponsor nauki, kultury, służby zdrowia, oświaty, sportu i pomocy społecznej. Za ten wkład w kształtowanie pozytywnego społecznego wizerunku Towarzystwa pragnę w imieniu Rady Nadzorczej wszystkim serdecznie podziękować.

Przewodniczący
Rady Nadzorczej

Jerzy Zajadło
dr Jerzy Zajadło

*Szanowni Państwo,
5 lat w historii rozwoju firmy to z jednej strony okres bardzo krótki, ale z drugiej wystarczająco długi, by skłaniać do refleksji nad dotychczasowymi doświadczeniami i perspektywami przyszłego rozwoju. Tym bardziej, że pięciolecie Sopockiego Towarzystwa Ubezpieczeniowego Hestia Insurance pokrywa się prawie dokładnie z okresem narodzin nowych zasad organizacji i funkcjonowania rynku ubezpieczeniowego w Polsce.*

Z tego punktu widzenia największym dotychczasowym osiągnięciem

jest nasza finansowa i organizacyjna stabilizacja, natomiast perspektywy rozwoju wyznaczają młodość, dynamika i kwalifikacje naszej kadry. Jest coś symbolicznego w tym, że rok 1995 Zgromadzenie Akcjonariuszy zakończyło uchwałą o podwojeniu kapitału akcyjnego i że znacznie wzrosło finansowe zaangażowanie naszego głównego akcjonariusza - koncernu ubezpieczeniowego Alte Leipziger. Oznacza to z jednej strony, że nasze osiągnięcia są doceniane przez doświadczone europejskie instytucje finansowe, z drugiej zaś, że stoimy przed wyzwaniem

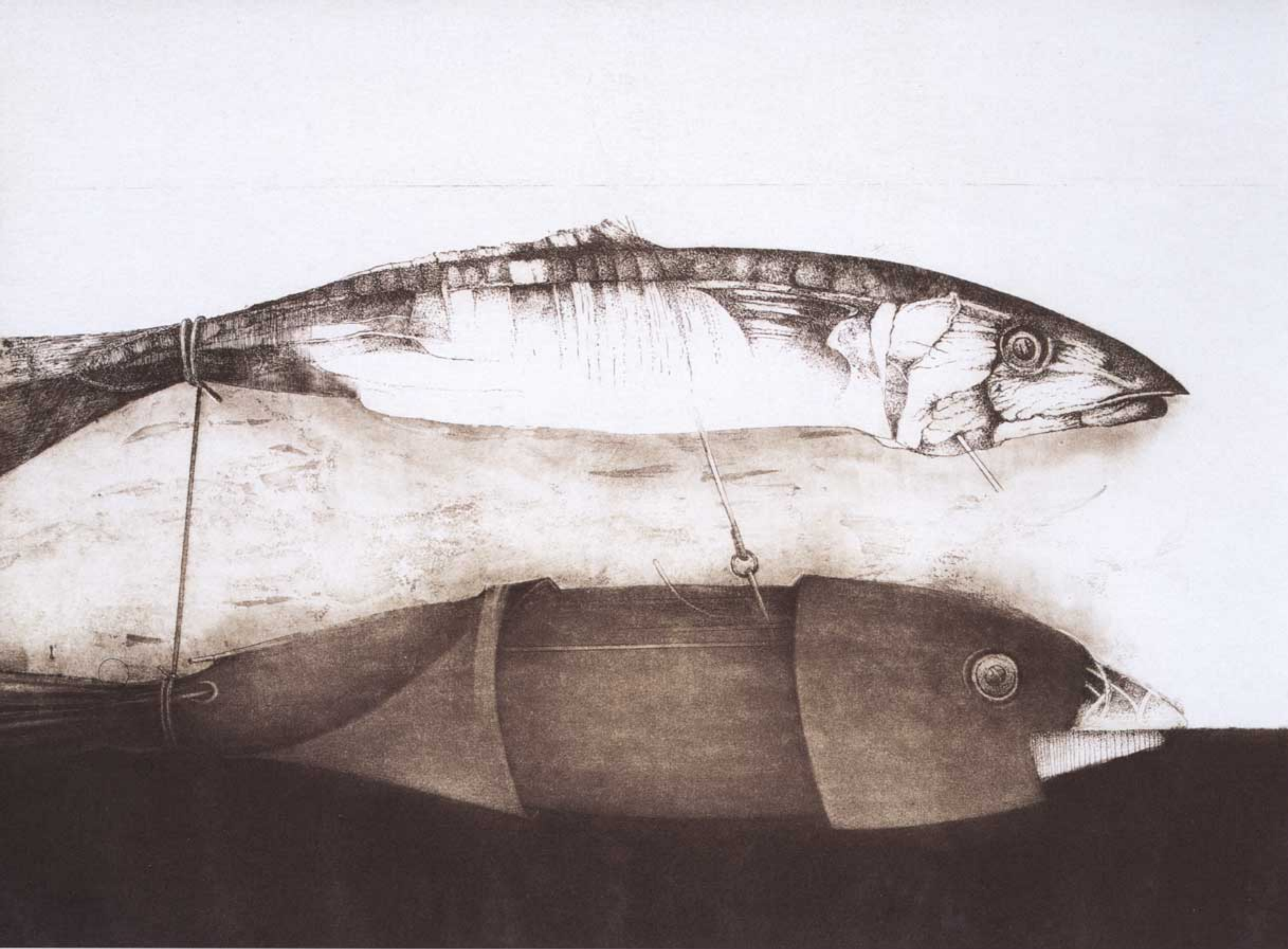
SKŁAD RADY NADZORCZEJ S.T.U. „HESTIA INSURANCE“

Przewodniczący: dr Jerzy Zajadło
Wiceprzewodniczący: dr Roman Krainiński

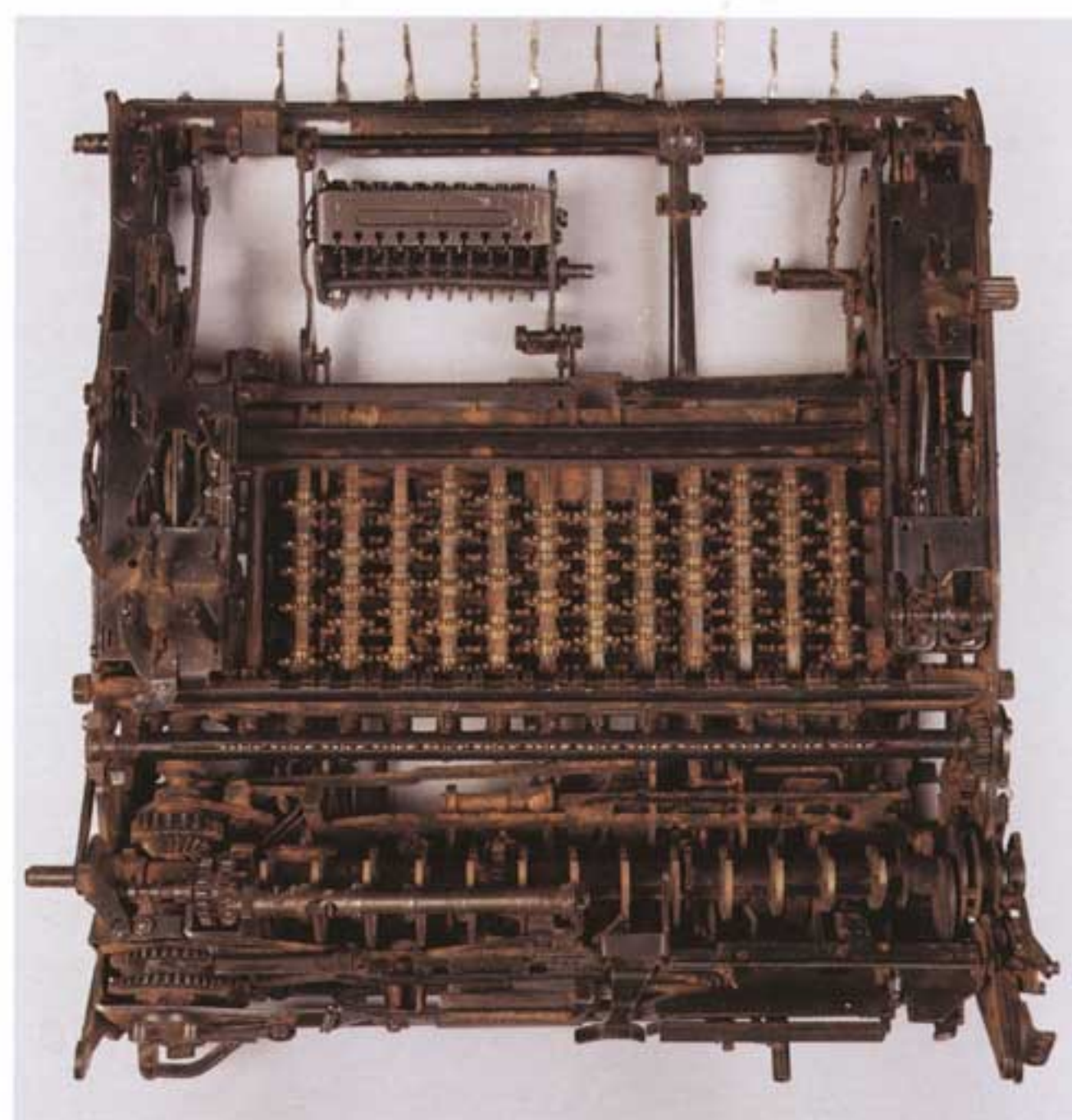
CZŁONKOWIE: prof. dr hab. Zdzisław Brodecki
Andrzej Drania
prof. dr Leonhard Gleske
Hans-Dieter Knüttel
Jerzy Kobyliński
Janusz Łękowski
Achim Naumann
Krzysztof Żabiński

MARIA TARGOŃSKA TANJA

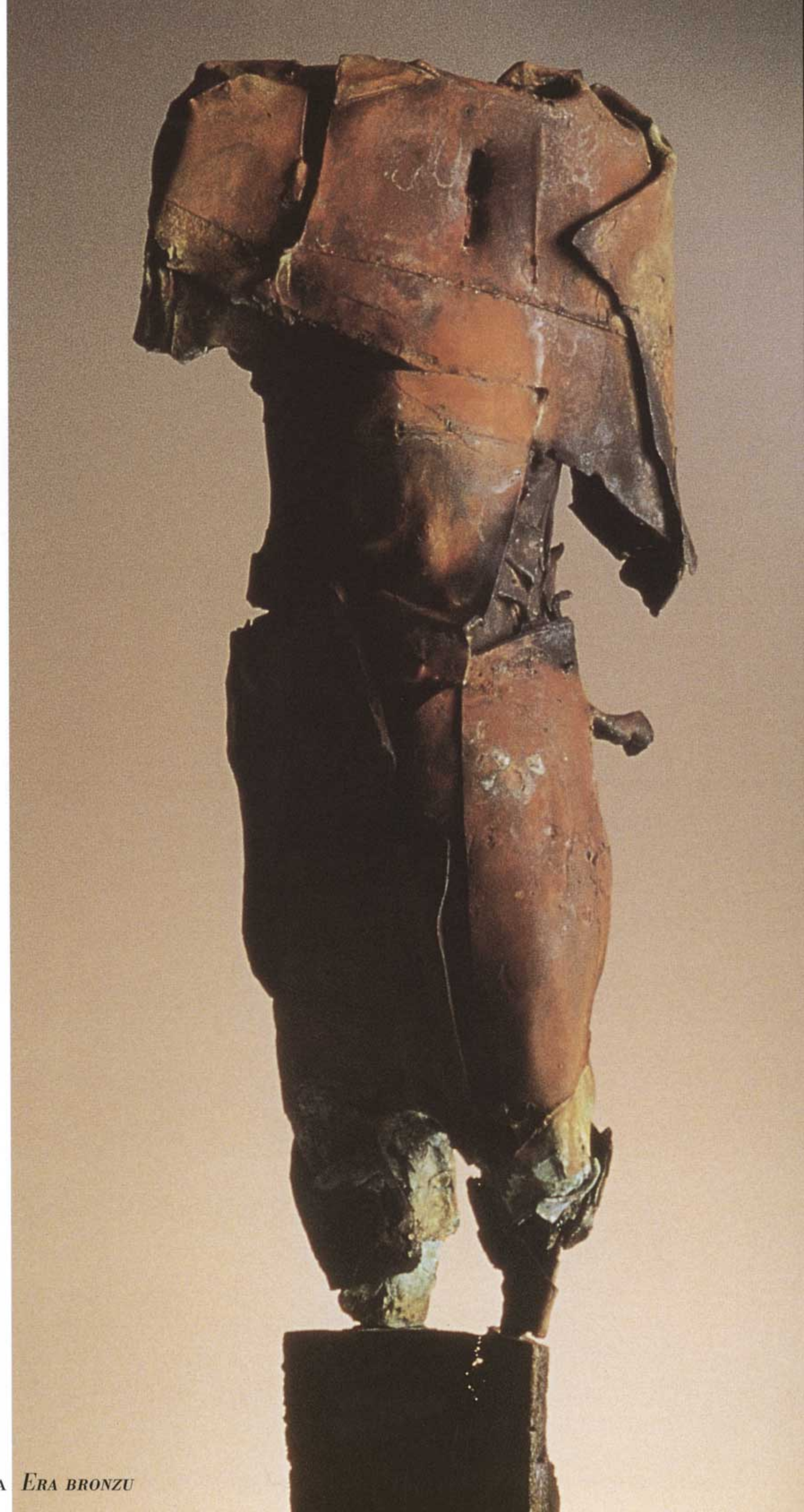




FELIKS CHUDZYŃSKI



JERZY KRECHOWICZ



MARIA KUCZYŃSKA *ERA BRONZU*



JÓZEFA WNUKOWA *ŚPIEWY ŻAŁOBNE*



MACIEJ ŚWIEZEWSKI

UBEZPIECZENIA MIENIA:

- od ognia i innych zdarzeń losowych,
- od kradzieży z włamaniem i rabunku,
- maszyn i urządzeń od uszkodzeń,
- maszyn i urządzeń od szkód elektrycznych,
- mieszkań,
- domków letniskowych,
- bagażu,
- szymb i innych przedmiotów od stłuczenia,
- ryzyk budowlanych i montażowych (CAR/EAR)
- zysku utraconego wskutek ognia i innych zdarzeń losowych,
- ryzyk związanych z amatorskim uprawianiem narciarstwa,
- obowiązkowe ubezpieczenie budynków wchodzących w skład gospodarstwa rolnego od ognia i innych zdarzeń losowych.



UBEZPIECZENIA ODPOWIEDZIALNOŚCI CYWILNEJ:

- ogólnej (deliktowej),
- za produkt,
- osób fizycznych w życiu prywatnym,
- osób utrzymujących hotele lub podobne zakłady,
- członków organów statutowych i dyrekcji spółki prawa handlowego,
- z tytułu wykonywania zawodu biegłego rewidenta,
- z tytułu wykonywania zawodu rzeczoznawcy majątkowego,
- z tytułu wykonywania zawodu nauczyciela, wychowawcy lub instruktora,
- z tytułu wykonywania zawodu architekta, projektanta i inżyniera budowlanego,
- z tytułu wykonywania zawodu lekarza, farmaceuty lub innego zawodu w służbie zdrowia,
- z tytułu prowadzenia biura rachunkowego,
- z tytułu prowadzenia agencji ochrony mienia,
- z tytułu prowadzenia parkingu strzeżonego,
- obowiązkowe ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej rolników z tytułu prowadzenia gospodarstwa rolnego.



UBEZPIECZENIA OSOBOWE:

- następstw nieszczęśliwych wypadków
- kosztów leczenia i następstw nieszczęśliwych wypadków za granicą,
- pracowników i członków ich rodzin,
- kosztów z tytułu rezygnacji lub przerwania udziału w imprezie turystycznej.



UBEZPIECZENIA KOMUNIKACYJNE:

- obowiązkowe ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów,
- pojazdów mechanicznych od utraty, zniszczenia lub uszkodzenia (auto-casco),
- następstw nieszczęśliwych wypadków kierowców i pasażerów w związku z ruchem pojazdów mechanicznych.



UBEZPIECZENIA MORSKIE:

- statków morskich,
- jednostek portowych,
- statków dalekomorskiej floty rybackiej,
- taboru śródlądowego,
- odpowiedzialności cywilnej armatora,
- następstw nieszczęśliwych wypadków członków załóg pływających,
- rzeczy osobistych członków załóg pływających,
- statków w budowie,
- odpowiedzialności cywilnej stoczni remontowej,
- kutrów i łodzi rybackich,
- jachtów i sprzętu pływającego.



UBEZPIECZENIA FINANSOWE:

- spłat należności celnych i podatkowych,
- spłat należności handlowych,
- spłat ratalnych i leasingowych,
- innych wierzytelności.



UBEZPIECZENIA TRANSPORTOWE

- ładunków w transporcie krajowym,
- ładunków w transporcie międzynarodowym,
- przewoźnika drogowego w ruchu krajowym,
- przewoźnika drogowego w ruchu międzynarodowym,
- spedytora.



UBEZPIECZENIA LOTNICZE

- statków powietrznych od uszkodzeń (aero-casco),
- odpowiedzialności cywilnej przewoźnika lotniczego,
- odpowiedzialności cywilnej użytkownika statku powietrznego.



UBEZPIECZENIA GÓRNICZE

- zwalów węgla kamiennego,
- odpowiedzialności cywilnej dozoru górniczego,
- mienia naziemnego i podziemnego,
- maszyn i urządzeń górniczych.



MARIA KUCZYŃSKA *SIEDZĄCY*



FELIKS CHUDZYŃSKI

SOPOCKIE TOWARZYSTWO UBEZPIECZENIOWE „HESTIA INSURANCE” S.A.
Centrala
81-874 Sopot ul. Reja 13/15
tel. 058/502961
fax 512014
internet h-poczta@hevelius.cnt.pl

Biuro Ubezpieczeń Górniczych
44-100 Gliwice
Pszczynska 89
tel. 032/1322827; fax 1302507

Biuro Handlowe
02-001 Warszawa
Al. Jerozolimskie 8
tel. 022/6950822, fax 6950825



PRZEDSTAWICIELSTWA

Bydgoszcz
85-030; Rumińskiego 6
tel. 052/224084 w. 56
fax 456835

Elbląg
82-300; Hetmańska 28
tel. 055/325733; fax 326036

Gdańsk
80-847; Gnilna 22/24
tel. 058/463818; fax 463828

Olsztyn
10-402; Partyzantów 87
tel. 089/237021; fax 340371

Poznań
61-763; Wroniecka 17
tel. 061/527682; fax 527684

Radom
26-600; Kilińskiego 15/17
tel. 048/22564; fax 635379

Katowice
40-058; Stalmacha 17
tel. 032/516327; fax 516539

Koszalin
75-204; Jana z Kolna 11
tel. 094/410376; fax 410394

Rzeszów
35-036; Dąbrowskiego 33a
tel. 017/540406; fax 41939

Szczecin
70-656; Energetyków 3/4
tel. 091/623806; fax 623630

Kraków
31-059; Bożego Ciała 31
tel./fax 012/235616

Lublin
20-601; Zana 38a
tel./fax 081/734477

Łódź
90-063; Piotrkowska 148/150
tel. 042/372806; fax 366078

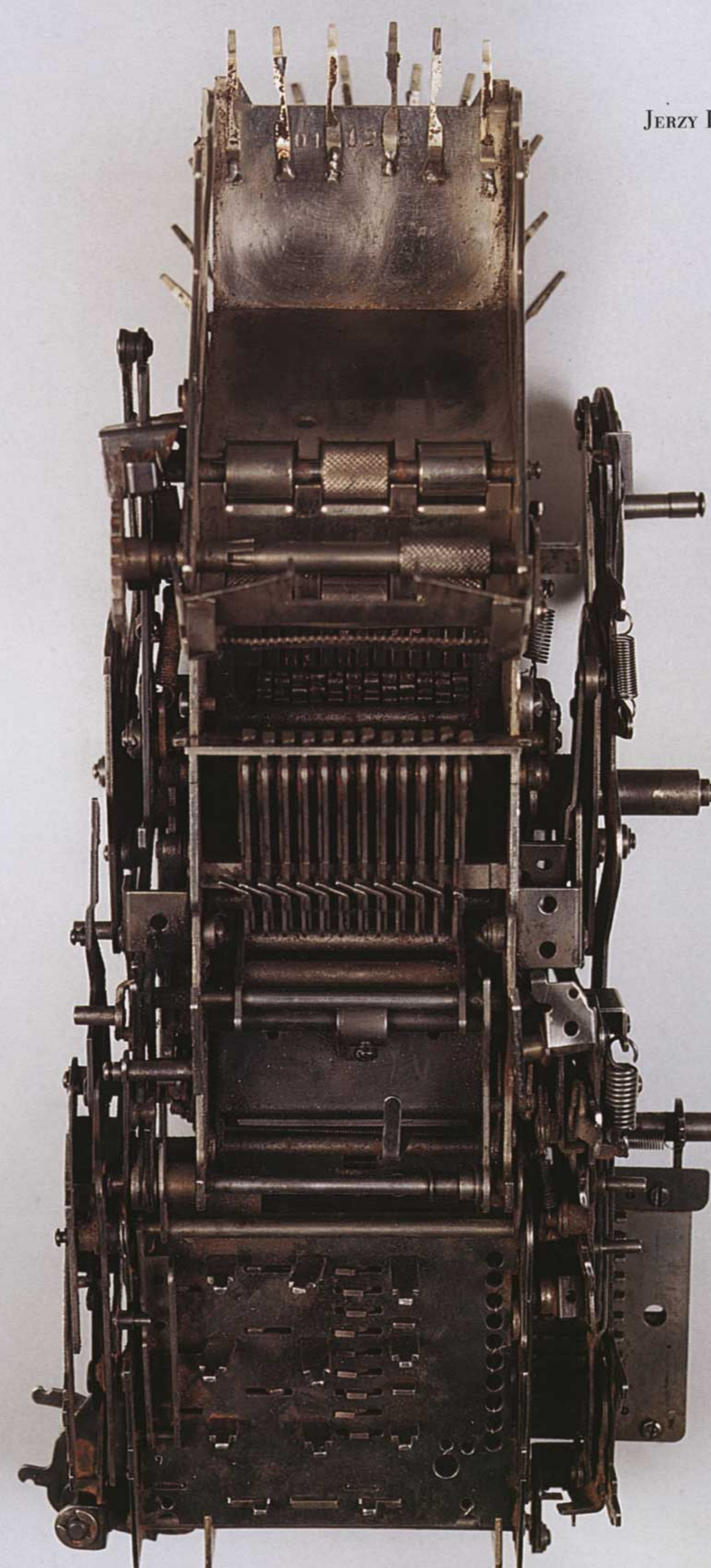
Toruń
87-100; Mostowa 18/2
tel. 056/19491; fax 19530

Warszawa
00-679; Wilcza 46
tel. 022/6224625;
fax 6286486

Wrocław
50-141; Pl. Nowy Targ 28
tel. 071/445421 w. 235;
fax 3438485



STANISŁAW HORNO-POPLAWSKI



JERZY KRECHOWICZ

Jak będą inne, odległe światy dojrzewać do doskonałości - nie wiem. Ale mam pewność, że dla nas sztuka jest drogą do niej, są bowiem wśród nas twórcy, ci Wielcy Złaknieni, co świat cały chłoną w siebie, ci Odmienni, co nigdzie nie budują swoich domostw, owi wpatrzeni w Wieczność, którzy ponad dachami domów sięgają stuleci. Oni to biorą wiele z życia i dają życie.

Rainer Maria Rilke
Sopot, 6 lipca 1898 r.
(fragment dziennika)

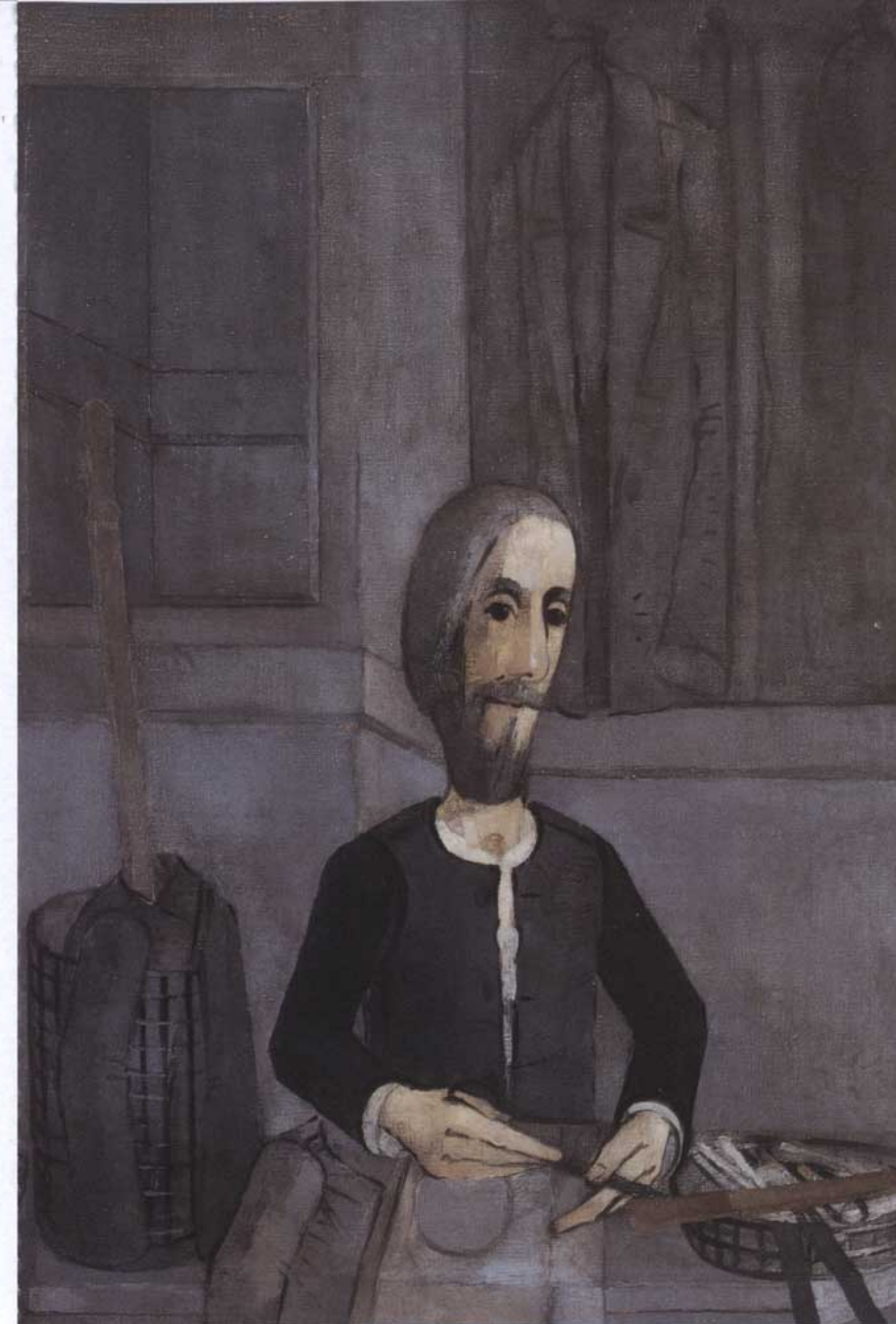
Sztuka Sopotu

Historia sztuki zna wiele przykładów miejscowości, które dzięki swemu specyficznemu charakterowi, klimatowi i urodzie, stały się miejscami częstych przyjazdów i osiedlania się artystów. Do najsłynniejszych w ostatnich dwóch stuleciach należały na pewno Barbizon k. Fontainebleau oraz

Pont-Aven i Pouldu w Bretanii, gdzie malował Gauguin i Ślewiński, a także Arles, gdzie Van Gogh ściągnął Gauguina, który wolał jednak bardziej egzotyczne Tahiti. W Niemczech były to Murnau pod Monachium, gdzie zjechał Kandinsky i Jawlenski ze swoimi niemieckimi żonami-malarkami i gdzie dojeżdżała reszta grupy

Der Blaue Reiter, nade wszystko zaś słynna wieś Wörpswede pod Bremą, siedziba Pauli Modersohn - Becker i jej męża Otto Modersohna oraz kręgu ich przyjaciół-artystów, wśród których był m. in. Rainer Maria Rilke. Na południowych terenach polsko-niemieckich najsłynniejszym miasteczkiem artystów była dzisiejsza Szklarska Poręba, gdzie mieszkali Karl i Gerhard Hauptmannowie, Vlastimil Hoffmann, gościł też Nolde i Rilke. Inne miasteczko - Zakopane było od połowy XIX w. jedną ze stolic kulturalnych Polski. Tam kształtowały się style i kierunki nowoczesnej sztuki, tam rodzili się i działali jedni z najwybitniejszych artystów XX wie-

ku z Witkacym na czele. Na północnych terenach polsko-niemieckich najbardziej znanym i uczęszczanym miastem artystów był w II połowie XIX wieku Sopot. Tutaj też, nieco później odbywały się m. in. sławne na całym świecie, porównywalne z Bayrouth, festiwale wagnerowskie w Operze Leśnej (1924-43). I tutaj zjeżdżali, nie tylko, by zażyć kąpieli, wybitni artyści europejscy. Tu mieszkali i tworzyli tej miary twórcy, co wspomniany już dwukrotnie Rilke i jego muza Lou Andreas-Salome. On i krąg jego przyjaciół-artystów odnalazł w Sopocie te same uroki, co w legendarnym Wörpswede, które i dziś pozostało wioską artystów. Tu mieszka na stałe ich



liczne grono, poza tym do specjalnych zabudowań mieszkalno-studijskich przyjeżdżają z całego świata malarze, rzeźbiarze poeci i prozaicy, by żyć, tworzyć i prowadzić dyskusje pomiędzy sobą. Działają tam liczne galerie, kafejki artystyczne, muzeum, warsztaty i pracownie. Miasto żyje sztuką i ze sztuki. Sopotem, a właściwie jedną z głównych jego ulic, rów-

nież zawładnęli artyści. Od razu po wojnie, w 1945 r., grupa pięciorga malarzy: małżeństwo Studnickich, Żuławskich i Juliusz Strzalecki oraz rzeźbiarz Marian Wnuk z żoną Józefą postanowiła się tutaj osiedlić i założyć wyższą szkołę plastyczną. Uczelnia, znana jako szkoła sopocka, pomieściła się w willach przy ul. Obrońców Westerplatte oraz salach dzisiejszej Państwowej Galerii

KIEJSTUT BEREŹNICKI

Sztuki, zanim przeniesiono ją do Gdańska, do szacownego budynku Zbrojowni, i ochrzczono dumną, acz długą nazwą Państwowa Wyższa Szkoła Sztuk Plastycznych. W roku 1996 obchodzimy uroczyste 50-lecie tej uczelni, ostatnio przemianowanej na Akademię Sztuk Pięknych. Czy i dziś Sopot jest miastem artystów? Na pewno mieszka ich tu i pracuje wyjątkowo wielu. Na pewno też dają się wyraźnie zauważyć, nadając w pewnym sensie ton temu podnoszącemu się i piękniejącemu z sezonu na sezon,

kurortowi. Galerie sopockie, wraz z drugą, co do wielkości w kraju, Państwową Galerią Sztuki, kafejki, puby i kluby nie mogłyby funkcjonować bez nich, bez artystów. I jakkolwiek wielki Tadeusz Kantor w rozżaleniu krzyczał: Niech szczeną artystów! - z pewnością bez artystów Sopot nie byłby Sopotem. Kochają to jedyne w swoim rodzaju miasto i współtworzą jego atmosferę, bez której nie byłoby ono artystycznym kurortem, lecz tylko letniskowym miasteczkiem, jakich wiele na Pomorzu.

Krzysztof Stanisławski
Państwowa Galeria Sztuki
Sopot

How will other, remote worlds mature to perfection, I do not know. But certainly, for us art is the way; for there are creators amongst us, the Great Thirsting Ones, who will absorb the whole world into themselves, the Strange Ones, whose homes are nowhere to be found, those gazing into Eternity, reaching for centuries over the roofs. It is them who accept of life in plenty and who give life.

Rainer Maria Rilke
from a diary entry written in Sopot,
on 6th July, 1898

The Arts in Sopot.

In the history of art, there have been numerous examples of localities frequented and settled by artists for their special qualities of character, climate and beauty. Among those most famous in the last two hundred years are Barbizon, near Fontainebleau, Pont-Aven and Pouldu in Brittany, where Gauguin and Ślewiński painted many of their works, and Arles, where Gauguin came on Van Gogh's invitation, only to move on to the more exotic Tahiti.

In Germany, there was Murnau, near Munich, where Kandinsky and Jawlensky arrived with their German painter wives, regularly visited by

other members of Der Blaue Reiter group. There was, above all, the famous village of Worpswede, near Bremen, the residence of Paula Modersohn-Becker, her husband Otto Modersohn and a circle of their artistic friends, including Rainer Maria Rilke.

In the southern Polish-German lands, the most famous artistic colony was to be found in the present-day Szklarska Poręba, where Karl and Gerhard Hauptmann and Vlastimil Hoffman lived, with Nolde and Rilke visiting. Since the mid 19th century, the small town of Zakopane used to be one of the cultural capitals of Poland. Styles and trends of modern art were born

in that town, many eminent artists of the 20th century, of whom Witkacy achieved widest recognition, were born or active there.

In the later 19th century, the most famous and frequented city of arts in the northern Polish-German lands was Sopot. Famous festivals of Wagner's music were held in Sopot's Opera Leśna between 1924 and 1943 that arguably surpassed Bayreuth in scale. Prominent European artists came to Sopot, and not only for bathing. Rilke himself lived there with his muse Lou Andreas-Salome. For the circle of his friends, Sopot had the appeal of the legendary Worpswede, which

has remained an artistic colony to these days, with special studio facilities and many resident and visiting painters, sculptors, poets and writers, who come from all over the world to work and share with each other. Worpswede, still lives on art, and makes its living as well, with its many galleries, artists' cafés, museums, workshops and ateliers.

Also after World War II, Sopot - or at least one of its main streets - was colonised by artists. A group of painters, including the Studnickis, the Żulawskis and Juliusz Strzalecki, and the sculptor Marian Wnuk with his wife Józefa decided to settle in Sopot and establish an art school there.

The so-called Sopot School was located in several buildings down the Obrońców Westerplatte Street and at the premises of the present-day State Art Gallery (Państwowa Galeria Sztuki). Only later was it moved to the dignified Armoury Hall in Gdańsk and given the proud-spirited name of the State College of Plastic Arts. This year we celebrate its 50th anniversary.

Is today's Sopot an artistic city? Surely, many artists live and work here. Their presence is perceivable in the city's atmosphere and contributes to its slightly decadent aura of a once- and-future

resort. Sopot's galleries, including the country's second largest State Art Gallery, cafeterias, pubs and artists' club prove their strong and vibrant presence in the city. And in spite of the great Tadeusz Kantor's embittered cry, „Let the artists perish!“ - without its artists, Sopot would not be itself. And they love this special place, contributing to its unique and magical atmosphere, without which Sopot would be just another small town in Eastern Pomerania.

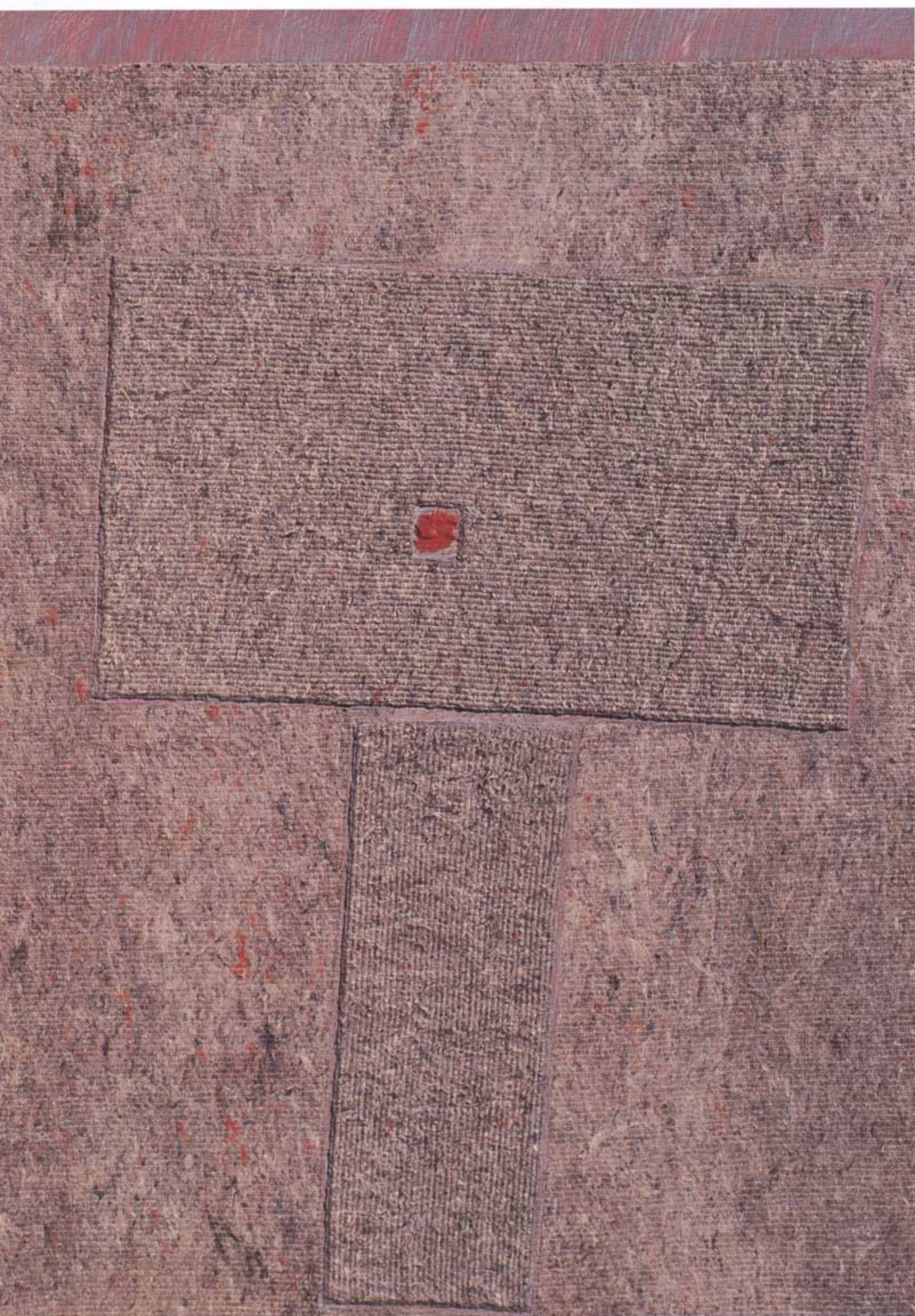
Krzysztof Stanisławski
State Art Gallery, Sopot



HENRYK CZEŚNIK



HENRYK CZEŚNIK



JÓZEF CZERNIAWSKI



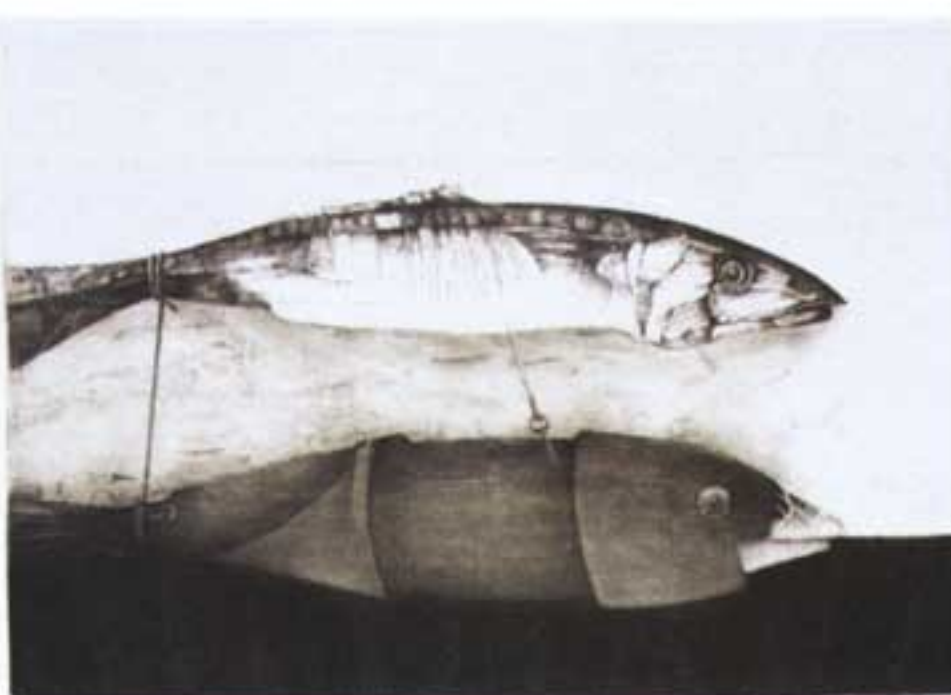
MARIA KUCZYŃSKA *Ucieczka*



KIEJSTUT BEREŻNICKI

Ur. 1935, malarz i rysownik, poeta. Należał do grona pierwszych studentów szkoły sopockiej, uczeń prof. Stanisława Teisseyre'a. Jeden z najszerzej znanych i najwyżej cenionych malarzy polskich, niezwykle dużo wystawiający w kraju i za granicą. Od momentu swojego debiutu na przełomie lat 50. i 60. okrzyknięty przez krytykę „neotradycjonalistą”, właściwie do dziś za takiego uchodzi. Jego oryginalny styl, bliski tradycji holenderskiej i polskiemu malarstwu trumiennemu XVII w., ukształtował się właściwie już podczas studiów i z niewielkimi zmianami w latach 70. do dziś jest wyznacznikiem malarskiej aktywności artysty. Bereżnicki tworzy cykle martwych natur oraz obrazów, których niezmiennymi bohaterami jest sam artysta, w ujęciu syntetycznym (raz jest to chłopiec w furażerze z czasów okupacji, raz Artysta, raz Chrystus), bądź jego Matka-Babka (również w ujęciu syntetycznym). *Theatrum* obrazów Bereżnickiego jest obszarem uprawiania własnej, jednocześnie bardzo osobistej, ale i uniwersalnej, mitologii artysty, który wykorzystując najbardziej klasyczne techniki i zasady malarstwa, opowiada wieczną historię o Człowieku, co jawi się szczególnie wyraźnie w cyklach z ostatniego dziesięciolecia, zdominowanych przez obrazy figuralne, przedstawiające głównie sceny pasyjne.

Born 1935. Painter, drawer and poet. Early student of the Sopot School, one of Prof. Stanisław Teisseyre. One of the best-known and widely recognised Polish painters very often exhibiting at home and abroad. Since his debut in the late fifties, critics have been calling him a neo-traditionalist. His original style - inspired by the Dutch masters and Polish coffin portraits of the 17th century - matured already during his studies and was only slightly modified in the seventies. He has been creating still lifes and painting either of himself synthetically represented as a little boy in a World War II field-cap, the Artist or Christ, or of his synthetic (Grand) Mother. His pictures are the domain of a very personal - yet also universal - mythology of an artist telling the eternal story of Man with the most classical means and techniques; especially so in the serial paintings of the last decade, predominantly figurative and most often depicting a Passion scene.



FELIKS CHUDZYŃSKI

Ur. 1942, grafik i malarz, uczeń prof. Łady-Studnickiej, należącej do grupy założycieli szkoły sopockiej. Ma w swoim dorobku blisko 20 wystaw indywidualnych grafiki w kraju i za granicą, oraz udział w ponad 100 wystawach w Polsce, Włoszech, Francji, Finlandii, Niemczech, w tym w X Biennale Grafiki w Krakowie (1985) i Międzynarodowej Wystawie Grafiki w Kangawie, Osaka, Japonia (1991). Doskonale warsztatowo, wykonane zazwyczaj w technikach metalowych, grafiki Chudzyńskiego należą do nurtu metaforyczno-fantastycznego, choć nie brak w nich realistycznych szczegółów. Od połowy lat 80. w jego pracach coraz ważniejszą rolę zajmują motywy roślinne i przedstawienia natury.

Born 1942. Graphic artist and painter, a student of Prof. Łada-Studnicka, a co-founder of the Sopot School. He has had near twenty solo exhibitions at home and abroad and participated in over one hundred collective exhibitions in Poland, Italy, Finland, Germany, including the 10th Biennial of Graphics in Cracow, 1985, and the International Graphics Exhibition in Kangawa, Osaka, Japan, 1991. Technically perfect, and usually executed in metal techniques, Chudzyński's graphic art belongs to the metaphorical-cum-fantastic trend, while not lacking in realistic detail. Since mid eighties, floral motifs and representations of nature have become more important in his works.



JÓZEF CZERNAWSKI

Ur. 1954, autor instalacji, akcji, filmowiec, scenograf, muzyk, aktor w wielu rockowych clipach najpopularniejszych polskich wykonawców, uczeń prof. Kazimierza Śramkiewicza. Brał udział w najważniejszych wystawach ogólnopolskich w latach 80., kilkakrotnie nagradzany (m. in. I nagroda na Ogólnopolskim Konkursie na Obraz im. L. Wyczółkowskiego - Bydgoszcz 1988). Autor na pół abstrakcyjnych obrazów, wykorzystujących motywy skór ryb, których swoistym podsumowaniem był obraz wyróżniony na *Arsenale '88*. W następnym okresie poświęcił się poszukiwaniom fakturalnym i czysto kolorystycznym, tworząc serie obrazów z użyciem różnych rodzajów piasku, nano-szonych warstwami na powierzchnię płótna. Późniejsze dokonania w dziedzinie video, filmu i muzyki, stanowiące w pełni odrębną sferę jego aktywności, nie pozostały bez wpływu na twórczość malarską.

Born 1954. Painter, author of installations, happenner, film-maker, scenographer, student of Prof. Kazimierz Śramkiewicz, musician acting in video clips of top Polish rock performers. He took part in major national exhibitions of the eighties. Among his awards is the Grand Prix of the L. Wyczółkowski National Painting Competition in Bydgoszcz, 1988. Author of semiabstract paintings making use of fish skin motifs, culminating in the one that won him a prize at *Arsenal '88*. Then he experimented in texture and pure colour, creating pictures with sand of varying grain sizes, applied on canvas in layers. His later video, film and musical achievements, though a separate creative field, have inevitably influenced his paintings.



HENRYK CZEŚNIK

Ur. 1951, malarz i rysownik, uczeń prof. Kazimierza Ostrowskiego. Jeden z najbardziej znanych malarzy polskich średniego pokolenia, dużo wystawiający w kraju i zagranicą, głównie w Niemczech, wielokrotnie nagradzany (m. in. nagroda krytyków im. C. K. Norwida 1988). Figuratywista i neoekspresjonista, bliski Francisowi Baconowi, malujący od połowy lat 70. właściwie ciągle ten sam obraz, przedstawiający Postać Człowieka, zazwyczaj Kobiety, bez dłoni, stóp, z ledwie zaznaczonym korpusem, z nienaturalnie rozstawionymi nogami, przechyloną głową. Najwięcej uwagi skupia na twarzach - wyrazistych i naznaczonych emocjami, często z oczami wklejonymi z kolorowych magazynów, częściej chorych, niż pięknych. Teatr rysunków Cześnika jest bogatszy, artysta rysuje przedmioty i konie, jednak zawsze w centrum jego zainteresowań znajduje się Postać, jakby przeniesiona z obrazów na płótnach lub prześcieradłach, tyle że w zmniejszonym formacie i na papierze.

Born 1951. Painter and drawer, a student of Prof. Kazimierz Ostrowski. One of the most prominent of Polish middle-aged painters, has had numerous exhibitions at home and abroad, mainly in Germany, and won many prizes, e.g. the C.K. Norwid Critics' Prize of 1988. A figurative and neo-expressionist painter not unlike Francis Bacon, since mid seventies he has been painting the same picture over and over again - that of a Human Form, most often Female, with no hands or feet, only slightly marked body, legs grotesquely apart, inclined head. He has been concentrating on faces, expressive and emotional, often with eyes cut off illustrated magazines, rather sick than beautiful. Czeński's theatre of drawings is richer: there are objects and horses, but the artist's attention is always focused on the Human Form, as if copied on paper from paintings on canvas or sheets, reduced in size.



STANISŁAW HORNO-POPLAWSKI

Ur. 1902, rzeźbiarz, jeden z najwybitniejszych polskich artystów współczesnych. Rozpoczął swoją działalność w latach 30. w Wilnie, gdzie zrealizował m. in. *Pomnik biskupa Bandurskiego* (1938). Stał się znanym i cenionym artystą jeszcze przed wojną, zdobywając nagrody w konkursach rzeźbiarskich, m. in. na „Portret zasłużonego Polaka” (1929), pomnik generała Sowińskiego (1931), konkurs przedolimpijski (1931). Walczył w kampanii wrześniowej, wojnę przeżył w oflagu. Po powrocie do kraju najpierw osiadł w Toruniu, gdzie został profesorem Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, a później w Sopocie i Gdańsku, gdzie wykładał - najpierw w szkole sopockiej, a później w PWSSP - od 1949 do 1972 roku. W latach 50. zrealizował dwie swoje najslawniejsze rzeźby: *Matkę Bellojanisa* (1953, Muzeum Narodowe w Warszawie) i *Pomnik Adama Mickiewicza*, którego projekt otrzymał I nagrodę w konkursie z 1953 r., zaś zrealizowany został w 1956 r. i umieszczony przed wejściem do Pałacu Kultury i Sztuki w Warszawie. Reprezentował Polskę na najważniejszych międzynarodowych biennale - we Florencji, gdzie w 1958 r. otrzymał złoty medal i w Wenecji w 1962 r. Był wielokrotnie nagradzany w kraju i odznaczany. Do najważniejszych jego wystaw indywidualnych należy zaliczyć ekspozycję w Warszawie w 1962 r., Tbilisi w 1968 r. (artysta urodził się na Kaukazie) oraz Moskwie w 1972 r. Najważniejszą, jak można sądzić, domeną tego mistrza rzeźbiarskiego, obok pomników, które przyniosły mu sławę, była rzeźba portretowa - tradycyjnie stanowiąca najtrudniejsze wyzwanie dla artysty, w dodatku realizowana w najtrudniejszym materiale - granicie. Granitowe głowy Horno-Popławskiego, znane - co prawda - z podręczników współczesnej sztuki, kolekcji muzealnych i skwerów Sopotu, są jednak stanowczo nie doceniane przez krytykę i publiczność. Zbyt często zapominamy, że stanowią jedno z najbardziej istotnych zjawisk w sztuce polskiej XX wieku.

Born 1902. Sculptor, one of the greatest contemporary Polish artists. He started his artistic career in Vilnius of the thirties, where he created a monument of Bishop Bandurski in 1938. He gained renown and recognition already before World War II, winning awards in many competitions of sculpture, e.g. the Famous Pole Competition of 1929, the General Sowiński monument competition of 1931 and the pre-Olympic competition of the same year. He fought the first months of World War II and, after returning from an officers' POW camp, came to live in Toruń, where he became professor at the Nicholas Copernicus University. Later he moved to Sopot and Gdańsk, where he taught at the Sopot School and the State College of Plastic Arts from 1949 to 1972. In the fifties, he created his two most famous sculptures, viz. *Matka Bellojanisa* of 1953 (now in the National Museum in Warsaw) and the monument of Adam Mickiewicz, designed and awarded the first prize in 1953, realised in 1956 in front of Warsaw's Palace of Culture and Science. He represented Poland at one of the most important international biennials in Florence, where he won a gold medal, and in Venice, 1962. He won many Polish prizes and decorations. His most important solo exhibitions have been organised in Warsaw, 1962, Tbilisi, 1968 - the artist was born in the Caucasus - and Moscow, 1972. Apart from the monuments that made him famous, the most important creative field of this master sculptor has been portraiture, traditionally the most challenging and realised in granite, the hardest of materials. Horno-Popławski's granite heads, though known from handbooks of modern art, museums and Sopot's squares, are definitely underrated by art critics and the public. All too often do we forget its importance as a phenomenon of Polish art of the 20th century.

JERZY KRECHOWICZ

Ur. 1937, grafik, malarz, autor fotomontaży, scenograf i reżyser, twórca teatru plastycznego „Galeria” (lata 60.), rektor PWSSP (ASP) w Gdańsku, dyrektor artystyczny „Projektu”. Jeden z najwybitniejszych współczesnych grafików polskich, legenda Wybrzeża. Autor ponad 30 wystaw w kraju i zagranicą (m. in. w Houston, USA 1985 i Academy of Art w Jerozolimie, Izrael 1991), wielokrotnie nagradzany (m. in. Główna Nagroda Międzynarodowej Krytyki Teatralnej 1965). Jego „Galeria” była porównywana z teatrem Józefa Szajny i Tadeusza Kantora, pod pewnymi względami była jednak propozycją bardziej nowoczesną i multimedialną, jak by się to dziś określiło. W burzliwych latach 60. działalność Krechowicza znajdowała się w głównym nurcie, rodzącej się na Wybrzeżu, nowoczesnej i - w znacznym stopniu - niezależnej kultury polskiej. W późniejszych latach artysta dał się poznać jako doskonały grafik użytkowy, realizujący serie (ok. 400) surrealistycznych plakatów, opracowań graficznych różnorodnych wydawnictw, wreszcie kolażowych obrazów na płótnie oraz zachwycających obrazów skórzanych, wykorzystujących niezwykle fakturę i barwę warstw cienkiej, starej skóry. W ostatnim okresie artysta zrealizował cykl barwnych fotomontaży, jeden z najciekawszych w naszej sztuce od czasów słynnych ilustracji do *Tajemnic zamku Udolpho* Ann Radcliffe i *Zmiany Klimatu* autorstwa Romana Cieślewicza.

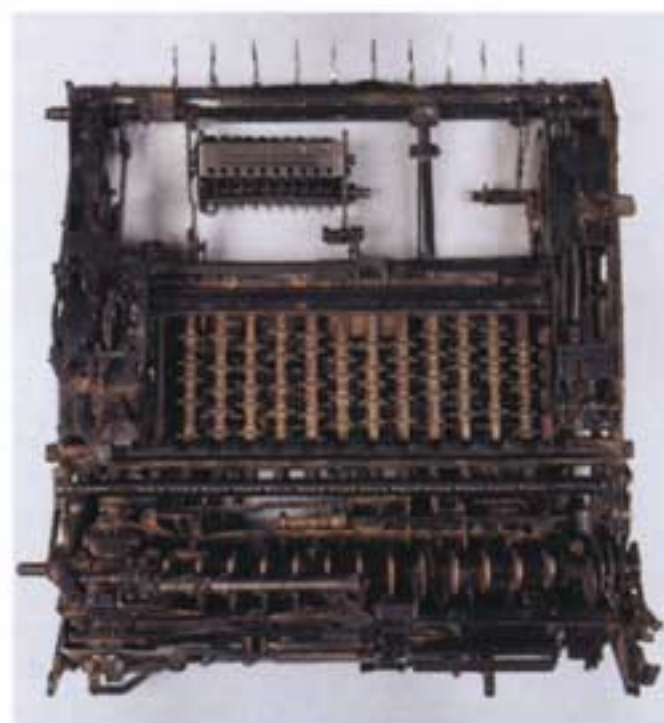
Born 1937. Graphical artist, painter, author of photo-montages, scenographer and director, founder of *Galeria*, a plastic-arts theatre of the sixties, rector of the State College of Plastic Arts in Gdańsk, art editor of *Projekt*. One of the most prominent contemporary Polish graphic artists and a regional legend, he took part in over 30 exhibitions at home and abroad, e.g. in Houston, Texas, 1985, and at the Jerusalem Academy of Art in 1965, and was awarded numerous prizes, including the International Grand Prix of Art Critics, 1965. In comparison to the theatres of Józef Szajna and Tadeusz Kantor, his *Galeria* was in some respects a more modern and, as we now call it, multi-medial project. In the stormy sixties, Krechowicz was in the mainstream of the modern and largely independent Polish cultural movement originating in the Coastal Area. Later he became a remarkable applied graphical, author of series of about 400 surrealist-style posters, art. editor of various publications, author of collage canvases and wonderful leather paintings, making use of the special texture and colour of thin sheets of old leather. Lately, he has created a series of colour photo-montages, one of the most interesting achievements in Polish art since Roman Cieślewicz's famous illustrations of Ann Radcliffe's *Mysteries of the Castle of Udolpho*, and *Zmiany Klimatu*.



MARIA TERESA KUCZYŃSKA

Ur. 1948, uprawia ceramikę, rzeźbę, rysunek, malarstwo, uczennica prof. Stanisława Horno-Popławskiego. Jeszcze przed pierwszą wystawą indywidualną, młoda absolwentka wzięła udział w jednym z najważniejszych europejskich konkursów ceramiki w Faenzie, gdzie zdobyła złoty medal (1978), a w rok później - Grand Prix. Włoskie nagrody dały jej szansę rozpoczęcia kariery międzynarodowej - otrzymała propozycję wystaw we Włoszech, Niemczech i Szwajcarii, a od 1983 r. w Australii, gdzie przeniosła się na stałe. Jej twórczość stopniowo ewoluowała od form czysto ceramicznych - wielkoformatowych figur, powstałych jeszcze w latach 70. oraz bardziej kameralnych prac z serii, przygotowanych na wystawy włoskie i szwajcarskie, ku rzeźbie odlewanej w brązie. Ten australijski okres twórczości Kuczyńskiej, zaowocował wieloma znakomitymi realizacjami, umieszczonymi w miejscach publicznych w Melbourne i Sydney, jak również rzeźbami ogrodowymi. Pewnym zwieńczeniem tego okresu było wykonanie monumentalnej grupy rzeźbiarskiej nad portalem wejścia do Australijskiego Sądu Rodzinnego w Sydney (1993-94). W ostatnich dwóch latach artystka powróciła do rzeźb ceramicznych. Głównym motywem rzeźb Kuczyńskiej jest klasyczne *torso*, które - nie dość, że z definicji pozbawione rąk, nóg i głowy - ulega za jej sprawą dalszej dekonstrukcji. Torsy artystki są w istocie ulamkami, ale jednocześnie w pełni wyrazistymi i czytelnymi, pełnymi rzeźbami. Wybierając taki motyw artystka pragnie, jak można sądzić, podkreślić nietrwałość ciała i losu ludzkiego, a jednocześnie kruchość materiału ceramicznego. Przez 25 lat swojej twórczej aktywności Kuczyńska tworzy właściwie wciąż tę samą rzeźbę, wciąż tę samą i od nowa, uczłowiczając swoje *torso*.

Born 1948. Creates ceramics, sculpture, drawing and paintings. A student of Prof. Stanisław Horno-Popławski. Shortly after her graduation and before her first solo exhibition, she entered the Faenza ceramics competition, one of the most important in Europe, where she was awarded a gold medal in 1978 and the Grand Prix in the following year. The Italian success started her international career: she had numerous opportunities to exhibit in Italy, Germany Switzerland and - since 1983 - in Australia, where she now lives. Her art evolved gradually from purely ceramic forms of large figures of the seventies and the series of smaller works exhibited in Italy and Switzerland towards bronze castings. This Australian period has yielded many excellent realisations in public places of Melbourne and Sydney, as well as garden sculptures. Its crowning achievement has been the monumental group sculpture over the entrance to the Australian Family Court in Sydney, 1993-1994. In the last two years, the artist has returned to ceramic sculptures. Her main motif has been the classical torso, further deconstructed. Her torsos are lacking more than hands, feet and heads, they are split sections that constitute complete, comprehensible sculptures full of expression. In her choice of this motif, the artist apparently attempts to stress the perishable nature of the human body and life as well as of the ceramic material. For the twenty-five years of her creative career, Kuczyńska has been re-making one sculpture over and over again, humanising her torso.



KAZIMIERZ OSTROWSKI

Ur. 1917, malarz (malarstwo sztalugowe i ściennie, m. in. elewacje kamieniczek Starego Miasta w Gdańsku i Poznaniu), uczeń prof. Artura Nachta-Samborskiego i Jacka Żulawskiego oraz prof. Fernanda Legera w Paryżu (1949-50). Autor kilkudziesięciu wystaw indywidualnych w kraju i zagranicą. Jeden z najwybitniejszych abstrakcjonistów w polskiej sztuce współczesnej. Bliski Legerowi, choć przez dziesięciolecie swojej pracy stworzył całkowicie oryginalny styl abstrakcyjnego koloryzmu, unikalnego w skali międzynarodowej. Jego wesołe, soczyste, doskonale pod względem kompozycji i techniki malarskiej obrazy emanują wręcz radością życia i to zarówno w pracach *stricto* bezprzedmiotowych, jak i tych, dla których inspiracją był krajobraz czy scena z życia. Ostrowski kocha życie i jest to oczywiste dla każdego, kto zobaczył chociaż jeden jego obraz. Myliłby się jednak ten, kto traktowałby jego kompozycje jako wizje czysto formalne, a zestawienia kolorów jako efekt zamiarów wyłącznie dekoracyjnych. Dla Kazimierza Ostrowskiego malarstwo jest obszarem uprawiania swoistej filozofii koloru.

Born 1917. Author of easel and mural paintings, e.g. front elevations in the Old Town of Gdańsk and Poznań, a student of Profs. Artur Nacht-Samborski and Jacek Żulawski and Prof. Fernand Leger in Paris, 1949-1950. Author of several dozen solo exhibitions at home and abroad. A prominent contemporary Polish abstractionist painter influenced by Leger, he has created an internationally unique style abstract colourism. His merry and intense pictures of flawless composition and technique, both those strictly abstract and those inspired by a landscape or an anecdote, emanate the joy of living. Ostrowski is a lover of life, as can be easily seen in all of his pictures. However, it would be a mistake to consider his pictures as purely formal visions, or his juxtapositions of colours as decorative in intention. For Kazimierz Ostrowski, painting is the domain of a philosophy of colour.



JACEK STANISZEWSKI

Ur. 1957, malarz, rysownik, grafik, performer, autor filmów animowanych i video, muzyk rockowy, uczeń prof. Jerzego Krechowicza. Jeden z najciekawszych twórców transawangardy polskiej, czyli „nowej ekspresji” lat 80. Brał udział w ważniejszych wystawach tej orientacji, m. in. w Muzeum Narodowym w Warszawie (*Realizm radykalny, abstrakcja konkretna*). W końcu lat 80. powstała seria wielkoformatowych realistycznych rysunków ołówkiem pt. *Raj utracony*, jeden z najciekawszych faktów artystycznych okresu „postekspresji”, czyli przełomu lat 80./90. W późniejszym czasie artysta zwrócił się bardziej ku grafice użytkowej i poszukiwaniom multimedialnym, realizując m. in. cykl plakatów o tematyce społecznej w formie reklamowych standów (*Dread & Vision*, 1994).

Born 1957. Painter, drawer, graphic artist, performer, author of animated and video films, rock musician, a student of Prof. Jerzy Krechowicz. One of the most interesting authors of the Polish trans-avant-garde, or the so-called new expressionism of the eighties. He took part in the most important exhibitions of this movement, including the *Radical realism, concrete abstraction* exhibition in Warsaw's National Museum. In the late eighties he created a series of large-format realistic pencil drawings entitled *Paradise Lost*, a significant achievement of post-expressionist late eighties and early nineties. Recently, the artist turned to applied graphics and multimedial experiments, as in *Dread & Vision* of 1994, a series of sociopolitical posters in the form of advertisement stands.



MACIEJ ŚWIERZEŃSKI

Ur. 1950, malarz, rysownik, grafik, teoretyk, redaktor „Projektu”, legenda Sopotu. Uczeń prof. Jaceka Żuławskiego, jednego z założycieli szkoły sopockiej, oraz prof. Jerzego Zablockiego. Tuż po studiach zdobył kilka nagród na najważniejszych konkursach plastycznych w kraju (na Festiwalu Malarstwa Polskiego w Szczecinie i Sopotie, Ogólnopolskim Konkursie na Obraz im. J. Spyckalskiego w Poznaniu i Triennale Rysunku we Wrocławiu), później zaprzestął udziału w tego typu przeglądach. Jeden z najwybitniejszych polskich malarzy współczesnych, znany z nielicznych wystaw w kraju i kilkudziesięciu zagranicznych. Symbolista, kreujący w swoich wielkoformatowych pracach oryginalną metaforę naszych czasów, prawdziwy malarski traktat filozoficzny, w którym współlistnieją ze sobą światy: przeszłe, teraźniejsze i przyszłe, ludzie i przedmioty, owady i kwiaty, wyzywające ciała kobiet i rozkładających się trupów, ukrzyżowane szkielety i embriony. Czciiciel formy, stosujący renesansowe techniki malarskie, orędownik powrotu do tradycji i powagi w sztuce, prawdziwy mistrz, ufający bardziej w odkrycie swojej sztuki przez przyszłe pokolenia, niż w znalezienie uznania u współczesnych (na którego brak, *nota bene*, nie może narzekać).

Born 1950. Painter, drawer, graphical artist, theoretician, *Projekt* editor, Sopot's legend. Student of Prof. Jacek Żuławski, a co-founder of the Sopot School, and of Prof. Jerzy Zablocki. Following his studies, he won awards in the country's major art competitions (viz. Festivals of Polish Painting in Szczecin and Sopot, the J. Spyckalski National Painting Competition in Poznań, and the Wrocław Triennial of Drawing), but later declined participation in such events. One of the most distinguished contemporary Polish painters, he has had several dozen exhibitions abroad and a few at home. A symbolist that creates, in his large-format works, original metaphors of our times, a painter's philosophical treatise, in which past, present and future worlds coexist, humans, objects, insects and flowers, gorgeous female bodies and rotting corpses, crucified skeletons and embryos. A worshipper of form, who uses Renaissance painting techniques, and advocate of returning to tradition and of solemnity in art, a real master, trusting that future generations will discover his art, rather than his contemporaries applaud it - though he need not complain of a lack of recognition.



MARIA TARGOŃSKA

Ur. 1954, uprawia malarstwo i rysunek, jest uczennicą prof. Kazimierza Śramkiewicza. Była autorką kilku wystaw indywidualnych w Gdańsku i Sopocie oraz w Canberze (Australia), brała udział w licznych ekspozycjach polskiej sztuki w kraju i za granicą. Jej znakomite wielkoformatowe rysunki ołówkowe, na wpół abstrakcyjne, na wpół figuratywne - z często występującym motywem skrzydła, przynależącego do jakiegoś, niktnej w mroku postaci, stanowią dobry przykład maestrii warsztatowej, z jakiej słyną absolwenci PWSSP w Gdańsku, sukcesorki szkoły sopockiej. Dla Targońskiej grafity, różnej twardości i proveniencji, stanowią pełny i - jak się zdaje - wystarczający środek malarskiej ekspresji. Malarskiej, bowiem jej rysunki są dziełami o takim właśnie charakterze, choć artystka zazwyczaj nie miesza technik. Napięcia pomiędzy plamami, światłocieniem i kreską, nastrój i cała kompozycja są traktowane czysto malarsko. Artystka stara się jednak nie przedstawiać elementów wewnętrznego świata rysunku, lecz raczej je ukrywać. Domeną jej rysunków jest mrok. W swoich obrazach zaś, zwykle małoformatowych, Targońska podejmuje zagadnienia czysto kolorystyczne, choć nie są to - znów - prace w pełni abstrakcyjne. Jakkolwiek można na niektórych z nich dopatrzeć się schematycznie zaznaczonych postaci lub przedmiotów, oczywiście jest jednak, że głównym bohaterem tych płócien jest blask światła.

Born 1954. She paints and draws, was a student of Prof. Kazimierz Śramkiewicz. Author of several solo exhibitions in Gdańsk, Sopot and Canberra, Australia, she participated in many exhibitions of Polish art at home and abroad. Her remarkable large-format pencil drawings, partly abstract and partly figurative - often with the motif of a wing of a person almost invisible in the dark - are a good example of the excellent technical skills characteristic of graduates of Gdańsk's State College of Plastic Arts, the successor of the Sopot School. For Targońska, graphite in all its varieties seem to be sufficient means of painter's expression; though she rarely uses mixed techniques, her drawings have the character of paintings. The tensions between patches, chiaroscuro and line, the mood and composition are those of a painting. The artist attempts not to represent elements of a drawing's inner world. Rather she strives to conceal them: her drawings are full of shadow. Her paintings, usually small in size, seems to explore questions of colour only, though they are not purely abstract, either. While schematic outlines of humans and objects are discernible, the focus of her canvases is clearly the radiance of light.



ANDRZEJ UMIASTOWSKI

Ur. 1956, malarz, uczeń prof. Jerzego Zablockiego. Jeden z najszerzej znanych malarzy polskich średniego pokolenia, debiutujących w latach 80. Wziął udział w ponad stu wystawach w kraju i za granicą, w tym blisko 20 indywidualnych, m. in. w Niemczech, Francji, USA, Kanadzie, Japonii i Australii. Jego symboliczne, groteskowe obrazy dotyczą spraw najbardziej podstawowych, w rozumieniu raczej nie filozoficznym, lecz bardziej powszednim, codziennym, doraźnym, zrozumiałym dla każdego. Umiastowski jest kronikarzem naszej rzeczywistości, kronikarzem obiektywnym i bezkompromisowym. Nie wyśmiewa przywar ludzkich, z wyraźną satysfakcją, jak np. Duda-Gracz, lecz raczej z pewnym zasmuceniem. Nie jest to malarstwo doraźne, by tak rzec, jak dziennikarstwo, jednak ma wyraźne odniesienie do czasu, w którym żyjemy i - jestem przekonany - pozbawione tego kontekstu utraciłoby zapewne wiele ze swej siły. Może i z tego powodu właśnie reprodukcję obrazu Umiastowskiego wybrał na okładkę swoich gorzkich esejów polityczno-historycznych o Polsce Adam Michnik. Rzecz jasna, słabe by to było malarstwo, gdyby miało być wyłącznie publicystyką. Umiastowski maluje przede wszystkim dobre obrazy - pod względem kompozycyjnym, kolorystycznym. Nie unika włączania do swoich przedstawień figuralnych pejzażu, portretu czy martwej natury, buduje swój indywidualny, od razu rozpoznawalny styl na swobodnym przechodzeniu z jednej konwencji w drugą, z dużą łatwością i płynnością.

Born 1956. A well-known painter, student of Prof. Jerzy Zablocki. Since the eighties, he has taken part in more than 100 exhibitions at home and abroad, including over twenty solo exhibitions in Germany, France, the USA, Canada, Japan, Australia and elsewhere. His symbolist, grotesque pictures touch on matters fundamental - not in any philosophical sense, but rather in the more common, everyday, immediate sense that everyone can share. Umiastowski is a chronicler of our reality, objective and uncompromising, who does not laugh at human weaknesses with the apparent satisfaction of Duda-Gracz but with a certain sadness. His paintings are not as immediate as journalism usually is, but are clearly related to the present day, and this relation seems to be a major component of their power. This may be the reason why Adam Michnik has chosen Umiastowski's painting as cover art for his collection of bitter essays on Polish politics and history. However, Umiastowski's art is no more journalism; his paintings' compositions and colours are excellent. He embraces landscape, portrait and still life in his figurative compositions and creates his individual and unmistakable style by freely switching from one convention to another with ease and fluency.



JÓZEFA WNUKOWA

Ur. 1911, uprawia malarstwo sztalugowe i ściennie oraz tkaninę do wnętr architektonicznych. Wraz z mężem rzeźbiarzem, Marianem Wnukiem, i pięciorgiem przyjaciół malarzy zakładała szkołę sopocką i jest z nią (później jako PWSSP w Gdańsku) nieprzerwanie związana od 50 lat. Na ogromny dorobek Pani Profesor składają się liczne wystawy indywidualne w kraju, m. in. w warszawskiej „Zachęcie” (1966) i „Kordegardzie” (1975) oraz zagranicą, m. in. w Hanoi (1957) i Oslo (1964); udział w wielu ekspozycjach sztuki polskiej, m. in. w USA (1948), Iraku, Syrii, Egipcie (1958/59), Wielkiej Brytanii (1962), Norwegii (1964), jak również współpraca przy odbudowie kamieniczek gdańskiej Starówki. Wielokrotnie nagradzana i odznaczana (m.in. indywidualna nagroda państwowa 1956 oraz nagroda I stopnia ministra kultury i sztuki (1981)). Obrazy Wnukowej to zazwyczaj pejzaże, malowane olejami lub pastelami, powstające w efekcie zetknięcia artystki z naturą, czy to Kaszub i dorzecza Raduni, czy norweskich fiordów, czy też najbardziej egzotycznych zakątków naszej planety, gdzie dotarła podczas podróży statkiem dookoła świata (1988). Malowane techniką bliską oczywiście koloryzmowi, czyli postimpresjonizmowi (w wersji przez lata, rzecz jasna, znacznie unowocześnionej), obrazy Wnukowej są - w istocie - bardziej zapisami emocjonalnymi, jakie towarzyszyły zetknięciu się artystki z danym widokiem, bardziej rejestracją temperatury i napięcia owego momentu ujrzania natury, niż aktem odtwarzania samego pejzażu. Mimo więc warsztatowych założeń impresjonistyczno-realistycznych, jest Wnukowa w swoich intencjach również ekspresjonistką.

Born 1911. She creates easel paintings, murals and interior decoration fabrics. She was a co-founder of the Sopot School, together with her sculptor husband Marian Wnuk and five friends, and has been associated with it and its Gdańsk successor for fifty years. Her extensive experience includes exhibitions in Warsaw's *Zachęta*, 1966, and *Kordegarda*, 1975, and abroad - e.g. in Hanoi, 1957, and Oslo, 1964 - as well as participation in exhibitions of Polish art in the USA, 1948, Iraq, Syria, Egypt, 1958 and 1959, Great Britain, 1962, and Norway, 1964, and restoration of front elevations in the Old Town of Gdańsk. She has received many awards and decorations, including an individual state award in 1956 and a first class award of the Ministry of Culture and Art in 1981. Most of Wnukowa's pictures are oil or pastel landscapes, originating in the artist's perception of nature in Kashubia, the basin of the Radunia, Norwegian fjords, or the most exotic corners of the planet which she saw on a sea voyage around the world in 1988. Painted in a technique obviously close to colourism, or post-impressionism - albeit in a version largely modernised over the years - Wnukowa's paintings are emotional records of the artist's experience of a landscape, records of the temperature and tension of the moment of seeing nature, rather than acts of reproduction of the landscape itself. So, in spite of her impressionistic and realistic approach, Józefa Wnukowa is also an expressionist in her intentions.



JUSTYNA ZIÓLKOWSKA

Ur. 1971, uprawia malarstwo i rysunek, uczennica prof. Macieja Świeszewskiego (dyplom 1995). Jej znakomite formalnie i kolorystycznie, symboliczno-poetyckie obrazy zdają się przypominać przy całej swej oryginalności - najlepsze tradycje szkoły sopockiej i jej profesorów z PWSSP w Gdańsku.

Born 1971. Painter and drawer, a 1995 graduate of Prof. Maciej Świeszewski's. Her symbolist and poetical paintings, perfect in form and colour, are at the same very original and an embodiment of the best traditions of the Sopot school and its professors at the State College of Plastic Arts in Gdańsk.



HESTIA

W mitologii greckiej bogini ogniska domowego - symbolu domu i rodziny, według Hezjoda najstarsza córka Rei i Kronosa. Poświęcone jej ogniska znajdowały się nie tylko w każdym domu, ale także w prytanejonach - siedzibach władz miejskich. Ważne dla całej Grecji były też ogniska w Delfach i Olimpie, skąd przenosili ogień do swych przyszłych siedzib założyciele nowych kolonii. Hestii jako pierwszej oddawano cześć przy każdej ofierze. „Zaczynaj od Hestii” - mówiło popularne greckie przysłowie. Poświęcano jej także pierwszą i ostatnią ofiarę płynną (libację) w czasie uczt i wymieniano jej imię jako pierwsze ze wszystkich imion boskich przy składaniu uroczystej przysięgi...

Hestia in the Greek mythology stands for the hearth - the symbol of home and family and according to Hesiod the eldest daughter of Reia and Kronos. Fires devoted to her were placed not only in every residence but also in the municipal authorities seats. Fires in Delphi and Olympus played also an important role since from there founders of new colonies took it to its new residences. Hestia was the first to be honoured during oblation settlement. „Begin with Hestia” - said the popular Greek proverb. There were also the first and the last liquid oblation (libation) to be honoured during feasts and her name mentioned the first of all godlike names at the oath swearing.



Prezentowana grupa artystów to tylko wąski wycinek licznej kolonii sopockiej. Znajdują się tu twórcy typowi dla tego ośrodka, ba, w tegorocznym raporcie Hestia Insurance S.A. nawet jedna ze współtwórczyni szkoły sopockiej, profesor Józefa Wnukowa, większość jednak stanowią artyści średniej i młodej generacji. Ci, dla których szkoła sopocka to tylko daleka tradycja, którzy kończyli już gdańską uczelnię i którzy nierzadko przeprowadzili się z Sopotu do Gdańska lub Gdyni, a zachowali tu jedynie pracownie. Najważniejszym jednak kryterium wyboru była jakość i uniwersalność sztuki przez nich uprawianej, która - w dodatku - poddana została weryfikacji na wystawach ogólnopolskich i zagranicznych. Większość z tych artystów będzie prezentowana na dużej wystawie przeglądowej pt. „Sztuka Sopotu”, przygotowanej przez Państwową Galerię Sztuki w Sopocie. Planowane są dalsze edycje tej ekspozycji w innych galeriach w kraju oraz miastach partnerskich Sopotu w Europie i Izraelu - w latach 1997-98. Część z artystów weźmie też udział w przygotowywanej przez PGS wystawie dla galerii i muzeów w kilku ośrodkach uniwersyteckich w USA, m. in. Johnson City, Tennessee, New York City, Cleveland, Ohio, Radford, Virginia etc. (1997-98).

The artist group presented in this year's annual report of STU Hestia Insurance S.A. comprises only the narrow piece of numerous Sopot group. You can find the creators typical for that society like one of the co-authors of the Sopot school, the professor Józefa Wnukowa. Yet the majority is composed by artists of middle and new generation. The new breed of artists perceives the Sopot school only as the old tradition as they have graduated from the Gdańsk Art School often moved out from Sopot to Gdańsk or Gdynia and merely keep their studios. Yet the most important selection criterion was quality and versatility of performed art which was additionally verified at the exhibitions nationwide and abroad. The mass of artists will be presented at the review exhibition - Sopot Art arranged by the State Art Gallery (SAG) in Sopot. Other presentations of that exhibition are to be held in various galleries nationwide and abroad in so-called partnership towns of Sopot in Europe and Israel in 1997-98. Part of the artists will also participate in the exhibition organised by SAG for galleries and museums in selected university of performed art in USA, e.g. Johnson City, Tennessee, New York City, Cleveland, Ohio, Radford, Virginia etc. (1997-98).



Wydawca-

Sopockie Towarzystwo Ubezpieczeniowe

Hestia Insurance S. A.

Producent-

Hestia Art sp. z o.o.

Opracowanie graficzne-

© Wiesław Grubba

Opracowanie redakcyjne-

Wojciech Fulek, Ewa Tybura

Fotografie-

archiwum Państwowej Galerii Sztuki w Sopocie,
zbiory własne artystów, Marek Karewicz

Notki biograficzne-

© Krzysztof Stanisławski

Montaż elektroniczny-

Grubba & Milo

Druk-

Markuszewscy Gdańsk

ISSN

1232-6771

